Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 267 Wydanie P Poznań, czwartek dnia 13 czerwca 1935 Rok 30

Poznań, 12 czerwca.

Załamany „front Stresy"

Front streseński tak jakby nie istniał, a inicjatywa dyplomatyczna znalazła się znowu w ręku Berlina. Doniosła ta zmiana na szachownicy europejskiej dokonała się niemal niepostrzeżenie w ciągu maja Na załamanie się frontu streseńskiego wpłynęły: zatarg włosko - angielski z powodu Abisynji oraz pakty francusko - sowiecki i czesko -sowiecki. Te dwa ostatnie układy dyplomatyczne naruszyły, zdaniem Mussoliniego, dotychczasową równowagę sił.

W przekonaniu Berlina układ francusko - sowiecki jest sprzeczny z traktatem lokarneńskim. Memorandum z wykazaniem sprzeczności między paktem francusko - sowieckim a traktatem lokarneńskim, jakie rząd niemiecki złożył w Rzymie, podobnie jak w Paryżu i Londynie, spotkało się w kołach politycznych włoskich z pewnem zrozumieniem. Co ważniejsza jednak rozmowy, jakie po powrocie z Berlina miał ambasador niemiecki w Rzymie von Hassel z podsekretarzem stanu Suvichem, sprowadziły tak dalece odprężenie w stosunkach włosko - niemieckich, że zaczyna się tu mówić o możliwości wyrównania poglądów między obu rządami na sprawę Austrji, do czego, objektywnie biorąc, jeszcze dość daleko. Ale pakt naddunajski, ściśle związany z układem włosko - francuskim z 3 stycznia b. r., zdaje się być odłożony ad calendas graecas, a równocześnie są szerzone uporczywie pogłoski, że obecny rząd Schuschnigga coraz mniej znajduje oparcia w opinji publicznej i że rząd włoski nie będzie w stanie galwanizować w nieskończoność niepodległości Austrji, — lepiej przeto zrobi, porozumiawszy się z Niemcami. Oczywiście źródłem tych celowych pogłosek jest Berlin i jego austrjackie agentury.

Polemika włosko - angielska na tle kwestji abisyńskiej przerodziła się w zatarg, robiąc głęboką wyrwę w solidarności frontu streseńskiego. Stosunki włosko - angielskie może nigdy nie były tak naprężone, jak obecnie, i nigdy nie byliśmy świadkami takiego podniecenia. Prasa włoska zarzuca prasie i kołom politycznym angielskim, iż ich stanowisko zdecydowało o prowokacyjnem zachowaniu się Addis - Abbeby. Dwa nowe zajścia graniczne, dwa nowe napady (pod Dancali i pod Mustahil), z których pierwszy wyjątkowo krwawy, są, zdaniem prasy włoskiej, ilustracją, potwierdzającą najlepiej słuszność zarzutów włoskich. Zajścia te uważa się za symptomatyczne na dowód, że żadna komisja, żaden arbitraż nie będzie w stanie położyć im końca i że konflikt obecny może być rozstrzygnięty tylko z bronią w ręku. W ich świetle — piszą dzienniki włoskie — hipokryzja angielska występuje tem bardziej jaskrawo, że Anglja, roztkliwiająca się nad sprawami Abisynji, sama gwałtem i tylko gwałtem opanowała swe olbrzymie posiadłości.

Szczególnie ostry ton przybrała wymiana zdań między „Giornale d'Italia" a „Timesem" i innemi dziennikami angielskiemi. Jeżeli Anglja usprawiedliwia swoje zdobycze afrykańskie, — pisał „Giornale d'Italia", — i uważa je za swą misję cywilizacyjną, musi przyznać conajmniej to samo prawo Włochom. Ale niedopuszczalne jest, by nasyciwszy się kolonjami, chciała stworzyć przy pomocy Ligi Narodów wygodną dla swych egoistycznych interesów tamę dla innych. „Giornale d'Italia" twierdzi, iż pułkownik Clifford, szef anglo - etjopskiej komisji rozgraniczenia miał się wyrazić, iż Abisynja gotowa jest przyjąć protektorat angielski na 25 lat, ale za żadną cenę nie dopuści do włoskiego (ze strony angielskiej zaprzeczono temu urzędowo). Pułkownikowi Cliffordowi zarzuca się tu wreszcie, że jest on duchowym sprawcą zajścia pod Ualual, i że Abisyńczycy z jego eskorty brali udział w napadzie na oddział włoski.

Ale jako na fakt najznamienniejszy wskazuje się, iż właśnie w tych dniach rząd angielski zawarł z Abisynją w wielkim pośpiechu układ, mocą którego Anglja będzie mogła zbudować wielką tamę na jeziorze Tsana, celem regulowania dopływu wód do Nilu. Powyższym układem Anglja, pisze „Giornale d'Italia", zahipotekowała na swój użytek bardzo ważne terytorjum abisyńskie, płacąc znaczne sumy, których rząd abisyński użyje na przygotowania wojenne przeciwko Włochom. Anglji nie chodzi więc, pisze cała prasa włoska, za „Giornale d'Italia", o obronę rzekomych praw Abisynji, ani też o autorytet Ligi Narodów, ale o konkretne plany, które łączą się wyłącznie z interesami angielskiemi i w tych interesach, a nie gdzieindziej tkwi źródło ataków prasy angielskiej na Włochy. Abisynja ma być zachowana w całości dla planów angielskich! Anglicy zajmują już tam cały szereg punktów o znaczeniu strategicznem.

Co do wód jeziora Tsana, to przynajmniej do ich części Włochy mają pretensję, bo bez nich nie może być mowy o nawodnieniu Erytrei i o uprawie tam bawełny, którą Włochy muszą sprowadzać za około 150 miljonów lir rocznie. Erytrea bez wód jeziora Tsana musiałaby pozostać nadal pustynią. Widać więc z tego, jak ważne i jak liczne interesy zbiegają się w Abisynji i jak niełatwo przyjdzie je pogodzić między sobą. Tak więc sen cesarza Abisynji o dostępie do morza i panafrykańskiem imperjum zdaje się znikać bezpowrotnie.

Z depesz wiadomo, że polemika włosko - angielska znalazła echo w izbie gmin, gdzie poseł Attle z Partji Pracy wezwał rząd do oświadczenia, iż na wypadek wybuchu wojny Włoch z Abisynją Anglja zamknie Włochom przejazd przez kanał suezki. Minister Eden, odpowiadając na interpelację, zbył oczywiście milczeniem tę niewczesną propozycję, mówił natomiast wiele o przyjaźni angielsko - włoskiej, wyrażając jeszcze raz nadzieję, że konflikt włosko - abisyński znajdzie pokojowe rozwiązanie w ramach Ligi Narodów. Ta ponowna wzmianka o Lidze zrobiła w Rzymie złe wrażenie i oto nazajutrz sam Mussolini uznał za stosowne zamknąć polemikę angielsko - włoską i wogóle dyskusję abisyńską następującemi słowami, w mowie, wygłoszonej na przeglądzie wojsk w Sardynji: „Będziemy naśladowali literalnie tych, którzy nam dają lekcję. Pokazali oni, gdy chodziło o stworzenie imperjum i o jego obronę, że nie brali nigdy w rachubę opinji świata... Mamy stare i nowe rachunki do uregulowania i uregulujemy je!"....

Po tych słowach na pokojowe rozwiązanie konfliktu z Abisynją niema już miejsca. Niedarmo Mussolini od kilku lat zapowiadał, że rok 1935 będzie rokiem przełomowym. Narody i rządy Europy muszą czuwać i być przygotowane na wszelką ewentualność.

S. M.

Rzym.

Gdańsk odgradza się od Polski

Wprowadzenie reglamentacji dewiz na obszarze Wolnego Miasta — Granica polsko-gdańska jest szczelnie zamknięta — Rozwiane złudzenia prasy „sanacyjnej"

Gdańsk (Tel. wł.) Dziś od samego rana na przejściach granicznych powstało niewidziane dotąd zamieszanie. Gdańscy strażnicy zaczęli wstrzymywać autobusy, również przedłużono postój pociągów na stacjach, położonych na terytorjum wolnego miasta.

Strażnicy zaczęli wykonywać postanowienia ustawy, wydanej ubiegłej nocy przez senat. Ustawa ta wprowadza reglamentację dewizową. Podróżnym zabierano pieniądze, wydając wzamian świstki papieru, stwierdzające wysokość kwot zabranych i złożonych do depozytów stacyj granicznych.

Wydany rano 57 nr. „Gdańskiego Dziennika Urzędowego" wyjaśnia powody niezwykłego ruchu, jaki dziś zaobserwowano na przejściach granicznych. Gdańsk wprowadza ustawową reglamentację dewizową. Nowa instytucja nazwana jest „Devisen-Bewirtschaftung". Dla wykonania postanowień ustawy stworzy się „Devisen - Bewirtschaftungsstelle" przy Gdańskim Banku Emisyjnym („Bank von Danzig"). Bank ten może przyznane mu uprawnienia odstąpić również innym bankom. Ustawa zakazuje obrotów dewizami bez pośrednictwa „Devisen - Bewirtschaftungsstelle". Odtąd z Gdańska można wywieźć tylko kwotę nieprzekraczającą 20 guldenów. Zarządzono równocześnie kontrolę listów poleconych i wartościowych.

Wprowadzenie reglamentacji dewizowej wywołało w kołach gospodarczych olbrzymie wrażenie. Jest to odgrodzenie się Gdańska od Polski murem granicznym.

Wprowadzenie ustawy reglamentacyjnej przekreśla wszelkie złudzenia, którym dawano wyraz w polskiej prasie prorządowej, że dewaluacja guldena, zrównanie jego wartości z złotym polskim, jest szczerą chęcią zacieśnienia więzów między Polską a Gdańskiem. Ustawa o reglamentacji dewizowej wskazuje, że w Gdańsku nadal względy polityczne niemieckie górują na wszelkim rachunkiem gospodarczym. Poszedł on zdecydowanie w kierunku oddalenia się od Polski.

W związku z wytworzoną sytuacją, użyteczność portu gdańskiego dla nas jest pod dużym znakiem zapytania. Z wielką niecierpliwością i zaciekawieniem oczekuje się w Gdańsku dzisiejszego sejmu, zapowiedzianego na godz. 17. Deklaracje senatu gdańskiego na tem posiedzeniu będą transmitowane przez radjo.

Warunki Anglji w rokowaniach z Niemcami

Cztery postulaty Wielkiej Brytanji w sprawach morskich

Londyn (PAT). „Daily Herald" donosi, iż Wielka Brytanja postawi cztery warunki w rokowaniach morskich z Niemcami:

1) Przyznana cyfra tonnażu nie będzie globalną, lecz odnosić się będzie do poszczególnych kategoryj, t. zn., że Niemcy będą mogły posiadać tylko 35 procent tonnażu w każdej kategorji floty brytyjskiej.

2) Budowa okrętów niemieckich będzie rozłożona na szereg lat, tak, aby Rzesza nie posiadała samych nowych statków, gdy angielskie będą już przestarzałe.

3) Zgoda Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych i Japonji.

4) Znalezienie sposobu zmiany postanowień traktatu wersalskiego.

Proces szpiegowski w Kiszyniowie

Czerniowce (PAT) Przed sądem wojennym w Kiszyniowie toczy się sensacyjny proces grupy inżynierów komunistów.

Na ławie oskarżonych zasiada szpieg Flucz, b. urzędnik izby skarbowej w Bukareszcie, oraz inżynierowie Ritenberg i Joswin z Bukaresztu i Desbi i Tighiny.

Flucz, jak stwierdza akt oskarżenia, przeszedł w Sowietach szkołę szpiegowską, poczem powrócił do Rumunji, gdzie udało mu się umieścić pozostałych oskarżonych na odpowiedzialnych stanowiskach.

Znamienne przemówienie ks. Walji

Jako honorowy prezes „Legjonu Brytyjskiego" następca tronu „wyciąga przyjazną rękę ku Niemcom" — Wielkie zadowolenie w całej Rzeszy — Głosy prasy angielskiej

Londyn. (PAT). Na dorocznym zjeździe b. kombatantów, zorganizowanych w t. zw. „Brytyjskim Legjonie", znamienne przemówienie wygłosił honorowy prezes „Brytyjskiego Legjonu", następca tronu, ks. Walji.

„Gdy przed kilku dniami rozmawiałem z prezesem „Brytyjskiego Legjonu" — oświadczył — wystąpił z pomysłem, który podobał mi się. Zaproponował mianow., aby przedstawiciele „Legjonu" udali się w przyszłości z wizytą do Niemiec. Wydaje mi się, że nie istnieje bardziej odpowiednia organizacja do wyciągnięcia przyjaznej ręki ku Niemcom, niż my, byli kombatanci, którzyśmy w wielkiej wojnie przeciwko nim walczyli i to wszystko puścili w zapomnienie".

Oświadczenie ks. Walji zostało przyjęte z wielkim entuzjazmem przez zgromadzonych b. kombatantów. Po konferencji z zarządem „Legjonu Brytyjskiego" ujawniono, że poczyniono już przygotowania do wizyty w Niemczech przewodniczącego rady wykonawczej, mjr. Godley'a, i b. przewodniczącego, a obecnie członka rady wykonawczej, płk. Grosfielda. Udadzą się oni w najbliższych tygodniach do Berlina jako oficjalni reprezentanci „Legjonu Brytyjskiego", celem wysondowania, jak zostałaby przyjęta w Rzeszy liczniejsza delegacja.

Londyn. (Tel. wł.). Prasa angielska bardzo dużo miejsca poświęca przemówieniu księcia Walji do byłych kombatantów.

„Daily Telegraph" zatytułował swój artykuł „Nieprzyjaciele z okresu wojny spotykają się w czasie pokoju".

„Daily Express" informuje z Berlina, że przemówienie księcia Walji przyjęto w Rzeszy z wielkiem zadowoleniem. Żadna mowa w ostatnich kilku miesiącach nie doznała takiego przyjęcia. Całe Niemcy nazywają angielskiego następcę tronu opiekunem pokoju.

„Times" donosi z Berlina: „Propozycja wyjazdu delegacji „Legjonu Brytyjskiego" do Niemiec odpowiada usiłowaniom zastępcy Hitlera, Hessa i specjalnego ambasadora Ribbentropa, którzy od dłuższego czasu zabiegają o międzynarodowe porozumienie przy pomocy byłych kombatantów. To też z całą stanowczością stwierdzić należy, że ze strony kombatantów niemieckich zrobi się wszystko, aby inicjatywa angielska uwieńczona została pomyślnym skutkiem".

Liberalny „News Chronicle" twierdzi w artykule wstępnym, że propozycja, którą obecnie popiera książę Walji nie jest żadną nowością. Francuscy kombatanci już ubiegłej zimy bawili w Niemczech. W tym kierunku nie potrzeba wywierać nacisku na „Legjon Brytyjski". W czasie wojny przekonano się, że również i nieprzyjacielscy żołnierze muszą cierpieć. Wielkie znaczenie mowy leży w oddźwięku, jaki wywołała ona w Niemczech. Nie po raz pierwszy książę Walji wykorzystał swe stanowisko mężnie i skutecznie, aby zwrócić uwagę opinji publicznej. Trzeba przyznać, że to mu się w zupełności udało.

„Daily Herald" w artykule wstępnym twierdzi, że byłoby nierozsądnem twierdzenie, iż osobiste zetknięcie się wystarczy, aby rozwiązać wielkie zagadnienia polityczne. Jednak przy spotykaniu się ludzi różnych narodowości można łatwo stwierdzić, jak nieznaczne są nieraz między niimi różnice.

Chiny pod wpływami Japonji

Warszawa. (Tel. wł.). „Kurjer Warszawski" donosi, że rozwój wypadków w północnych Chinach i zaciągnięcie kontroli japońskiej nad całą niemal północną częścią kraju od Wielkiego Muru do Żółtej Rzeki zaskoczyło londyńskie koła oficjalne. które nie były przygotowane do tak szybkiego działania Japonji.

Wyrazem tego niepokoju jest artykuł „Timesa", krytykujący japońskiego ministra spraw zagranicznych za uleganie klice wojskowej, która zdaje się kierować polityką japońską w Chinach.

Rząd londyński prowadzi wymianę poglądów z rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie wspólnego wystąpienia mocarstw na rzecz niepodległości Chin.

Przewlekły zatarg o Chaco

Londyn. (PAT). Z Buenos Aires donoszą, że rozejm, który miał być podpisany wczoraj między Boliwją a Paragwajem celem zakończenia trwającej od 3 lat wojny w Gran Chaco, został w ostatniej chwili wstrzymany.

Na pół godziny przed terminem podpisania dokumentu paragwajski minister spraw zagranicznych oświadczył, że nie może go podpisać, bowiem obecne propozycje przewidują tylko rozejm bez stosownych gwarancyj, co różni się od porozumienia, osiągniętego przed dwoma dniami Wobec wytworzonej w ten sposób nowej sytuacji musi zasięgnąć instrukcji swojego rządu.

Warunki, na jakich Boliwja i Paragwaj zgodziły się na rozejm, przewidywały oprócz zaprzestania działań wojennych na 14 dni, również zredukowanie sił obu armij o 5 tys. ludzi każda, niedokonywanie w tym czasie żadnego dozbrajania i ustalenie strefy neutralnej, kontrolowanej przez komisję międzynarodową.

Londyn (Tel. wł.) Według doniesień z Buenos Aires dziś w południe ma zostać podpisane zawieszenie broni pomiędzy Boliwją i Paragwajem. Wstrzymanie wszelkich kroków wojennych nastąpi w 48 godzin.

Sternicy brytyjskiej polityki

Londyn. (PAT). Omawiając podział funkcyj pomiędzy min. Hoare, a min. Edenem, „Star" stwierdza, że pierwszy zajmować się będzie sprawami o charakterze międzynarodowym do chwili, dopóki nie dojrzeją one do rozważenia przez Ligę Narodów. Następnie, gdy je Genewa załatwi, lub też gdy nie zdoła rozwiązać, zagadnienia te automatycznie powrócą znowu do kompetencji ministra spraw zagranicznych.

Poza tem podział prac pomiędzy obu ministrami będzie, według „Star", taki, jaki istnieje pomiędzy zagadnieniami, odpowiedniemi dla przekazania do Ligi Narodów i nienadającemi się do tej procedury. Do kategorji tych ostatnich należałyby np. kwestje długów anglo-amerykańskich oraz inne transatlantyckie, sprawy Dalekiego Wschodu i stosunki angielsko-egipskie.

Słowem, min. Eden, według „Star", zajmie się głównie sprawami europejskiemi, a min. Hoare pozaeuropejskiemi. Ale pomiędzy nimi będzie konieczne ścisłe współdziałanie, przyczem — jak twierdzi cytowane pismo — premjer Baldwin sam wystąpi jako główny czynnik koordynujący i jako ostateczny rozjemca pomiędzy nimi.

Włochy a pakt francusko-sowiecki

Paryż. (PAT). „Le Temps" w korespondencji z Rzymu omawia stosunek Włoch do paktu francusko - sowieckiego.

Włochy przyjęły ten pakt bez entuzjazmu, gdyż obawiają się, że wpływy Z. S. R. R. mogą się stać dominujące w Europie środkowej, a Czechosłowacja i Turcja mogą wywierać nacisk na Jugosławję w kierunku skoordynowania polityki Białogrodu i Moskwy. W ten sposób Z. S. R. R. oddziaływałby na bieg spraw nietylko w Europie środkowej, ale również i nad Adrjatykiem.

W Rzymie obawiają się, aby nie doszło do utworzenia bloku słowiańskiego, mogącego działać na granicy Włoch. W razie posłużenia się w tym wypadku ideologją pansłowiańską Z. S. R. R. mógłby krzyżować włoską politykę na Bliskim Wschodzie.

Pakt francusko - sowiecki niewątpliwie spowodował odprężenie w stosunkach między Berlinem a Rzymem. Jest możliwe, że dojdzie do porozumienia z Niemcami w sprawie Austrji.

Wiadomości

W Wiedniu władze bezpieczeństwa wykryły w pewnym warsztacie introligatorskim i w sąsiedniem mieszkaniu, poważną ilość hitlerowskich broszur, druków propagandowych, oraz korespondencję z członkami partji narodowo - socjalistycznej. W lokalu zaaresztowano b. urzędnika państwowego, oraz studenta, zatrudnionych przy rozpowszechnianiu materjałów agitacyjnych. Zapowiedziane są dalsze aresztowania.

*

Samolot ministra lotnictwa gen. Denain przy starcie w Cahors zawadził o drzewo i skaptował. Minister i pilot Rossi wyszli z wypadku bez szwanku. Aparat został poważnie uszkodzony.

*

W Genewie powstał międzynarodowy instytut antymarksistowski, który postawił sobie za zadanie zwalczanie marksizmu i socjalizmu państwowego na gruncie moralnym, gospodarczym i socjalnym. W zebraniu organizacyjnem wzięli udział przedstawiciele lub obserwatorzy Niemiec, Austrji, Szwajcarji, Belgji, Holandji, Grecji, Portugalji, Stanów Zjednoczonych i Brazylji.

*

Premjer Tsaldaris i gen. Kondylis oświadczyli, że plebiscyt w sprawie zmiany ustroju w Grecji odbędzie się po porozumieniu ze stronnictwami opozycji w terminie, który ustali zgromadzenie narodowe.

Burza nad Bałtykiem

Gdynia. (Tel. wł.) Rano szalała nad Gdynią i całą zatoką gdańską wielka burza z błyskawicami. W kilku miejscowościach w pobliżu Gdyni powstały pożary wskutek uderzenia pioruna. (p)

Nasi lotnicy w Finlandji

Helsinki (PAT) We wtorek w południe przybyła tu i lądowała na lotnisku wojskowem polska grupa turystyczna akademickiego rajdu dokoła państw bałtyckich i Finlandji.

Przelot nad zatoką Fińską odbył się w warunkach wyjątkowo pomyślnych. Nad brzegiem jednak pociąg powietrzny natrafił na tak silne wiry atmosferyczne, że szybowiec był zmuszony odczepić się od samolotu i po przeszło półgodzinnem krążeniu lądował w pobliżu Helsinek, nie mogąc dociągnąć do lotniska wojskowego z powodu silnych wiatrów.

Francuscy socjaliści radzą

Paryż (PAT) W dyskusji nad zagadnieniem władzy na kongresie socjalistycznym w Miluzie, zabrał głos dep. Vincent Auriol, opowiadając się za całkowitą władzą ludu. Przedstawił on trudności, jakie nasuwa chwila obecna w realizacji tego postulaty. Gwałtownie zaatakował faszyzm, twierdząc, iż ten kierunek wyzyskuje anarchję parlamentu i ulicy, należy się więc strzec, aby przez nieostrożność nie spotęgować go. Zdaniem mówcy jest jedno tylko wyjście: trzeba, aby ruch robotniczy objął wszystkie ugrupowania demokratyczne od młodych radykałów do komunistów włącznie.

Jako ostatni przemówił Paul Faure, który oświadczył się przeciw tendencjom do zbrojnych wystąpień, celem pozyskania władzy. Stawia tu za przykład angielską partję pracy, która w walce wyborczej widzi jeden ze skutecznych sposobów przeprowadzenia programu partyjnego.

Nowy rekord „Normandie"

Paryż (PAT) Parowiec „Normandie" przebył drogę powrotną z Ameryki do Europy w 4 dni, 3 godziny i 28 minut, osiągając przeciętną szybkość 30,35 węzłów na godzinę i bijąc swój własny rekord, ustanowiony w czasie podróży do Ameryki.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.24 — 5.25 zł, w Gdańsku na Warszawę — zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, nienotowany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 6. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 65½ — przy braku oddawców; pozatem płacono za 4% premj. dol. 53,— oraz za 3% poż. bud. 4[illegible].

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% dol. listy zast. po 42½%, natomiast 4½% złotowe listy zast. obracano po 42,—%; w końcu ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 41½%.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 86,—.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 65,50 P.
4% poż. premj. dol., serja III 53,— P.
3% poż. budowl., serja I 41,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem .Kred. 42,50 O.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 42,— +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K 41,50 O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 86,— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 12. 6. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	13,75— 14,00
Pszenica (Uspos. spokojn.)	15,75— 16,00
Jęczmień 710—725 g/l.	16,25— 16,75
Jęczmień 680—690 g/l.	15,25— 16,00
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,50— 16,00
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	20,50 - 21,50
żytnia I gat. 0-65% wł. w.	19,50— 20,50
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	14,00— 15,00
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	12,00— 13,00
żytnia razowa 0,95% wł. w.	16,00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	27,00— 29,50
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	26,50— 27,00
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	25,50— 26,00
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	24,50— 25,00
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	23,50— 24,00
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	22,50— 23,00
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	22,00— 22,50
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	19,50— 20,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	18,00— 18,50
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	17,00— 17,50
psz. gat. IIB 0-75% wł. w.	14,50— 15,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,50 - 11,00
Otręby pszen. tube stand.	10,75 - 11,25
Otręby pszenne średnie st.	10,00 - 10,50
Otręby jęczmienne	10,00— 11,25
Siemię lniane	44,00— 47,00
Gorczyca	35,00— 39,00
Groch Viktorja	26,00— 33,00
Groch Folgera	28,00— 30,00
Łubin niebieski	10,50— 11,00
Łubin żółty	13,00— 13,50
Mak niebieski	36,00— 39,00
Ziemniaki jadalne	3,25— 3,75
Makuch lnian. w taflach	18,50— 18,75
Makuch rzepakowy w tafl.	13,25— 13,50
Makuch słon. w tafl. 42/43%	17,25— 17,75
Śrut Soja	18,50 - 19,00
Słoma pszenna luzem	3,25— 3,45
„ pszenna prasowana	3,85— 4,05
„ żytnia luzem	3,50— 3,75
„ żytnia prasowana	4,00— 4,52
„ owsiana luzem	4,00— 4,25
„ owsiana prasowana	4,50— 4,75
„ jęczmienna luzem	2,70— 3,20
„ jęczmienna prasow.	3,60— 3,80
Siano zwykłe luzem	7,50— 8,00
„ zwykłe prasowane	8,00— 8,50
„ nadnoteckie luzem	8,50— 9,00
„ nadnoteckie pras.	9,00— 9,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 260 tonn, pszenicy 197 tonn, jęczmienia 12,5 tonn, owsa 23 tonn, mąki żytniej 258,5 tonn, mąki pszennej 81 tonn, otrąb żytnich 105 tonn, rzepaku 7,5 tonn, gorczycy 1 tonna, grochu Wiktorja 47 tonn, łubinu niebieskiego 20 tonn, makuchu lnianego 27,5 tonn, ziemniaków jadalnych 30 tonn.

Uwaga! Ziemniaki żółtomięsne ponad notowanie.

Sito senackie

O ile w dyskusji na łamach prasy sporo miejsca i uwag krytycznych poświęcono ordynacji wyborczej do Sejmu, to stosunkowo bardzo mało zajmowano się dotąd ordynacją senacką. Na tę obojętność złożyły się, naszem zdaniem, dwie przyczyny. Po pierwsze przyzwyczailiśmy się do tego, że w dotychczasowym ustroju Senat odgrywał rolę drugorzędną w stosunku do Sejmu, po drugie z przebiegu obrad nad nową konstytucją wynikało dość wyraźnie, że nowy Senat będzie miał „elitarny" charakter, z czem także opinja publiczna w pewnym stopniu się oswoiła.

Pewną niespodzianką było rozszerzenie przez grupę konstytucyjną B. B. ram tej „elity" i dopuszczenie do niej wyborców, posiadających cenzus wykształcenia. Rzecz przytem charakterystyczna, że średnią szkołę zawodową postawiono na równi z uniwersytetem, skutkiem czego nauczyciele szkół powszechnych i podchorążowie rezerwy wywyższeni zostali ponad absolwentów średnich szkół ogólno - kształcących. Jeden z członków grupy konstytucyjnej B. B. i bodaj autor poprawki, wprowadzającej do wyborów senackich cenzus tłumaczył na łamach wileńskiego „Słowa" to dziwne rozróżnienie w ten sposób, że matura gimnazjalna to dopiero „półmetek" na drodze do zdobycia zawodu. Jak widzimy, nasze życie polityczne zaczyna żeglować pod znakiem zawodowości. Szkoda tylko, że za dużo jest takich, którzy, doszedłszy do „mety" zawodowego wykształcenia, nie znajdują na niej ani zawodowej, ani wogóle żadnej pracy. Bardzo wątpliwe jest, czy tych — a jest ich tysiące — pocieszy zaliczenie do senackiej „elity".

Po wprowadzeniu cenzusu wykształcenia wyborcy do Senatu dzielą się na trzy grupy: 1) grupa zasługi, do której należą odznaczeni orderami; 2) grupa zaufania, złożona z radnych gminnych, miejskich i powiatowych, radców izb gospodarczych, przewodniczących cechów, przewodniczących zarządów kółek roln. przewodniczących oddziałów miejscowych związków zawodowych, liczących ponad 1000 członków, członków zarządów central tychże związków, oraz z przewodniczących kół stowarzyszeń wyższej użyteczności publicznej.

Wniosek klubu B. B. W. R., zawierający tę elitarną ordynację, nie podaje żadnych objaśnień, żadnych statystyk. Skutkiem tego nie znamy nawet przybliżonej cyfry wyborców do Senatu. W każdym razie cyfra 500.000, podawana w pierwszej chwili przez prasę, wydaje nam się mocno przesadzona. A przecież stanowi ona zaledwie 3 — 4 proc. dotychczasowej ilości wyborców do Senatu.

Zdawałoby się, że tak starannie dobranej „elicie" możnaby bez obawy dać bezpośrednie prawo wyboru senatorów. Ale twórcy ordynacji byli odmiennego zdania. Stworzyli oni skomplikowany system wyborów pośrednich, którego samo przedstawienie starczy za wszelką krytykę.

Każdy powiat ma być podzielony na obwody, liczące po 90 — 120 wyborców do Senatu. Ci zbiorą się w oznaczonym dniu i wybiorą po 1 delegacie z każdego obwodu do wojewódzkiego kolegjum wyborczego.

Owi delegaci będą wezwani do miasta wojewódzkiego celem dokonania wyboru senatorów, ale i tym razem jeszcze nie bezpośrednio. Najpierw bowiem to kolegjum wojewódzkie wybierze sobie przewodniczącego, a potem na jego wniosek komisję główną. Ta komisja główna ułoży listę kandydatów (na posiedzeniu tajnem!). Ilość tych kandydatów nie może przewyższać podwójnej ilości mandatów senatorskich, przypadających na dane województwo. Dwudziestu członków kolegjum (cyfra stosunkowo bardzo duża) może zażądać uzupełnienia listy nazwiskiem dodatkowego kandydata.

Dopiero teraz rozpocznie się właściwy wybór — oczywiście bez żadnej ochrony mniejszości. Każdy członek kolegjum wypisuje na karcie tyle nazwisk, ile jest w województwie mandatów, czyli większość bierze je wszystkie.

Przez takie to sito o kilku dnach będzie przesiewany skład izby senatorskiej. Gdy dodamy jeszcze, że w kolegjach niedopuszczalne są jakiekolwiek obrady, stanie się dla nas jasnem, że wybory wypadną tak, jak sobie będą życzyły czynniki, panujące nad całością tego skomplikowanego systemu. Czynnikami temi nie będą stronnictwa polityczne, wyklęte przez obydwie ordynacje.

Gdy zważymy, że skarb państwa ma pokrywać djety komisyj wyborczych i koszty przejazdu członków kolegjów do miast wojewódzkich, że także i gminy będą miały w związku z temi wyborami niemałe wydatki, — rodzi się mimowoli pytanie: Czy nie byłoby prościej, gdyby Prezydent Rzeczypospolitej mianował nietylko 1/3 senatorów, ale cały Senat?

M. K.

Idealnie czysta bielizna
oto tajemnica tego mydła

Z uśmiechem zadowolenia przyjmuje gospodyni słowa pochwały dla czystości jej bielizny. Wie dobrze, że jest to zasługa czystego, rdzennego mydła, które usuwa wszelki brud, a przytem zapobiega zżółknięciu bielizny

MYDŁO JELEŃ SCHICHT
Do namoczenia Proszek Schichta

Pg 4192-62,262

KONFERENCJA WŁOSKO - ABISYŃSKA

W Medjolanie odbywa się obecnie konferencja dotycząca sporu włosko - abisyńskiego. Przy stole siedzą: deleg. Stan. Zjedn. Pitman, Benjamin Pattek, hr. Aldovrandi (w środku), oraz prof. Lapradello, delegat francuski.

Zjazd wszechniemiecki w Prusach Wschodnich

W oba dni Zielonych Świątek obradował w Królewcu zjazd „Związku Niemczyzny Zagranicznej" (Volksbund für das Deutschtum im Auslande), organizacji, która jednoczy w swych szeregach Niemców, mieszkających poza granicami Rzeszy. Zjazd rozpoczął się w Malborku w celu uczczenia 15-lecia plebiscytu na Warmji i Mazurach, następnie przeniósł się dla głównych obrad do Królewca, wreszcie zakończony będzie w czwartek Bożego Ciała w nowowzniesionym panteonie narodowym pod Tannenbergiem. Przez cały więc tydzień stoi ludność Prus Wschodnich pod znakiem obchodów na cześć niemczyzny.

Tegoroczny zjazd niemczyzny zagranicznej jest 51-ym z rzędu. Tradycją zjazdów tych jest, że odbywają się zwykle w któremś z miast „pogranicza", przyczem wybór pada każdorazowo tam, gdzie „problem graniczny" jest najaktualniejszy. W r. 1933 zjechano się w Passawie nad granicą austrjacką, w r. 1934 w Trewirze w pobliżu Saary. Jeśli na rok bieżący wybrano Prusy Wschodnie, chciano przez to dać wyraz aktualności problemu K ł a j p e d y. Na każdym też kroku figuruje tym razem Kłajpeda jako hasło i symbol. Znany z dawniejszych lat termin „krwawiącej granicy" przeniósł się teraz nad Niemen.

To, że za teren tegorocznego zjazdu wszechniemieckiego obrane zostały Prusy Wschodnie, było zanadto nęcącą okazją, by jednocześnie nie zużytkować licznego napływu gości dla innego jeszcze celu: przypomnienia narodowi niemieckiemu problemów „wschodnich" w ogólności, a przedewszystkiem zagadnienia „korytarza" i Prus Wschodnich, przynajmniej w granicach, na jakie pozwala dziś ogólna linja tak zw. odprężenia polsko-niemieckiego. „Zjazd niemczyzny" uwzględnił więc w swoim programie wspomniane momenty „polityki wschodniej".

Już fakt, że przybywających z wszystkich stron Rzeszy uczestników, po przekroczeniu przez nich „korytarza" pomorskiego, oczekiwał zaraz na wstępie obchód rocznicy 15-lecia plebiscytu warmińskiego, nadawał całej ich podróży wschodnio - pruskiej odpowiednie piętno. Obchód odbył się na dziedzińcu zamku krzyżackiego w Malborku, używanego tylokrotnie za scenę dla różnych zjazdów „kresowych", o charakterze dobrze nam znanym z okresu germanizacyjnego.

W tej atmosferze wspomnień krzyżackich nie brakło i w dalszym przebiegu zjazdu rozmaitych aluzyj do „wschodu niemieckiego", w myśl starych, dobrze znanych wzorów. Na zakończenie uroczystości w Królewcu dziękował prof. Oberländer w imieniu sfer urzędowych przybyłej na zjazd młodzieży z Rzeszy, że przez swą obecność dała „świadectwo wiary w niemiecki wschód".

Rozumie się, że obrady zjazdu niemczyzny zagranicznej stały całkowicie pod wpływem doktryn narodowo - socjalistycznych, na dowód, że idee te ogarniają dzisiaj życie niemczyzny poza granicami Rzeszy w równej mierze, co życie wewnątrz Niemiec. Widać to z treści rezolucyj zjazdowych, w których m. i. powiedziano, co następuje:

„Życie narodowe jest podstawą życia niemczyzny. Cała młodzież niemiecka winna być wychowywana w niemczyźnie. Wyjątkowe położenie narodu niemieckiego, którego tylko dwie trzecie złączone są w Rzeszy, stanowi przeszkodę dla celu, aby wychowanie obywatelskie i narodowe wzajemnie się uzupełniały. Domagamy się wobec tego, aby we wszystkich krajach poza wychowaniem obywatelskiem realizowane również było wychowanie na podstawie narodowej."

Jak szerokie są zaś ambicje ekspansyjne Niemiec według teoryj rasowych Trzeciej Rzeszy, dowodzą słowa następujące:

„Jesteśmy narodem 100-miljonowym — czytamy w jednym z komentarzy zjazdowych —, gdyż „Niemcy", to nietylko państwo, które zwie się „Rzeszą niemiecką". Niemcy obejmują każde terytorjum, zamieszkałe przez naród niemiecki, każde terytorjum, gdzie się mówi językiem niemieckim i gdzie się myśli po niemiecku. Obejmują one także rodaków niemieckich, którzy są obywatelami zagranicznymi. Zagraniczny Niemiec nie jest cudzoziemcem. Niemcem się pozostaje, pomimo że się ma paszport zagraniczny. Krew, rasa, język określają przynależność do narodu."

Jak widać, zgodne jest powyższe rozumowanie z tylokrotnie głoszoną hitlerowską ideologją rasową i prawnopaństwową.

Skutki wojny a rozrodczość w Niemczech

Niemieckie ministerstwo wojny ogłosiło definitywne dane cyfrowe, dotyczące ogólnych strat w ludziach, jakie wyrządziła Niemcom wojna światowa. Dane, które ogłaszane były dawniej, tracą wobec tego znaczenie jako zestawienia o charakterze tymczasowym. Statystyka ministerstwa wojny sporządzona jest z myślą o wykazaniu skutków wojny dla rozrodczości narodu niemieckiego.

Ogólna liczba zabitych oraz zmarłych wskutek działań wojennych wynosi 2.036.897. Z tego przeważająca część — 1.900.876 — należała do armji lądowej, 34.836 do marynarki, 1.181 do wojsk kolonjalnych. Cyfrę zaginionych szacuje się na ok. 100.000.

Liczba żołnierzy rannych w latach 1914—18 wynosi 4.814.557. Z pośród tych zostało inwalidami 89.760, a niewidomymi 2.734.

Ubytek narodzin, spowodowany w Niemczech wypadkami wojennemi, obliczany jest na okrągło 3 miljony.

Z kraju

CENNY NABYTEK

Jak donoszą, Muzeum Narodowe w Warszawie zdołało nabyć ze zbiorów prywatnych cenny obraz historyczny, przedstawiający akt nadania Konstytucji Księstwu Warszawskiemu przez Napoleona — pędzla Bacciarelego.

STOLICA GRA W TOTALIZATORA

„Warszawski Dziennik Narodowy" donosi:

W czasie minionych świąt grający w totalizatora nie mogli uskarżać się na brak emocyj na torze. Towarzystwo urządziło dla amatorów gry „trzydniówkę", a obrót totalizatora wyniósł: sobota — 352.470 zł, niedziela — 592.460 zł, poniedziałek — 380.460 zł — razem 1.225.390 zł! Towarzystwo zatrzymało w swoich kasach tylko z dwóch dni (niedziela, poniedziałek) sumę 118.126,5 zł.

W okresie szalejącego kryzysu sumy to wcale poważne.

REWIZJE APTEK W CAŁYM KRAJU

W tych dniach dokonano z ramienia departamentu Służby Zdrowia min. opieki społ. masowej rewizji aptek na terenie województwa poznańskiego. Rewizję przeprowadzali inspektorzy farmaceutyczni, powołani w liczbie dwunastu z innych województw, pod kierownictwem W. Sokolewicza, naczelnika wydziału farmaceutycznego w ministerstwie opieki społecznej. Podobne rewizje odbywać się będą również w pozostałych województwach.

BUDOWA NOWYCH LINIJ KOLEJOWYCH

Na linji Sierpc—Toruń po ukończeniu przetargów na wykonanie robót ziemnych, betonowych i żelbetonowych, firmy, którym powierzone zostało wykonanie tych budowli, przystąpiły na miejscu do organizacji robót, których uruchomienie zapowiedziane jest na dzień 11 czerwca.

Na linji Sierpc—Brodnica oraz Zegrze—Tłuszcz studja terenowe przy opracowaniu trasy i sporządzanie projektów znajdują się w stadjum końcowem. Na odcinkach tych linij, gdzie trasa została ostatecznie ustalona, a więc od strony Sierpca na pierwszej i od strony Tłuszcza na drugiej linji w najbliższym czasie rozpoczęte będą roboty ziemne.

POŻAR FABRYKI W ŁODZI

Onegdajszej nocy podczas burzy uderzył piorun w gmach fabryczny Grinsztejna w Łodzi i spowodował pożar. Budynek spłonął prawie doszczętnie. Fabryka ta zatrudniała przeszło 500 robotników, którzy obecnie pozostali bez pracy.

NIESŁUSZNIE OSKARŻONY

Przed sądem grodzkim w Pszczynie zasiadł na ławie oskarżonych proboszcz we wsi Suszec ks. Kulik, oskarżony o zniesławienie kierownika szkoły w Kryrach p. Orzechowskiego podczas wystąpień publicznych. Sprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Ks. Kulik został uwolniony od winy i kary.

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Na skutek licznych próśb, a także, aby umożliwić ks. ks. katechetom, kończącym zajęcia szkolne 15 bm., udział w pielgrzymce do Ziemi Świętej, Komisarjat Ziemi Świętej w Krakowie zgodził się przesunąć termin wyjazdu pielgrzymki na dzień 25 czerwca rb. Wszelkie informacje i zapisy przyjmuje Komisarjat Ziemi Świętej w Krakowie, ul. Reformacka 4.

DOM AKCJI KATOLICKIEJ WE LWOWIE

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej we Lwowie zakupił dom dwupiętrowy przy ul. Fredry 3. Fundusz na ten cel powstał z ofiar jednorazowych i miesięcznych księży, parafij, zakonów, bractw, osób świeckich, a także z wpłat stowarzyszeń, mieszczących się w nabytym domu.

Dom oddaje dzisiaj duże usługi Instytutowi i stowarzyszeniom Akcji Katolickiej, które mając stosowne pomieszczenie, mogą rozwijać energiczniejszą działalność. W domu znalazły również pomieszczenie Polska Liga Antyalkoholowa, Radjo Chorym i Związek Harcerski. KAP)

SPOTKANIE Z JADOWITEMI WĘŻAMI

Niebezpieczną przygodę z wężami miała szkoła podchorążych artylerji rezerwy, bawiąca na ćwiczeniach w okolicy Powurska w powiecie kowelskim. W czasie odpoczynku grupa żołnierzy natrafiła na kilka jadowitych wężów, które wypełzły z pobliskiego bagna. Sześciu podchorążych nie zdołało uciec i zostało zaatakowanych przez jadowite węże. Mimo dzielnej obrony zostali pokąsani. W ciężkim stanie odwieziono ich do szpitala, gdzie jeden z pokąsanych niejaki Skurbski, syn notarjusza z Kowla, zmarł. Wypadek ten wywołał wielkie wrażenie.

MYDŁO DO GOLENIA CAZIMI uprzyjemnia golenie
ng 11 486

Obrady w komisji nad ordynacjami wyborczemi

We wtorek przed południem sejmowa komisja konstytucyjna przystąpiła do rozpatrywania projektów ustaw wyborczych.

Ordynacja sejmowa

Referat o zgłoszonym przez BB. projekcie ordynacji sejmowej wygłosił pos. Podoski. Przy omawianiu podziału na okręgi, referent zaznaczył, że uwzględniono fakt znacznej w naszem państwie przewagi ludności rolniczej. Przy równym podziale po 104 okręgi, wypadałoby mniejwięcej po 315.000 osób na okręg, a wówczas miasta miałyby zbyt małą możność wyboru posłów do sejmu. Dlatego wprowadzono poprawki, dając 6-ciu największym miastom większą ilość mandatów. Z ilości ogólnej 104 okręgów 22 będą czysto miejskie i przemysłowe, 8 o przewadze ludności miejskiej, 19 będzie wiejskich, z pewnym odsetkiem ludności miejskiej, 55 czysto wiejskich. Każdy obwód ma liczyć najwyżej 3.000 mieszkańców.

Co do składu wystawiających kandydatów na posłów zgromadzeń wyborczych, to pos. Podoski stwierdził, że dwie trzecie delegatów będą powołane przez samorząd terytorjalny, a jedna trzecia przez inne organizacje. Stosunek ten jednak w poszczególnych okręgach będzie przedstawiał się rozmaicie. W okręgach czysto wiejskich będzie nawet do 80 procent przedstawicieli, w większych zaś miastach będzie około 40 proc. delegatów samorządu terytorjalnego, a 60 proc. innych organizacyj.

Głosowanie jest odmienne od dotychczasowego. Podczas gdy dotychczas wyborca musiał ze sobą przynieść kartkę z numerem, obecnie otrzymuje kopertę urzędową, wraz z kartą do głosowania, na której winien kreskami oznaczyć nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos. Jeżeli odda kartkę niewypełnioną, głos jego pada na dwóch pierwszych kandydatów (!), jeżeli postawi kreskę przy jednem nazwisku, wówczas tylko ta jedna liczy się w ogólnem sumowaniu. Nieważne są karty rzucone do urny bez kopert lub w kopertach nieurzędowych, karty nieopatrzone pieczęcią okręgowej komisji wyborczej, karty wypełnione niezgodnie z przepisami. W wypadku, gdyby ilość kopert, wyjętych z urny, różniła się od liczby głosujących, komisja poda w protokóle przypuszczalną przyczynę tej niezgodności.

Wynik głosowania ustala okręgowa komisja wyborcza i przyznaje mandaty tym, którzy uzyskali największe ilości głosów. Ilość ta musi jednak wynosić minimum 10.000. Jeżeli nie sięga tej cyfry, komisja mandatu nie przyzna, a minister spr. wewn. zarządzi w okręgu nowe wybory. Gdyby liczba posłów zmniejszyła się o jedną dziesiątą, wówczas odbędą się wybory uzupełniające we wszystkich okręgach, w których obsadzony jest jeden tylko mandat.

W rozdziale dotyczącym funkcjonarjuszów państwowych i wojska, jest nowy przepis ustalający, że jeżeli funkcjonarjusze państwowi, sędziowie i prokuratorzy, żołnierze zawodowi, oraz pracownicy samorządowi po 10-ciu latach piastowania mandatu w następujących po sobie kadencjach przyjmą mandat do nowoobranego Sejmu, wówczas będą przeniesieni w stan spoczynku. Przepisy tego rozdziału nie dotyczą ministrów, wiceministrów i profesorów szkół akademickich.

Utrata mandatu następuje m. in. z mocy samego prawa, gdy poseł kandydował więcej, niż w jednym okręgu.

W zakończeniu pos. Podoski poruszył sprawę przepisów wykonawczych. Nowa konstytucja reguluje odmiennie sprawę przepisów wykonawczych do ustaw. Dawniej bowiem trzeba było wymienić w ustawie, jakie rozporządzenia wykonawcze ma dany minister wydać, dzisiaj zaś wystarczy w tym względzie ogólne upoważnienie ministra, wynikające z samej ustawy. Dlatego też nowa ordynacja wyborcza zawiera delegacyj niewiele, gdyż wystarczy ogólna formuła, upoważniająca ministrów do wydania rozporządzeń wykonawczych. I tak naprzykład nie potrzeba szczególnych upoważnień dla ministra do wydania przepisów technicznych co do spisu wyborców lub też ustalenia wzorów protokółów. W pewnych tylko punktach ordynacja zawiera wyraźne delegacje pod adresem ministra, dla podkreślenia wagi sprawy, o którą chodzi.

Ordynacja senacka

Po krótkiej przerwie, pos. Podoski przystąpił do zreferowania „sanacyjnego" projektu ordynacji senackiej. Przepisy dotyczące wyborów z tytułu wykształcenia przedstawił następująco:

Co się tyczy tytułu wykształcenia, to prawo wybierania przysługuje nietylko tym, którzy ukończyli szkołę wyższą, ale także i zawodową typu licealnego, szkołę oficerską, lub szkołę podchorążych. Przepis ten reguluje więc tę sprawę na przyszłość, bo na podstawie nowej ustawy o ustroju szkolnictwa. Prawo wybierania przysługuje również obywatelom, którzy ukończyli jedną ze szkół równorzędnych z wymienionemi poprzednio, t. j. wyższemi, lub typu licealnego. Przepisami temi jednak nie są objęte ani dawne, ani nowe gimnazja ogólnokształcące, gdyż nie są one zakończeniem wykształcenia. Przepisy te obejmują jednak całe nauczycielstwo czynne, bez względu na stopień jego wykształcenia, jak również tych oficerów, którzy uzyskali stopień oficerski podczas wojny bez względu na ich cenzus naukowy.

Referent cytuje przykładowo tylko niektóre uczelnie, których dyplomy uprawniać będą do głosowania do Senatu, mianowicie 13 uniwersytetów, politechnik i akademij państwowych, wyższe uczelnie niepaństwowe, np. uniwersytet lubelski, WSH., wolna wszechnica i t. d., wyższe szkoły ale nieakademickie, np. handlowe w Krakowie i Poznaniu, szkoła nauk politycznych w Warszawie, szkoła wschodoznawstwa Instytutu Wschodniego i t. d. Następnie średnie szkoły zawodowe stopnia licealnego, jak szkoła budownictwa, miernicza, lotnicza i samochodowa, morska i t. d.

Pos. Stroński (Kl. Nar.): Już rozumiem: pkt. a) obejmuje to, czego nie obejmuje pkt. b), a pkt. b) to, czego nie obejmuje pkt. a), ale co obejmują pkt. a) i b) to niewiadomo.

Po zakończeniu referatu pos. Czapiński (PPS) zauważył: Słyszeliśmy tylko streszczenie tekstu projektów, natomiast nie było żadnego uzasadnienia i przedstawienia myśli przewodniej.

Przewodniczący pos. Makowski: Pan sprawozdawca zreferował to, co uważał za stosowne. Wobec spóźnionej pory może p. Niedziałkowski wygłosi swój referat już popołudniu. Zamierzam prowadzić obrady codziennie od godz. 11-ej do 2-ej i od 4-ej do 7-ej.

Po sprzeczce z paru posłami opozycyjnymi, którzy domagali się, aby dano ich klubom możność naradzenia się, przewodniczący przerwał obrady do 4 pp.

Wniosek socjalistów

Po południu poseł Niedziałkowski z P. P. S. referował wniosek socjalistyczny w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Na wstępie odparł zarzut, że projekt P. P. S. stanał na gruncie konstytucji, którą P. P. S. zwalczała.

Skoro konstytucja obowiązuje — mówił poseł Niedziałkowski, — to musimy przestrzegać, aby ordynacja wyborcza respektowała jej postanowienia. Istotnem zagadnieniem jest głosowanie na listy, czy na jednostki. Projekt, referowany przez p. Podoskiego, dąży do pominięcia pośrednika w formie partji. I nasz projekt nie daje monopolistycznego stanowiska partjom politycznym.

Nie wydaje mi się jednak słusznem, gdy panowie dążycie de wyeliminowania tego pośrednika, a wprowadzacie inny. Gdy bowiem przestaje istnieć pośrednik — partja polityczna, zaczyna nim być izba przemysłowo handlowa. I tutaj leży istota zagadnienia. Bo przecież partja polityczna to jest wielkie zbiorowisko ludzi, których łączy suma tradycji, idei itd. Jeżeli na miejsce tej partji ma być powołany pośrednik, który był przeznaczony do innych zupełnie celów, to przez to samo nie omija się pośrednictwa, a tylko tworzy się galimatjas. — Tworzy się reprezentację, która nie odzwierciadla istotnego oblicza kraju. P. P. S. nie jest partją parlamentarną lecz wiąże się z olbrzymim ruchem zawodowym, oświatowym, spółdzielczym, artystycznym i naukowym. A to nie są rzeczy, któreby się mieściły w określeniu partyjnictwa. Dotyczy to P. P. S. i innych ruchów w Polsce, jak narodowego, ludowego, klerykalnego, czy komunistycznego. Można odebrać tym ruchom możliwość bezpośredniego udziału w oficjalnem życiu politycznem, ale to nie znaczy, że się je w ten sposób zlikwiduje. Znajdą sobie bowiem one inną formę pracy.

Jeśli chodzi o ilość posłów, wybaczą panowie, ale szermowanie przez nich projektowaną ilością 208 posłów wydaje się wywieszeniem białej chorągwi, wobec najczarniejszej demagogji, operującej argumentem, że posłów jest za dużo, że kosztują za drogo itp. Uzależniamy w swoim projekcie ilość posłów od chęci wyborców. Skala ruchoma posłów nikomu nie szkodzi, a premjuje grupy ludnościowe bardziej energiczne i chętne do pracy państwowej. W projekcie naszym wysuwamy bardzo surowe kary dla nadużyć wyborczych. Mamy w tym względzie bardzo duże doświadczenie. By je wkońcu przerwać, trzeba umieścić w ordynacji kaleko idące sankcje. Inaczej nie przełamiemy psychologji nadużyć.

Jeśli jedna trzecia Senatu ma być mianowana przez p. Prezydenta, to najprostszą byłoby rzeczą wybrać pozostałe dwie trzecie przez tych samych ludzi, którzy wybierają do Sejmu. Senat otrzymał obecnie tak daleko idące prerogatywy, że trzeba go traktować narówni z Sejmem, więc trzeba go również oprzeć na możliwie najszerszej podstawie społecznej. Zagadnienie elity łączy się z przywilejem, ale przywilej to nietylko prawa, ale i obowiązki. Jeśli wzmocniona zostaje suma odpowiedzialności grupy uprzywilejowanej z równoczesnem zmniejszeniem odpowiedzialności olbrzymiej większości nieuprzywilejowanej, to widzimy w tem największe niebezpieczeństwo dla państwa. Te eksperymenty mogą być niesłychanie ryzykowne o konsekwencjach zupełnie nieprzewidzianych. — Reprezentacja parlamentarna ma tylko wtedy sens, jeśli jest odpowiednikiem realnego układu sił społeczno - politycznych. Reprezentacja fikcyjna jest znacznie gorsza, niźli żadna. Nie wolno nikomu brać monopolu na odpowiedzialność za Polskę, natomiast projekt panów jest właśnie takiem braniem szerszych odpowiedzialności za Polskę i to bez marszałka Piłsudskiego, — odpowiedzialności, której nikt nie wytrzyma.

W zakończeniu postanowiono od środy rozpocząć dyskusję ogólną, a później decydować, który projekt będzie wzięty za podstawę dyskusji szczegółowej.

Sprawy kolejowe

Warszawa (PAT) Na komisjach odbywającego się obecnie zjazdu Międzynarodowego Związku Kolejowego (U. I. C.), z aktualnych spraw były rozpatrywane m. i.:

1) ewentualne ulgi dla grup studentów i uczącej się młodzieży, ich przewodników oraz harcerzy, 2) połączona komunikacja kolejowo-samolotowa, 3) ujednostajnienie numeracji miejsc w wagonach bezpośredniej komunikacji międzynarodowej, 4) sprawa organizacji towarzystw podróżniczych, 5) ujednostajnienie przewozów pasażerskich i bagażów w ruchu wewnętrznym i międzynarodowym, 6) sprawa przewozu psów w ruchu międzynarodowym, 7) opracowanie taryf dla towarzystw sportowych.

KAISER BORAX
nadaje cerze delikatny i piękny wygląd.
wyrób polski
Tg 636

LISTY O WSI POLSKIEJ. IV*)

Dola dziewcząt wiejskich

Zupełnie śmiało żywot kobiety wiejskiej nazywam drogą krzyżową z jednej strony, a radosnem tworzeniem corazto nowych form życia z drugiej. Jest to niezwykle ciężka droga, pełna samozaparcia i samopoświęcenia się wciąż dla innych, zdala od tego wszystkiego, co jest dostępne kobiecie z inteligencji.

Dotąd mówiłem przeważnie o chłopcach: oni się kształcą w szkołach, uczą się rzemiosł, idą na wyrobek, opuszczają wioskę rodzinną, jako bezrobotni robotnicy itd. Chłopcy są uprzywilejowani na wsi. Każdy woli mieć chłopaka niż dziewuchę. Jeżeli już Pan Bóg dał dziewuchę, to cóż ze złem robić? Trzeba przyjąć i z wolą Bożą się zgodzić. Urodziny chłopca są witane radośnie, hucznie, dziękczynnie; urodziny dziewczęcia idą w parze z narzekaniem, z niezadowoleniem, z grymasem: a czemu nie chłopak?

Ledwo dziewczyna nieco odrośnie, a już zaprzęgają to do roboty: młodsze bawić, w domu oprzątnąć, kartofle obierać, gęsi i bydło pasać itd. Chodzi do szkoły powszechnej i zarazem pracuje w domu pospołu z matką: pierze zaświechtaną bieliznę, reperuje ubrania, bieliznę, pościel, doi krowy, robi koło nabiału, przędzie len i do krosien się już zabiera, nie mówiąc o robotach gospodarskich w polu: sadzenie kartofli, wszystkiej okopowizny, pielonka, żniwo, kopanie, obróbka lnu.

Jako dziewka samodzielnie prowadzi całe gospodarstwo w domu, i w oborze, i na polu. Ile to musi wykłócić się z ojcem, żeby jej dał pieniędzy na stroje, bo przecież chce ładnie wyglądać i ludziom się przypodobać. Gdy chłopcy, jakby jakiemś królewskiem prawem, wszystko koniecznie muszą mieć, to ona musi się o to prosić, wojnę prowadzić. Jej rówieśnica w mieście mało ma jeszcze trosk i o nią się troszczą, a ona tu sama biedna musi o wszystko się kłopotać. Jak zwierzę juczne haruje od świtu do późnej nocy i nikt jej nawet zato nie podziękuje, bo pan stworzenia uważa to za całkowicie normalne: tak powinno być i cóż w tem dziwnego?

Wydadzą ją zamąż nie po jej myśli. Szczęście, jeśli urodzi się w niebiednym domu, jeśli nieliczne rodzeństwo. Inaczej nie dostanie posagu, nie wyjdzie za gospodarskiego syna, ale za wyrobnika, za robotnika, za rzemieślnika-partacza. Będzie teraz dzieci rodziła i orała na utrzymanie, posłuszna woli męża, który bardzo często nie obdarzy jej nawet dobrem słowem. A ona nieraz będzie z głodu słabnąć i schnąć, byle dzieci miały co jeść, byle mąż-chłop nie narzekał. Zwiędnie, uschnie i przedwcześnie zejdzie do grobu: chłop nie będzie jej płakał, bo drugą z pieniędzmi dostanie, lepszą.

Gdy nawet wydadzą ją za gospodarskiego syna, to przecież tak samo będzie orać tak samo wszystko oporządzać, wszystko mieć na swojej głowie i zawsze być uległą mężowi. Ona wciąż jeno dla innych żyje, a nigdy dla siebie. Wydała przecież ta wiejska kobieta niejednego genjusza, zupełnie nieświadoma tego! Choć nie chodzi do szkoły, umie czytać i pisać i dzieci początków zawsze uczy. Niema nic życia dla siebie, a tu wszyscy na wsi tak o niej zapomnieli, choć ona nieraz i gospodarstwem kieruje i chłopem rządzi, bo on niezdarny-niemrawa. Nie płaczą jej śmierci: będzie inna, z pieniędzmi. Gdy jest panną, szanują jej posag, który wniesie synowi, a nie szanują jej samej. Jeśli dzieci kształci w mieście, dzień i noc o nich myśli, ostatni kęs im odda, a one nieraz się jej zaprą!

Tak. Kobieta na wsi i dziś jest niewolnicą. Jeśli chłopców uprzywilejowano, to dziewczęta cierpią krzywdę. Uczyć jej nie chcą, bo to nie we zwyczaju: cóżże ona będzie robić? Niechętnie witano jej urodziny, a teraz z domu nieradzi ją wypuścić, bo potrzebna jako zwierze robocze. Nie oddadzą jej do nauki rzemiosł, bo uważają, że to niestosowne dla kobiety, nie wypada. Tyle jest różnych gospodarskich szkół, a nie chcą jej tam posłać, żeby się od ludzi czego pożytecznego nauczyła. Gdyby z niej był chłopak — to co innego!

Co się dziś dzieje? Oto chłopskie córki idą do miasta na służące, nie posiadając w tym kierunku najmniejszych kwalifikacyj. Sądzą przecież, że w mieście tak samo utrzymuje się czystość w domu, jak na wsi, że tak samo się je, gotuje, pierze, szyje itd. Taka dziewucha wałęsa się najpierw i to najczęściej za marne grosze, Żydom się wysługuje, nim nabędzie potrzebnych wiadomości wraz z ogładą. Dostawszy się do miasta, przyjmuje z niego to wszystko, co błyszczy i grzechocze. Niejedna przecież wałęsa się po mieście, straciwszy obowiązek, do domu nie wraca, bo się wstydzi. Najczęściej ginie marnie, mimo istnienia dziś przeróżnych komitetów opiekuńczych i biur wszelakich. Często wraca na wieś, złamana życiem, zgorzkniała i chora; często w szpitalu leży i gmina za nią opłaca, ku wielkiemu ubolewaniu rodziców.

Te jednak służące i sklepowe, które się utrzymały w mieście i powychodziły zamąż, czasami poprawią sobie los, ale to czasami.

Kobieta wiejska jest więc bez uznania, aczkolwiek na swych barkach dźwiga tak wielki trud życia i to od podlotka, aż do grobowej deski. Wszystkie uciechy świata są dla mężczyzn: ona od tego wszystkiego odepchnięta! Nieubłagane warunki życia każą jej rodzić, pracować bezustanku i wszystko oddawać dzieciom i mężowi.

Dziewcząt nie kształcą starzy, bo nie we zwyczaju, a któż zresztą będzie w domu pracował? Gdyby ją i kształcić, przecież na księdza się kobieta nie wykieruje? Na służącą może iść, dlaczegóżby nie: to nic nie kosztuje, a przeciwnie, jeśli dziewucha popadnie w dobre miejsce, do domu jeszcze przyśle. Są i tacy, którzy po dwie i trzy córki mają w mieście na służbie, jeżdżą do nich co miesiąc po zasługi, domagają się do tego „kiełbasy i wódki". To też czuć handlem.

Choć jest obecnie dwudziesty wiek, położenie wiejskiej kobiety prawie, że nie uległo zmianie!

ROMAN WOJCIECHOWSKI

*) Patrz nr. 123, 139 i 183 „Kurjera Poznańskiego" z r. b.

SKUTKI TRZĘSIENIA ZIEMI

Z Beludżystanu nadchodzą zdjęcia fotograficzne, przedstawiające straszny obraz spustoszenia po ostatniem trzęsieniu ziemi. Z lewej strony stacja kolejowa Sawiab doszczętnie zniszczona, z prawej ruina domu mieszkalnego.

Kulisy bankructwa Gdańska

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Gdańsk, 11 czerwca

Gdańsk już tydzień żyje w panice walutowej. Daremnie pytać możnaby senat czy partję narodowo-socjalistyczną o przyczyny ucieczki ludności od guldena gdańskiego. Czynniki miarodajne w Gdańsku chwyciły się radykalnego środka, zamknięcia banków, a poza tem milczą zupełnie. Milczeniem pokrywana jest strona gospodarcza sytuacji. Podobnie, jak przy dewaluacji guldena, nie dają i obecnie hitlerowcy ludności gdańskiej żadnej argumentacji gospodarczej, która mogłaby przywrócić wiarę w pieniądz gdański. To zaś, co w tym względzie mówią przedstawiciele kół rządzących w Gdańsku, może tylko pogłębić niepokój.

Oto przykład: Przyczyna trudności finansowych Gdańska, jego zadłużenie wynosi, według senatora spraw gospodarczych, 70 miljonów guldenów, o 100 miljonach mówił prezydent Greiser, sam zaś „Gauleiter" powiada, że po rządach partyjnych pozostało jeszcze 115,5 miljonów długów, lekkomyślnie zaciągniętych. W takich warunkach, jeśli jeszcze i budżet senatu jest otaczany ścisłą tajemnicą, nieznane są zamknięcia rachunkowe, zawartość portfelu wekslowego banku emisyjnego, nie jest ogłaszany bilans płatniczy i wszystko, co jest podporą i podstawą pieniądza, — nie może być o tem mowy, aby ludność poważnie traktowała deklaracje urzędowe. Musiała nastąpić panika. Zbyt łatwo było ją wzniecić.

Sytuacja, jaka obecnie wytworzyła się w Gdańsku, nie może trwać długo. Czynność banków przez czas dłuższy nie może być krępowana coraz to nowemi zarządzeniami. Korzystające z portu gdańskiego gospodarstwo polskie musi mieć możliwość swobodnego **przeprowadzania transakcyj, ograniczanie** obrotu pieniądzem nie może ich komplikować.

W Gdańsku uchodzi za rzecz pewną, że panice nie zdoła się skutecznie zaradzić bez pomocy z zewnątrz. Tak przynajmniej stawia się sprawę przy rozważaniu możliwości oparcia Gdańska i jego finansów na solidnej, trwałej podstawie. Mówi się także o pomocy ze strony Polski. Ponieważ mamy tu do czynienia z portem polskiego obszaru celnego, więc taka ewentualność musi być wzięta pod uwagę. Jaką ta pomoc polska miałaby być? Nie podejmując rozważań na temat formy pomocy, jako jeszcze przedwczesnej, twierdzę, że wszelka dyskusja na ten temat musi się zacząć od przekreślenia jednej rzeczy: od wyzbycia się przez Gdańsk dalszego prowadzenia t. zw. „Politik der Selbständigkeit" (polityki samodzielności). Gdańsk powinien bez zastrzeżeń powierzyć sprawy gospodarcze Polsce. Musiałaby wreszcie uczciwe być wprowadzona w życie zasada traktatu wersalskiego — zasada, w myśl której Gdańsk jest integralną częścią polskiego obszaru gospodarczego. Wszelka pomoc, udzielona przez Polskę Gdańskowi bez gwarancyj, polegających na roztoczeniu kontroli gospodarczej nad wolnem miastem, musiałaby być uważana za nonsens. Tylko w przystępie dużej naiwności moglibyśmy robić ustępstwa od tego zasadniczego warunku.

Gdyby szukać istotnych przyczyn ciężkiego położenia finansowego Gdańska, wystarczy trzeźwe spojrzenie na rzeczywistość w wolnem mieście. Mimo koncesyj, otrzymywanych od Polski, nie mógł Gdańsk nigdy tyle zarabiać, aby mógł być warownym obozem wojskowym i łożyć na sztuczne stwarzanie granicy gospodarczej między sobą a Polską. Tę politykę kazał prowadzić Berlin i na nią płacił. W Gdańsku **chcieli Niemcy wbrew wszelkiej** logice udowodnić, że „nonsensem" było oderwanie wolnego miasta od „Reichu".

Stosunek Berlina do Gdańska nie zmienił się. Przeciwnie, hitlerowcy w Gdańsku podają ludności do wierzenia, że wszelkie straty, jakie ona poniosła czy to wskutek dewaluacji, czy innych niepowodzeń gospodarczych, będą powetowane i że walka o utrzymanie niemieckiego charakteru Gdańska — walka o „wieczne Niemcy" ich wymaga. Jeśli więc obecnie przy niezmienionych dążeniach i politycznych poczynaniach wysłanników Berlina w Gdańsku taka się wytwarza sytuacja, że mówi się o pomocy ze strony polskiej, to pamiętajmy, że sprawa ma swoje kulisy. Wobec trudności finansowych u siebie, chciałby niewątpliwie Berlin wrogie Polsce swoje cele polityczne realizować w Gdańsku z zysków, osiągniętych z polskiej naiwności. Stanowisko Polski w takiej sytuacji musi być zdecydowane.

Nie można też przejść do porządku nad tem, że posunięcia hitlerowców w Gdańsku są wykonywane tak, aby Polskę postawić przed alternatywą: „albo pomożecie nam, albo uznacie, że sami żyć nie możemy, więc musimy pójść tam, dokąd należymy kulturalnie i duchowo — do Rzeszy". Do takiej ewentualności najwidoczniejsze czyni się przygotowania. Trudno bowiem przypuścić, aby nie przewidziano, że końska operacja, jaką było przeprowadzenie dewaluacji z dnia na dzień, musi mieć fatalne skutki, przynosząc straty i upadek szeregowi placówek gospodarczych. Trudno oprzeć się wrażeniu, że ma się tu do czynienia jeśli nie z świadomem i celowem, to w każdym razie bardzo lekkomyślnem pogłębianiem wstrząsów, których mogło nie być.

Jeśli Gdańsk przez dewaluację chciał się zbliżyć gospodarczo do Polski, mógł to zrobić bez narażania swego życia gospodarczego na tak wielkie wstrząsy. Ale w Gdańsku ponad rachunkiem gospodarczym góruje polityka i dlatego o kulisach tej polityki należy pamiętać.

E. P.

Chore kobiety osiągają przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Zalecana przez lekarzy.
Tr 1095.

Pielgrzymi polscy w Rzymie

Citta del Vaticano. (Tel. wł.) Ojciec św. przyjął ostatnio na audjencji pielgrzymkę polską, liczącą 50 osób, pod przewodnictwem ks. prałata Grimma. Pielgrzymkę przedstawił Ojcu św. ks. prałat Meysztowicz, radca ambasady polskiej przy Watykanie.

Ojciec św. przyjął pielgrzymkę niezmiernie serdecznie, błogosławił po ojcowsku uczestnikom wycieczki i całej Polsce.

O nowoczesnych poganach

Miasto Watykańskie (KAP) „Osservatore Romano", podając wiadomość o obchodzie w Niemczech neopogańskiego święta wiosny, zakończonego wezwaniem by „Austrja się ocknęła", zauważa, że lepiejby uczyniono, pozostawiając ją w spokoju.

Austrja nie potrzebuje budzenia przez zaklinania Wilhelma Hauera i jego żabie rechotania, przeciwnie, wychodzi ona znacznie poza ramy anachronizmów „drzewa majowego" (Maibaum), fujarki, ognja i śpiewów Horst Wessel-Lied.

Obchody takie są nawrotem do zwyczajów i życia dzikusów zprzed przeszło tysiąca lat a palenie na stosach kukieł słomianych jest dziś symbolem składanych niegdyś Wotanowi ofiar z życia ludzkiego. Są to dowody ciemnoty, panującej w XX wieku, i plama na cywilizacji i życiu społecznem roku 1935 od Odkupienia.

Szajka porywaczy

Londyn (Tel. wł.) Śledztwo w sprawie porwania młodocianego Walterheusera prowadzone jest w szybkiem tempie. Aresztowany Davis przyznał się do udziału w porwaniu wraz jeszcze z innym podejrzanym bandytą i wskazał miejsce, gdzie ukryli część pieniędzy, uzyskanych od rodziny Walterheusera za wydanie uprowadzonego. Znaleziono tam istotnie **około 90 tysięcy dolarów.**

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czerwiec
13
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Antoniego z Padwy
Piątek: Suchy dz., Bazylego b.
Kalendarz słowiański
Czwartek: Chodymira
Piątek: Brzedzimira
Słońca: wschód 3,30 zachód 20,15
Długość dnia 16 g. 45 min.
Księżyca: wschód 16,54 zachód 0,51
Faza: 3 dzień przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 17 st. C., ciśnienie atmosferyczne niskie 748 mm. pochmurno, wiatr zachodni. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 33 st. C., najniższa plus 16 st. C.

Przepowiednia pogody na czwartek: Pogoda zmienna, lokalne deszcze, lekki wzrost temperatury.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś — 0,12 m.

— * **Wypadki kolejowe.** Dnia 10 bm. o godz. 5,55 na linji Ostrów-Czekanów znaleziono zwłoki śp. Stanisława Roszaka, lat 16, pochodzącego z Ostrowa (Kaliska 34), który chorował na pląsawicę i został prawdopodobnie najechany przez pociąg w czasie ataku tej choroby. — Dnia 11 bm. o godz. 14,26 na szlaku pomiędzy stacjami Poznań — Poznań-Starołęka (tuż przed mostem nad Wartą) wykoleiły się 4 wagony ze środka pociągu nr. 29. Przyczyna: wyboczenie toru, spowodowane temperaturą 39 st. C. Wykolejone wagony ucierpiały nieznacznie, nawierzchnia natomiast została uszkodzona na długości 200 metrów. Ofiar w ludziach nie było. Przerwy w ruchu również nie było, gdyż zarządzono ruch jednotorowy, zaś o godz. 2,50 podjęto z powrotem normalny ruch dwutorowy. — Dnia 11 bm. o godz. 16,22 przed stacją Gołańcz (na szlaku Laskownica-Gołańcz) najechał pociąg osobowy 1734 dziecko lat 3 z Gołańczy nazwiskiem Henryk Marglewski. Dziecko zostało zabite na miejscu. Przyczyna — brak nadzoru ze strony opiekunów.

— * **Policja prowadzi dochodzenia.** — Przytrzymany przed kilku dniami, jak już o tem donosiliśmy, 26-letni pomocnik kupiecki Stanisław Madaliński, nie miał stałego mieszkania. Podstępnych manipulacyj dopuszczał się Madaliński w różnych miejscowościach województwa poznańskiego. W szczególności stwierdzono oszustwa w powiatach: poznańskim, gostyńskim, gnieźnieńskim i wrzesińskim.

Dalsze śledztwo prowadzi wydział śledczy policji na miasto Poznań. Doniesienia o nadużyciach Madalińskiego składać można we wszystkich posterunkach Policji Państwowej. (kl.)

— * **Z targu.** Dnia 12 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,00—2,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,20—2,40 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; 1 mdl. jaj 80—85 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,00—2,40 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,00 zł; 1 kg. lina 1,60—2,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. karasia 1,20 do 2,00 zł; 1 kg węgorza 2,20—2,40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej.

Za drób: kurą 1,60—3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; para kurcząt 2,00—3,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 1 pęczek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 40—60 gr; pęczek rzodkiewek 5—10 gr; 1 kg. szpinaku 15—20 gr; seleru 40 gr; 1 kg. marchwi 30—50 groszy; 1 kg. buraków 15 gr; 1 kg. rabarberu 15—25 gr; główka sałaty 5—10 gr; 1 ogórek 40—70 gr; 1 kg. szparagów 30—70 gr; 1 pęczek młodej kalarepy 15—20 gr; marchewki 20—25 gr; kalafjor 50—80 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kg jabłek 0,80—2,00 zł; zagranicznych 2,00—2,40 zł; 1 kg. pomarańcz 1,50—2,20 zł; fig 1,60—1,80 zł; 1 kg. agrestu 70 groszy. (hu.)

Czy Waberski zbiegł do Sowietów?

Dwaj mieszkańcy Gniezna widzieli go w Warszawie i Katowicach

Gniezno (br). Bohater afery wekslowej w Gnieźnie, przemysłowiec Maksymiljan Waberski z Gniezna, który po ujawnieniu fałszerstwa zbiegł w niewiadomym kierunku, a za którym władze sądowe rozesłały listy gończe, nie został dotąd ujęty.

Mieszkańcy Gniezna: malarz Henryk Kujawski, zam. obecnie w Warszawie, spotkał w tych dniach Waberskiego na dworcu warszawskim, zaś p. Tadeusz Zwierzyński na jednej z ulic w Katowicach.

Upadły zatem pogłoski, jakoby Waberski zbiegł do Rosji, gdzie w czasie wojny światowej jako cywilny był internowany.

Tragiczne wypadki nad morzem

Hel. (PAT). Dwaj mieszkańcy Helu wybrali się na przejażdżkę kajakiem po morzu. Wskutek silnej fali, kajak w odległości kilkuset metrów od brzegu wywrócił się. Wypadek zauważony został z przejeżdżającego okrętu duńskiego, który pośpieszył z pomocą. Jednego z niefortunnych żeglarzy zdołano uratować, drugi — niejaki Matecki — utonął. Zwłok nie zdołano odnaleźć.

Pod Helem, w pobliżu portu, morze wyrzuciło w stanie silnego rozkładu zwłoki jakiegoś nieznanego żeglarza. Strój wskazuje, że topielec albo jest marynarzem albo rybakiem. Zwłok nie zdołano zidentyfikować. Istnieje przypuszczenie, że topielec pochodzi z terenu W. M. Gdańska, lub pogranicza niemieckiego. Ciepłe ubranie, jakie ma na sobie, wskazuje, że utonął on w porze zimowej.

Kronika gnieźnieńska

— POŻAR. W drugi dzień Zielonych Świąt w zagrodzie rolnika Karczewskiego w Wiekowie pod Witkowem wybuchł pożar, który strawił chlew i stodołę. (wł.)

— KOMUNJA ŚW. W pierwsze święto Zielonych Świąt przystąpiło przeszło 100 dzieci do I komunji św. w parafji witkowskiej. (wł.)

Kronika grodziska

— CZASOWE ZAMKNIĘCIE STADJONU. Stadjon powiatowy w Grodzisku został na czas przejściowy dla publiczności zamknięty. Na stadjonie przeprowadza się gruntowne reparacje. (ki.)

— MATURA. W gimnazjum miejskiem w Grodzisku maturę złożyli pp.: Bobikówna Regina, Cygańska Janina, Darkowska Janina, Filipiakówna Irena, Karaszczakówna Marja, Noredz Zdzisław, Samuel Ignacy, Wosiński Zbigniew, Wojczak Czesław, Stasierowski Jan, Stasierowski Brunon, Minge Benedykt, Kotlarski Nikodem, Świeżowicz Tadeusz. (ki.)

— WALNE ZEBRANIE S. N. Walne zebranie Stronnictwa Narodowego, Koło Grodzisk, odbędzie się w czwartek, dnia 13 b. m. o godz. 20,30 w salce zebrań, ul. Poznańska. (ki.)

— Z BRACTWA KURKOWEGO. Tegoroczna impreza strzelania o godność króla kurkowego w Grodzisku została przełożona na dzień 29, 30 bm. i 1 lipca. (ki.)

Kronika inowrocławska

— POBÓR REKRUTA. W czasie od 13 do 19 bm. odbędzie się w Inowrocławiu w sali Parku Miejskiego przegląd lekarski wszystkich poborowych, zamieszkałych na terenie miasta i to rocznika 1914. (c.)

— CIEKAWA WYSTAWA. Liceum Dietetyczne w Inowrocławiu, jedyna tego rodzaju uczelnia w Polsce, urządza w dn. 11, 12 i 13 bm. wystawę p. t. „Mleko i jego przetwory w żywieniu zdrowych i chorych". Wystawa obejmuje dział dietetyczny i mleczarski. (c.)

— ZNÓW DZIECIOBÓJSTWO. — W Piotrkowie Kujawskim znaleziono w tych dniach kilkutygodniowego noworodka. Za wyrodną matką policja czyni energiczne poszukiwania. (c.)

— ŚWIĄTECZNA ATRAKCJA PIŁKARSKA. W czasie Zielonych Świąt odbyły się w Inowrocławiu dwa międzynarodowe spotkania piłkarskie. Do miasta naszego zjechał klub sportowy „Hertha" z Piły, by stanąć oko w oko z miejscową „Gopianją". Zainteresowanie było olbrzymie. W niedzielę zwyciężyła „Goplanja" w stosunku 3:0, a w poniedziałek Niemcy w stosunku 2:0. (c.)

— Z TEATRU ZDROJOWEGO. W pierwszy dzień Zielonych Świąt Teatr Ziemi Pomorskiej wystawił w sali Parku Miejskiego bardzo wesołą, pełną świetnego humoru i doskonałych aktualnych dowcipów komedję Vulpiusa p. t. „Zwyciężyłem kryzys". W poniedziałek zaprezentowano inowrocławianom „Mecz małżeński" ze Stanisławą Mazarekówną w roli głównej. Mimo świetnej gry całego zespołu aktorskiego publiczność niestety słabo dopisała. (c.)

Kronika jarocińska

— WYSTAWA. Zespół nauczycieli przyrody i geografji zorganizował wystawę regjonalną Jarocina. Otwarcie wystawy nastąpiło 11 bm. (jp.)

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Durak Jan z Walkowa, pow. Krotoszyn idąc celach samobójczych niejaka Marta Michałek. Przy pomocy funkcjonarjuszów III komisarjatu P. P., znajdującego się w pobliżu, desperatkę wydobyto z wody i odstawiono karetką pogotowia do szpitala. Przyczyną samobójstwa ma być rozpacz z powodu ciężkiej, nieuleczalnej choroby. (t.)

— ŚMIERĆ W NURTACH BRDY. Na dwa dni przed minionemi świętami oddalił się z domu w niewiadomym kierunku 8-letni synek stolarza Franciszka Pawełczaka, zamieszkałego przy ul. Śląskiej 24. Mały Tadeusz, bo tak chłopcu było na imię, zaginął bez śladu. Mimo kilkudniowych poszukiwań nie udało się go odszukać.

Dopiero w pięć dni po zaginięciu chłopca wydobyto jego zwłoki z Brdy w pobliżu mostu Królowej Jadwigi. Prawdopodobnie chłopiec bawił się nad brzegiem rzeki, wpadł do wody i niepostrzeżenie porwał go nurt, który po kilku dniach wyrzucił ciało mniejwięcej o kilometr dalej.

Kronika gnieźnieńska

— POŻAR. W drugi dzień Zielonych Świąt w zagrodzie rolnika Karczewskiego w Wiekowie pod Witkowem wybuchł pożar, który strawił chlew i stodołę. (wł.)

— KOMUNJA ŚW. W pierwsze święto Zielonych Świąt przystąpiło przeszło 100 dzieci do I komunji św. w parafji witkowskiej. (wł.)

Kronika grodziska

— CZASOWE ZAMKNIĘCIE STADJONU. Stadjon powiatowy w Grodzisku został na czas przejściowy dla publiczności zamknięty. Na stadjonie przeprowadza się gruntowne reparacje. (ki.)

— MATURA. W gimnazjum miejskiem w Grodzisku maturę złożyli pp.: Bobikówna Regina, Cygańska Janina, Darkowska Janina, Filipiakówna Irena, Karaszczakówna Marja, Noredz Zdzisław, Samuel Ignacy, Wosiński Zbigniew, Wojczak Czesław, Stasierowski Jan, Stasierowski Brunon, Minge Benedykt, Kotlarski Nikodem, Świeżowicz Tadeusz. (ki.)

— WALNE ZEBRANIE S. N. Walne zebranie Stronnictwa Narodowego, Koło Grodzisk, odbędzie się w czwartek, dnia 13 b. m. o godz. 20,30 w salce zebrań, ul. Poznańska. (ki.)

— Z BRACTWA KURKOWEGO. Tegoroczna impreza strzelania o godność króla kurkowego w Grodzisku została przełożona na dzień 29, 30 bm. i 1 lipca. (ki.)

Kronika inowrocławska

— POBÓR REKRUTA. W czasie od 13 do 19 bm. odbędzie się w Inowrocławiu w sali Parku Miejskiego przegląd lekarski wszystkich poborowych, zamieszkałych na terenie miasta i to rocznika 1914. (c.)

— CIEKAWA WYSTAWA. Liceum Dietetyczne w Inowrocławiu, jedyna tego rodzaju uczelnia w Polsce, urządza w dn. 11, 12 i 13 bm. wystawę p. t. „Mleko i jego przetwory w żywieniu zdrowych i chorych". Wystawa obejmuje dział dietetyczny i mleczarski. (c.)

— ZNÓW DZIECIOBÓJSTWO. — W Piotrkowie Kujawskim znaleziono w tych dniach kilkutygodniowego noworodka. Za wyrodną matką policja czyni energiczne poszukiwania. (c.)

— ŚWIĄTECZNA ATRAKCJA PIŁKARSKA. W czasie Zielonych Świąt odbyły się w Inowrocławiu dwa międzynarodowe spotkania piłkarskie. Do miasta naszego zjechał klub sportowy „Hertha" z Piły, by stanąć oko w oko z miejscową „Gopianją". Zainteresowanie było olbrzymie. W niedzielę zwyciężyła „Goplanja" w stosunku 3:0, a w poniedziałek Niemcy w stosunku 2:0. (c.)

— Z TEATRU ZDROJOWEGO. W pierwszy dzień Zielonych Świąt Teatr Ziemi Pomorskiej wystawił w sali Parku Miejskiego bardzo wesołą, pełną świetnego humoru i doskonałych aktualnych dowcipów komedję Vulpiusa p. t. „Zwyciężyłem kryzys". W poniedziałek zaprezentowano inowrocławianom „Mecz małżeński" ze Stanisławą Mazarekówną w roli głównej. Mimo świetnej gry całego zespołu aktorskiego publiczność niestety słabo dopisała. (c.)

Kronika jarocińska

— WYSTAWA. Zespół nauczycieli przyrody i geografji zorganizował wystawę regjonalną Jarocina. Otwarcie wystawy nastąpiło 11 bm. (jp.)

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Durak Jan z Walkowa, pow. Krotoszyn idąc o krukwiach, upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę. (jp.)

— KOMUNJA ŚW. W pierwszy dzień Zielonych Świąt dzieci parafji jarocińskiej przystąpiły do pierwszej komunji św. (jp.)

— Z SĄDU. Sąd grodzki w Jarocinie zasądził Krawca Edmunda z Jarocina za kradzież dwóch aparatów telefonicznych na szkodę P. K. P. na karę 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata. — Rzepkę Mieczysława za kradzież roweru na 6 mies. więzienia. — Szatkowską i Maskową z Nowego Miasta po 2 tygodnie aresztu za kradzież ziemniaków. — Wojcińskiego z Zalesia za kradzież słomy na jeden tydzień aresztu. — Basińskiego z Witaszyc za kradzież drzewa na 75 zł grzywny lub 15 dni aresztu. — Banaszaka Franciszka i Wizego z Goli na 100 zł grzywny lub 20 dni aresztu. — Włodarczaków Tomasza i Józefa, Wojciechowskiego Walentego ze Zgowa na karę po 52 zł lub 15 dni aresztu. Słaboszewskiego Stanisława z Jarocina na 75 zł grzywny lub 15 dni aresztu. — Golińskiego i Kląskałę z Zakrzewa na grzywnę po 10 zł lub po 2 dni aresztu. — Za zniewagę Pawlika z Potarzyc na jeden miesiąc aresztu i 50 zł grzywny. — Przybylskiego z Nowego Miasta na 50 zł grzywny i 6 miesięcy aresztu. — Kuflińskiego na jeden miesiąc aresztu z zawieszeniem na 3 lata. — Misiakównę z Mieszkowa na 50 zł grzywny lub 16 dni aresztu. (jp.)

Kronika kępińska

— WYSTAWA OBRAZÓW. W ostatnich dniach bawiła w Kępnie wędrowna wystawa salonowa artystów malarzy polskich, która wystawiła dzieła mistrzów starszej i współczesnej generacji. (kc)

— UTONĄŁ. Dwuletni Bobrowski Józef, bawiąc się z innemi dziećmi nad stawem, wpadł do wody i utonął. (kc)

— OSOBISTE. Komisarz straży granicznej w Laskach Nowakowski Franciszek został przeniesiony do sztabu inspekcji granicznej w Wieluniu. (kc)

— POŻAR. Przechodząca nad tut. okolicą burza z piorunami spowodowała pożar. Mianowicie grom uderzył w zagrodę Rocha Polaka i Stanisława Stawickiego ze wsi Polaki, gm. Komorów. Spłonął dom mieszkalny. (kc.)

— DZIECKO POŁKNĘŁO GWÓŹDŹ. — Pięcioletni Zygmunt Mielczarek z Borku koło Lasków, pozostawiony bez opieki, połknął kilkacentymetrowy gwóźdź. Dziecko przewieziono do szpitala w Ostrowie.

— POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO. W Mąkoszycach dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod dach Domu Katolickiego. Po poświęceniu odbyło się zebranie manifestacyjne, na którem referat wygłosił emer. inspektor szkolny Hęćka. (kc.)

— KRADZIEŻE. Ze stawu obok nadleśnictwa Laski skradziono pół centnara ryb. Policja wyśledziła złodzieja, którym jest A. F. Z. z Nowejwsi. — Do mieszkania ks. prefekta Rawickiego w Kępnie zakradli się złodzieje, którzy zabrali rower damski. (kc.)

— PRZEDSTAWIENIE. Teatr Narodowy z Poznania wystawił w Kępnie krotochwilę p. t. „Jak mężowie zdradzają". (kc.)

Kronika nowotomyska

— ZGUBNY POSPIECH. W Cichejgórze w powiecie nowotomyskim zmarł po upadku z wozu 66-letni wymiernik Wilhelm Loechel. Starzec stał się ofiarą zbytniego pospiechu, gdyż nie odczekawszy, aż konie zatrzymają się, usiłował zejść z wozu. Śmierć nastąpiła w ciągu 10 minut. Przywołany lekarz dr. Janiszewski z Nowego Tomyśla stwierdził zgon wskutek złamania kręgosłupa. (kl.)

— BANDYCKI NAPAD NA SZWAGRA. Onegdaj napadł idącego drogą w kierunku Opalenicy 24-letniego Jana Tojka z Buku jego szwagier Józef Rutkowski, lat 28 z Opalenicy. Ukryty w rowie, czekał napastnik na swą ofiarę i gdy Tojek przechodził, został wciągnięty do rowu przez Rutkowskiego, który bił T. kamieniem po głowie do utraty przytomności. Krwawej masakrze przeszkodzili przejeżdżający rzeźnicy Dybizbańscy, zawiadamiając policję, która zarządziła przewiezienie nieprzytomnego Hojka do Buku. Podłożem krwawego zajścia była zemsta Rutkowskiego za to, że Tojek na rozprawie karnej o kradzież w sądzie okręgowym w Poznaniu zeznawał przeciwko Rutkowskiemu. Sprawą zajęła się policja. (mb.)

Kronika obornicka

— Z SĄDU. Sąd grodzki w Rogoźnie zasądził: Klamarka Jana, robotnika z Czarnkowa, Wklękłego Józefa, robotnika z Jędrzejewa, Chabeka Jana i Klawiterka z Czarnkowa za kradzieże po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata. — Surmela Jakóba, robotnika z Jędrzejewa na 7 miesięcy więzienia. — Kalkowskiego Jana z Młynkowa za kradzieże pszenicy na 8 mies. więzienia. — Kopanicza Antoniego z Młynkowa na 6 i 7 miesięcy więzienia, jako łączną karę 8 miesięcy. — Kostyka Stefana z Przybychowa za najechanie dziecka na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata. — Mielcarka Leona z Krosina za kradzież kartofli na 2 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata. — Surmala, Kalkowski, Chabek, Klawiterek i Kopanicz zgłosili apelację. — Wojtkowiaka Antoniego za włóczęgostwo na 3 miesiące prac przymusowych w Bojanowie. — Meissnera Teodora z Rogoźna na 50 złotych grzywny, lub 5 dni aresztu. — Owsianego Stanisława z Czarnkowa za wyłudzenie pieniędzy na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata. (rm.)

— KRADZIEŻE. Na szkodę Weroniki Kłos z Ryczywołu skradziono z mieszkania zegarek. — Tonnowi Ewaldowi z Jędrzejewa skradziono większą ilość zboża Złoczyńców przychwycono i łup odebrano. Pępkemu Tomaszowi skradziono kilkanaście kur i gęsi. (rm.)

— ZMIANA POSAD. Posterunkowych P. P. Adamskiego i Walkowiaka z posterunku P. P. w Mur. Goślinie przesiedlono do innych miejscowości. (rm.)

— ZŁAMAŁ NOGĘ. Walenty Walkowicz z Rogoźna, jadąc rowerem, spadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę. Nieszczęśliwego rowerzystę odwieziono do szpitala w Wągrowcu. (rm).

Kronika ostrowska

— PASIERB USIŁOWAŁ ZABIĆ MACOCHĘ. W lesie pod Dębnicą w powiecie ostrowskim pasierb 69-letniej Marjanny Kołodziejowej, 22-letni Leon Kołodziej z Dębnicy, strzelił do swej macochy z ukrycia w krzakach kilkakrotnie z rewolweru. Strzały chybiły. Zbrodniczy pasierb wybiegł następnie z ukrycia i poranił macochę grubą laską.

Powodem brutalnej zemsty był proces o wymiar. Kołodzieja ujęto i odstawiono do dyspozycji sądu okręgowego w Ostrowie. (kl.)

— ŚMIERĆ NA TORZE. Tragiczną śmiercią zginął 16-letni Stanisław Rączak z Ostrowa (Starokalska 34). W drugie święto Zielonych Świąt rano znaleziono go rozszarpanego przez pociąg na torze kolejowym Ostrów-Kalisz, w pobliżu Wenecji. Umysłowo upośledzony chłopiec, cierpiący na padaczkę, oddalił się w pierwsze święto wieczorem z domu rodziców. Poszukiwano go do późnej nocy. Zwłoki nieszczęśliwego odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Ostrowie. (R-r.)

Kronika rawicka

— STRÓŻ I JEGO PRZYJACIELE. W wrześniu, październiku i listopadzie ub. r. w zakładach miejskich w Miejskiej Górce dokonywano systematycznych kradzieży węgli. W dochodzeniach ujawniono jako sprawców b. stróża Sylwestra Szwarca, a pomagali mu ojciec i syn, Ignacy i Mikołaj Szwarc, właściciel małego gospodarstwa. W tych dniach odbyła się w sądzie grodzkim w Rawiczu przeciw wymienionym rozprawa, podczas której zasądzono b. stróża Ignacego Adamczaka i Sylwestra Szwarca na 3, a Mikołaja Szwarca na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na przeciąg 2 lat. (kl.)

Kronika pleszewska

— Z ŻYCIA WŁOŚCIANEK. Kółko Włościanek urządza trzydniowy kurs wypieku ciast w Witaszycach. — Kurs odbędzie się 17, 18 i 19 czerwca. W dniu 20 bm. odbędzie się wystawa ciast.

— Z ŻYCIA K. S. M. W ub. niedzielę odbyło się w Prusach organizacyjne zebranie K. S. M. M., połączone z uroczystem zebraniem. (pw.)

— ORGANIZACJA URZĘDU ROZJEMCZEGO DLA SPRAW NAJMU. Organizacja urzędu rozjemczego dla spraw naj-

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika bydgoska

— UDAREMNIONE SAMOBÓJSTWO. We wtorek wieczorem do starego kanału w pobliżu ulicy Wrocławskiej skoczyła w

mu przy zarządzie miejskim miasta Pleszewa jest w toku. Ostatnio prezes sądu okręgowego w Ostrowie mianował członkami urzędu rozjemczego w Pleszewie pp. Jana Bendlewicza, Tadeusza Szułczyńskiego, Franciszka Smolińskiego, Antoniego Piszcza i Tomasza Januszewskiego oraz z pośród lokatorów pp. Romana Boguzia, Stefana Mądrzaka i Michała Urbaniaka. (pw)

— Z URZĘDU STANU CYWILNEGO. Od 24 do 31 maja zanotowano w Pleszewie 3 urodzenia i jeden zgon. (pw)

— WAGON MOTOROWY NA LINJI KROTOSZYN — PLESZEW. Kolej powiatowa Krotoszyn — Pleszew uruchomiła z dniem 8 bm. wagon motorowy, kursujący pomiędzy Pleszewem i Krotoszynem. Wyjazd codziennie z Pleszewa o godz. 5,20, 8,02 i 17,40. Przyjazd do Krotoszyna 6,55, 9,55 i 19,05. Wyjazd z Krotoszyna 7,05, 14,00, 19,30. Przyjazd do Pleszewa 8,40 15,30, 20,55. Bilet 2.10 zł. (pw)

Kronika pow. poznańskiego

— STRONNICTWO NARODOWE. Sekcja Młodych Stron. Narodowego w Słupi urządza dnia 16 bm. na Placu Gminnym wielką zabawę latową. (sk.)

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Z mostu na rzece Mogielnicy pod Woźnikami wpadł do wody niej. M. Z. z Daków, którego z trudem zdołano uratować i w stanie ciężkim przewieziono do domu.

— KRADZIEŻ ROWERU. A. Robak w Sapowicach skradł rower na szkodę kozaka i oddalił się w niewiadomym kierunku. (sk.)

Kronika śremska

— NIEROZPOZNANE ZWŁOKI. Jak już donosiliśmy, w dniu 16 maja br. na stacji kolejowej w Pierzchnie, w p. śremskim znaleziono zwłoki około 19-letniego mężczyzny, rozszarpane przez pociąg. Dotychczas nieznajomego nie zdołano rozpoznać. Był on wzrostu około 1.72 m, blondynem o niebieskich oczach i długich czesanych w górę włosach. Na lewej ręce poniżej łokcia tatuowana była podobizna meksykańskiego chłopca od krów, t. zw. cowboya, na prawej ręce poniżej łokcia wytatuowana była podobizna Indjanina. Na lewej stronie szyi pod uchem widoczna była długa blizna, prawdopodobnie od cięcia. Zmarły ubrany był w zniszczoną granatową kurtkę, spodnie w siwe pasy, czerwoną koszulkę w kratkę. Był to prawdopodobnie wędrowny, który od dłuższego już czasu utrzymywał się z żebractwa. (kl.)

Kronika wągrowiecka

— NOWA PLACÓWKA HANDLOWA. Przy ul. Szerokiej 15 w Wągrowcu otworzono ostatnio 59 filję Wielkopolskiego Składu Kawy z centralą w Gdyni. W tych dniach odbyło się poświęcenie oddziału tej spółdzielni. Poświęcenia dokonał ks. Wróblewski w obecności dyrektora firmy pracowników i gości, poczem odbyło się skromne przyjęcie. (wb.)

— SPŁOSZONE KONIE. W tych dniach na szosie pomiędzy Kaliskami a Tarnowem w powiecie wągrowieckim spłoszyły się konie jadącemu wozem rolnikowi Pawłowi Kromrajowi z Łekna. W pewnej chwili Kromraj spadł z wozu i dostał się pod koła, doznając lekkich obrażeń. — Spłoszone konie zatrzymali nieco dalej przechodzący robotnicy. (wb.)

— ZEBRANIE CZYTELNI DLA KOBIET. W ubiegłą środę odbyło się zebranie plenarne Tow. Czytelni dla Kobiet w Wągrowcu. Zebranie zagaiła p. Pyszkowska, poczem odczytano kwadrans katechizmowy na temat: „Sakrament ostatniego namaszczenia". Następnie wybrano komisję dla technicznego zorganizowania wenty oraz opowiedziano wrażenia z wycieczki, urządzonej ostatnio do Częstochowy, Krakowa i Wieliczki. Na tem obrady zakończono. (wb.)

— Z ŻYCIA „SOKOŁA". Męskie Tow. gimn. „Sokół" w Wągrowcu urządza w dniach najbliższych dwutygodniowy turniej bilardowy na automatycznych bilardach amerykańskich o cenne nagrody. — Turniej rozpoczyna się dnia 10 bm. w nowej strzelnicy. (wb.)

— ZEBRANIE miesięczne męskiego gniazda Tow. gimn. „Sokół" odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godz. 20 w nowej strzelnicy. Referat o polskim Gdańsku wygłosi dyr. Antczak. (wb.)

Kronika zbąszyńska

— KRADZIEŻ ROWERU W URZĘDZIE CELNYM. Niewyśledzony dotąd sprawca skradł z piwnicy urzędu celnego w Zbąszyniu rower komisarza skarbowego Lisa ze Zbąszynia. (zb.)

— SKAZANIE SEKRETARKI ADWOKACKIEJ. Sąd grodzki w Zbąszyniu rozpatrywał sprawę niej. Heleny Widerówny, sekretarki adwokackiej, oskarżonej o to, że jadąc z Niemiec, usiłowała przemycić przez granicę różne towary pochodzenia zagranicznego. Sąd skazał Widerównę na grzywnę w wysokości 450 złotych, z zamianą na 9 dni aresztu, ponoszenie kosztów sądowych, oraz przemycone towary skonfiskował. (zb.)

— ŚWIĘTO MORZA. Liga Morska i Kolonjalna organizuje 29 czerwca Święto Morza. (zb.)

— CHÓR KOZAKÓW KUBAŃSKICH W ZBĄSZYNIU. We wtorek, 4 bm. wystąpił z koncertem zespół kozaków kubańskich pod dyrekcją księżny Elżbiety Gagarinowej. W programie pieśni kozaków kubańskich, dońskich, zaporoskich, tańce ludowe, bojarskie w wykonaniu duetu słynnej pary baletowej Olgi Pawłowej i Aleksandra Pawłowa. (zb.)

— DZIEŃ „SOKOŁA" W ZBĄSZYNIU. Tegoroczny dzień „Sokoła" odbędzie się w Zbąszyniu dnia 16 bm. W tym dniu urządza się zbiórkę uliczną na terenie miasta. (zb.)

Cała wieś pastwą pożaru

Gniezno (Tel. wł.) W nocy z 8 na 9 bm. około godz. 11 wybuchł pożar we wsi Dochanowo, pow. Żnin. Ogień z niebywałą szybkością przerzucał się z jednych zabudowań na drugie, tak, że wkrótce cała wieś przedstawiła jedno morze płomieni. Ogółem poszło z dymem 17 zabudowań gospodarskich.

Krwawa łuna ukazała się najpierw u rolnika Józefa Mężydły, któremu spłonął chlew, stodoła, inwentarz martwy i 3 cielęta. Następnie ogień przerzucił się na dom mieszkalny i chlew, należący do Franciszka Rybackiego. Zkolei spaliło się całe gospodarstwo Kubery Piotra, stodoła, dom mieszkalny i chlew. Dalej Pelagji Bednarkowej spłonął dom i chlew, p. Ignatowej Marji — stodoła, chlew, 5 świń i około 30 gołębi.

Wreszcie pożar objął pozostałe gospodarstwa Stanisława Gorka, któremu spalił się chlew. U Baltazara Feczyna, poczta z dymem stodoła, chlew, 40 kur i inwentarz martwy oraz całe gospodarstwo Stanisława Kujawy i Władysława Kwapicha. Poza tem wszstkim spaliły się narzędzia i maszyny rolnicze oraz urządzenia domowe.

Straty są olbrzymie. Cała wieś przedstawia jedną wielką kupę gruzów. W akcji ratowniczej brały udział wszystkie okoliczne straże pożarne. Przyczyna tego strasznego w skutkach pożaru dotychczas nie ustalona. (br)

Z POZNAŃSKICH WYSTAW

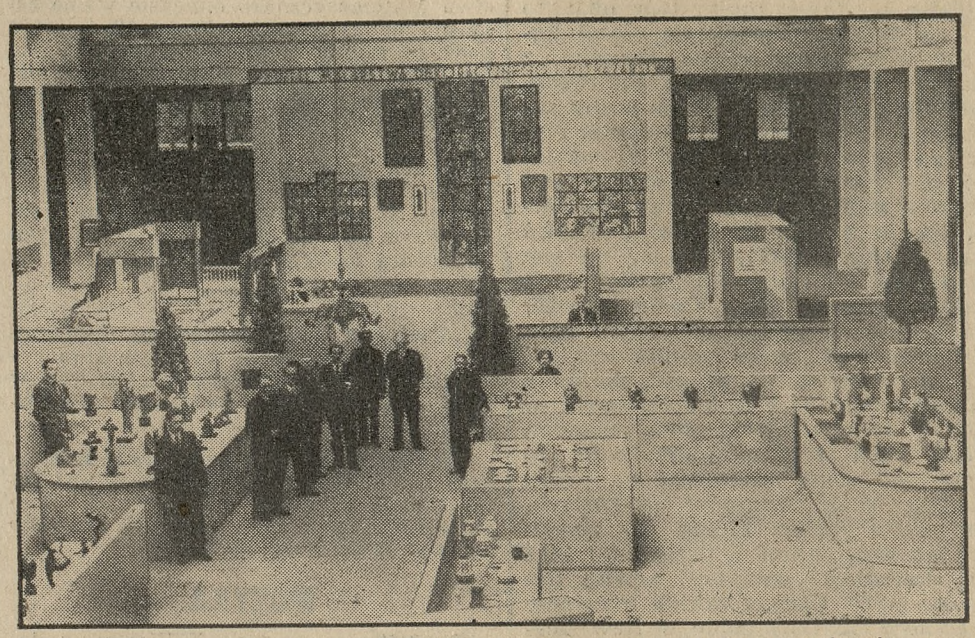

Ogólny widok wystawy jubileuszowej Państw. Szkoły Sztuki Zdobniczej, mieszczącej się w X pawilonie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Zgon wskutek upływu krwi

Zmarły w bramie domu na Wielkich Garbarach 32 wczoraj wieczorem, został rozpoznany. Jest to 55-letni kowal warsztatów kolejowych, Ignacy Nowak z Poznania (Ostrówek 7). Zwłoki zmarłego wydano rodzinie. (kl)

3 lata za zabójstwo

Gniezno (br). Marcin Leżała z Gniezna, Piaski 6, za zabójstwo w afekcie na osobie szofera Marca skazany został wyrokiem sądu okręgowego w Gnieźnie na 3 lata więzienia z policzeniem aresztu śledczego od 24 marca rb.

Wyszedł w drogę do... Afryki

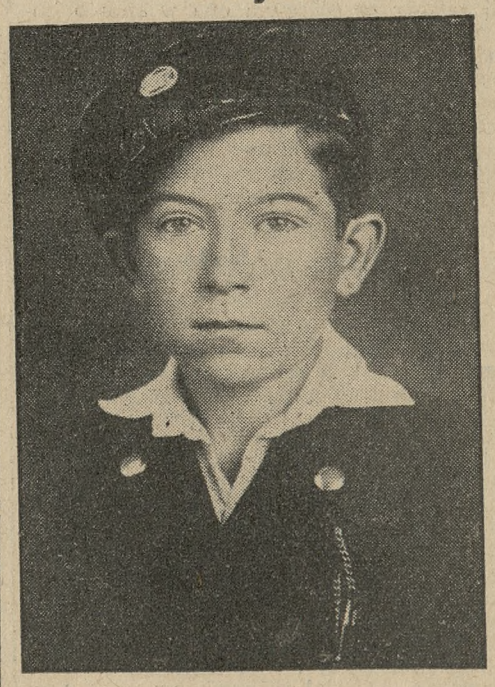

Policja prowadzi na prośbę rodziców od dłuższego czasu już poszukiwania za zaginionym w dniu 31 marca br. uczniem VI klasy gimnazjum im. Bergera w Poznaniu, Bronisławem Kaczorem. Chłopiec oddalił się krytycznego dnia w zamiarze udania się do szkoły z domu rodziców w Poznaniu przy ul. Gen. Prądzyńskiego 49, m. 15, i dotychczas nie wrócił.

Zaginiony urodził się d. 8 lutego 1919 r. w Herne w Niemczech jako syn Józefa i Pauliny Kaczorów.

Nie jest wykluczone, że chłopiec udał się do Afryki. (kl)

Okazałe żyto

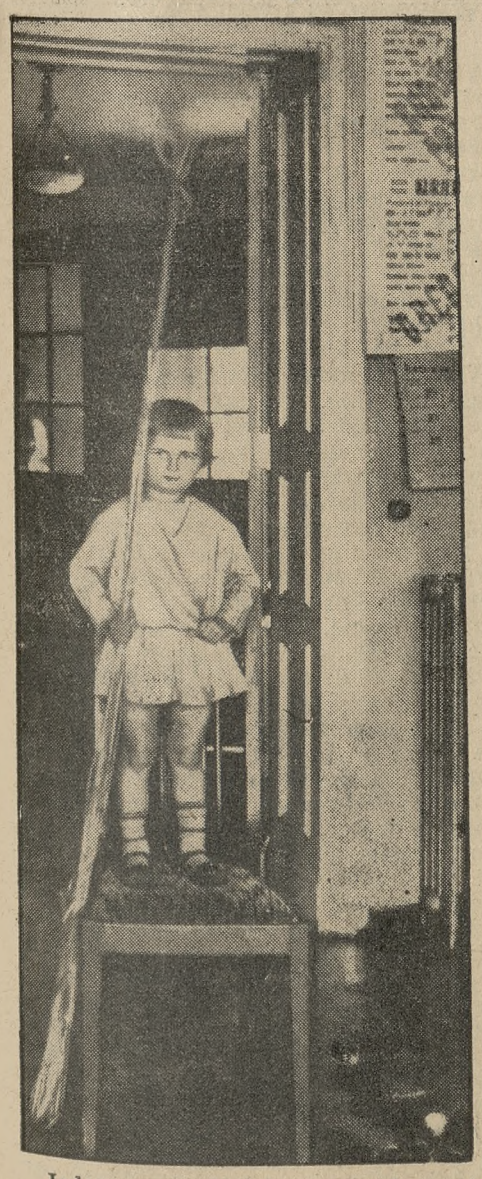

Jeden z czytelników naszych przyniósł do redakcji kilka okazów pięknie wyrosłego żyta, dochodzącego długości 2,42 m., wziętych z pola p. Jankowskiego w Miąży pod Janówcem. Na tle pięknie wyrosłego żyta, któremu nie zaszkodziły tegoroczne majowe śniegi i mrozy, widać małą uczestniczkę wycieczki do Miąży, — Terenię Jarocką. (kl)

Gdynia, 11 czerwca

STAN POGODY

Na całem wybrzeżu jest piękna pogoda. Temperatura powietrza w cieniu wynosi 26 st C. Ciepłota wody w niektórych okolicach Zatoki Gdańskiej doszła już 19 st. C.

WYCIECZKA GEOLOGÓW

Do Gdyni przybyła i zwiedziła port i miasto wycieczka zjazdu „Polskiego Towarzystwa Geologicznego" w liczbie 35 osób. Uczestnikami wycieczki zajął się przedstawiciel urzędu morskiego. Po zwiedzeniu Gdyni wycieczka geologów odjechała do Kartuz dla zwiedzenia Szwajcarji Kaszubskiej.

ZMARŁY SZOFER SLIZGOWCA

Między Jastarnią a Juratą, podobnie jak w ub. roku, utrzymują komunikację wspaniałe ślizgowce. W niedzielę zmarł nagle szofer jednej z motorówek w kilka sekund po przybyciu do pomostu w Juracie. Na tejże motorówce przybył właśnie do Juraty premjer Sławek, bawiący przez święta na wybrzeżu.

ROZBUDOWA JURATY

Rozbudowa luksusowego kąpieliska w Juracie postępuje naprzód. Zeszłoroczne chodniki drewniane zastąpiono obecnie stałemi, cementowemi. Powiększono plaże i wykończa się obecnie łazienki. Z pośród szeregu nowych budowli wyliczyć należy dom dla urzędników województwa pomorskiego.

Jurata ma wszelkie dane być już w roku bieżącym najwspanialszem kąpieliskiem polskiego wybrzeża

PRZYSTAŃ W ORŁOWIE

Przy nowem molo pasażerskiem w Orłowie wybudowała „Żegluga Polska" przystań. Nowa przystań była już prawie wykończona przed dwoma tygodniami, okazało się jednak, że postawiono ją w niedobrem miejscu. Przystań stała w tak niefortunnem miejscu, że zasłaniała cały widok na molo od strony ulicy, prowadzący na plażę. Błąd ten naprawiono, umieszczając przystań po lewej stronie mola. Przystań wraz z pomostem stanowi obecnie ładną całość.

POŻAR NA TORFOWISKACH

Na torfowiskach, przylegających do kanału przemysłowego w pobliżu wolnego obszaru celnego w Gdyni wybuchł pożar. Wskutek wiatru pożar objął sporą przestrzeń. Akcja ratunkowa portowej straży pożarnej trwała cały dzień.

GDYNIA MA 60 TYŚ. MIESZKAŃCÓW

Według obliczeń komisarjatu rządu w Gdyni liczba mieszkańców naszego miasta portowego wynosiła w dniu 1. bm. 53 192 osób. Jest to liczba mieszkańców stałych. Jeśli uważać za mieszkańców Gdyni osoby zameldowane na pobyt przejściowy oraz cudzoziemców, to liczba osób, zamieszkujących w Gdyni, wyniesie 59 540.

W ciągu ostatnich pięciu miesięcy liczba mieszkańców Gdyni wzrosła o 6 233 osób. Jest zatem kwestją kilku dni, aby Gdynia stała się miastem 60 tysięcznem, gdyż brak jej do tego tylko jeszcze 460 osób.

SEZON W SOPOCIE

Na polskiem wybrzeżu jest w tej chwili duży ruch wycieczkowy. Mało natomiast dotąd jest letników. Zupełnie odwrotnie jest w kąpielisku sopockiem. Sopot już w tej chwili ma dużo letników. Na sopockich plażach jest już ruch więcej niż przeciętny. Wzmożenie się ruchu w Sopocie należy przypisać znacznej zniżce cen oraz atrakcjom, pomysłowo urządzonym. (p)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na biednych na „wesołem miasteczku": Br. Noskiewiczowie zamiast kwiatów na trumnę śp. Antoniego Trzaska Chojnackiego 10 zł. — Razem 10 zł.

Na Tow. „Caritas" parafji św. Marcina: Dnia 8. 6. rb. wypłaciliśmy na ręce Siostry Henryki 10 zł.

Na chleb św. Antoniego: N. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 18 zł.

JARMARKI

— **MOGILNO.** Jarmark ogólny, t. j. kramny, na konie i bydło odbędzie się we wtorek 18 bm. Spęd zwierząt racicowych dozwolony.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

SZTUKA WŚRÓD DRAPACZY NIEBA

Nowy Jork to jeszcze nie Ameryka — Tu wszyscy mieszkają przejazdem — Hotel wszelkich sław — Stadjon międzynarodowych rozgrywek — Galerje publiczne i mnóstwo prywatnych — Sztuka dawna i najnowsza — Dla laików ale i dla znawców — Import wszelkiego rodzaju — Ameryka dla Amerykanów — Propaganda sztuki polskiej — Trzebaby nam wystawy reprezentacyjnej — Co na niej dać? — Polskość, ale i mistrzostwo.

Turystę, przybyłego zza oceanu do New Yorku, zazwyczaj ostrzegają Amerykanie, że to miasto portowe nie jest jeszcze Ameryką, że o Ameryce pojęcia dać nie może. I to jest bezwzględną prawdą. Sześciomiljonowa ludność tego olbrzyma składa się, z nielicznemi zaledwie wyjątkami, z przybyszów, pochodzących bądź to z Europy, bądź z głębi Stanów Zjednoczonych. W New Yorku nikt na trwałe nie osiada. Wielu jednak, dążąc gdzieś dalej, z zachodu na wschód lub ze wschodu na zachód, zatrzymuje się tu na lat kilka lub kilkanaście, aby zakosztować atmosfery tego niezwykłego, nawskroś sztucznego, nieindywidualnego, a jednak tak bardzo interesującego miasta.

Oczywiście taki typ miasta przyciąga wszelkiego rodzaju szumowiny, obok nich jednakowoż gromadzi się tutaj społeczna i kulturalna elita całego świata. Niema chyba dzisiaj człowieka, cieszącego się międzynarodową sławą, któryby nie zawitał choć na parę tygodni do New Yorku. Nie mija dzień, aby to miasto nie gościło w swych murach jakiej czołowej jednostki świata politycznego, naukowego czy artystycznego. To też New York stał się terenem rozgrywki w międzynarodowej rywalizacji na polu kultury.

Dotyczy to między innemi i sztuk plastycznych. Przybywają tu najwybitniejsi artyści świata, sprowadza się obrazy wszystkich wybitnych mistrzów współczesnych. W New Yorku znajduje się cały szereg zbiorów publicznych, a obok tego przeszło kilkadziesiąt galeryj prywatnych, z których większość posiada swych przedstawicieli w Paryżu i innych centrach sztuki europejskiej. Zaopatrują oni galerje nowojorskie nietylko w dzieła mistrzów o sławie ustalonej, ale lansują także talenty młode, dopiero pojawiające się na horyzoncie sztuki europejskiej.

To też nowych wystaw jest w New Yorku najmniej trzydzieści na tydzień — wystaw rozmaitej jakości i obliczonych na rozmaite gusta. Jedne cieszą się szczególną reputacją wśród ludzi wpływowych i majętnych, lecz nieobeznanych ze sztuką, a dla których banalny i lalkowaty portret jest szczytem twórczości. Inne galerje liczą się przedewszystkiem ze zdaniem sfer artystycznych, a więc krytyków i artystów samych. Tutaj odróżnić trzeba dwa główne obozy: sztuki t. zw. konserwatywnej i sztuki modernistycznej. W każdym z tych i innych mniejszych obozów na własną rękę rywalizują ze sobą przedstawiciele najrozmaitszych narodów, z namiętnością w Europie nie spotykaną w tej dziedzinie. Nierzadkie są także wystawy sztuki prymitywnej, afrykańskiej, australijskiej czy indjańskiej. Oczywiście, że wśród tak wielkiej ilości wystaw zawsze znaleźć można kilka pierwszorzędnych i bardzo pouczających. Do New Yorku zresztą sprowadza się nietylko artystów i obrazy — lecz także znawców sztuki i wybitnych krytyków zagranicznych. To też krytyka artystyczna nietylko pism fachowych ale i codziennych stoi, z małemi wyjątkami, na wysokim poziomie.

W ostatnim czasie rośnie zainteresowanie w całych Stanach Zjednoczonych do wszystkiego, co rdzennie amerykańskie. Łącznie z kryzysem, budzi się dążność do popierania sztuki swojej. Pojawił się też w New Yorku szereg galeryj, które wystawiają wyłącznie prace artystów urodzonych w Ameryce. Nie znaczy to jednak, aby zainteresowanie sztuką obcą malało. Przeciwnie, sztuka obconarodowa zyskała znaczenie dla Amerykanów z punktu widzenia porównawczego. Zajmuje ich dzisiaj pytanie, w jaki sposób inne narody dochodzą do indywidualnych cech w sztuce współczesnej. Dlatego też głównie zwracają oni uwagę na sztukę narodów młodych, które są w podobnej sytuacji co Ameryka współczesna, które swą sztukę własną i odrębną dopiero budują.

Ten moment powinnaby propaganda sztuki polskiej zagranicą wyzyskać. Choć w ciągu ostatnich dwóch lat odbyło się zgórą kilkanaście większych wystaw polskich na terenie Stanów Zjednoczonych (nie licząc bardzo wielu mniejszych) nie dotarła tu jeszcze rzeczywiście reprezentacyjna wystawa, poświęcona wyłącznie malarstwu. A przecież wystawa w New Yorku, jak z powyższych wywodów wynika, miałaby to do siebie, że zapoznałaby ze sztuką polską nietylko Amerykanów, lecz także wybitnych przedstawicieli wielu innych narodów.

Taka wystawa malarstwa naszego w New Yorku, któraby najwięcej korzyści przyniosła sztuce polskiej z punktu widzenia propagandowego, musi wszakże posiadać dwie cechy zasadnicze. Po pierwsze, powinna stanąć na niezmiernie wysokim poziomie, aby dorównać najlepszym nawet pokazom sztuki w New Yorku; po drugie, powinna swą innością, pewnemi cechami specjalnemi, zwracać na siebie uwagę. W powodzi doskonałych wystaw, jakie w New Yorku oglądać można, jeszcze jedna, chociażby była najdoskonalsza, może łatwo ulec przeoczeniu. Inność, odrębność może ją uratować. Nie idzie tu o folkloryzm — gdyż z tendencyjnym folkloryzmem zawsze idzie w parze nierówność poziomu — mam natomiast na myśli wystawę prac artystów dojrzałych, mianowicie takich, którzy bez poszukiwania oryginalności, przez sam fakt swej dojrzałości osiągnęli pewną odrębność stylu. Obrazy takich mistrzów napewno zdobyłyby sobie w New Yorku, mimo silnej międzynarodowej rywalizacji, nietylko dobrą opinję, ale i rynek zbytu.

Dr. Irena Piotrowska.

Wielka wystawa jubileuszowa Mehoffera. Z Warszawy donoszą nam (tw): Z wielką uroczystością odbyło się otwarcie wystawy dzieł Józefa Mehoffera, mieszczącej przeszło 600 eksponatów, a urządzonej aby uczcić półwiecze pracy znakomitego artysty - plastyka. Wystawa odbywa się w Zachęcie. Na otwarcie przybyła cała Warszawa artystyczna, urzędowa i dyplomatyczna. Mehofferowi wręczono dyplom członka honorowego Tow. Zachęty Sztuk Pięknych. Wystawa zajęła wszystkie sale i klatkę schodową. Słynne kartony do witraży fryburskich (o których pisał niedawno w Dziale Kultury i Sztuki Adam Grzymała Siedlecki — przyp. Red.) znalazły się w sali Matejskiej. Wystawa potrwa przez czerwiec, lipiec i sierpień, stanie się celem zbiorowych wycieczek szkolnych i będzie zwiedzana przez licznych w tym sezonie przyjezdnych. Twórczość świetnego artysty przedstawia ona w sposób imponujący, aczkolwiek tylko część jego dzieł mogła być w Zachęcie zgromadzona. Dodać trzeba, że Mehoffer, który przybył osobiście na otwarcie, pracuje dalej jako profesor w Akademji krakowskiej, prowadząc pracownię, z której wyszedł cały szereg uczniów, stojących dzisiaj w pierwszych szeregach plastyki polskiej.

Pisma nadesłane

„Tęcza". Nr. 6. Treść: „Marszałek Józef Piłsudski". — J. Maritain: „Dialogi". — A. Grzymała Siedlecki: „Uśmiech człowieczej ambicji". — J. Kisielewski: „Książka rozwiązanych problemów". — S. Gajos: „Braterstwo pracy". — Dr. L. Wrzosek-Krakowiecka: „Czy wolno człowieka zabić z litości". — S Szpotański: „Mieczysław Frenkiel". — Dr. G. Olechowski: „Tragiczna izolacja". — Nowa polska twórczość muzyczna. — Dr. E. Woroniecki: „Wielki a zapomniany rytownik". — P. Cazin: „Służba a praca". — S. Kętrzyński: „Obłudny reformator społeczny". — M. Samozwaniec: „Nie święci garnki lepią". — J. A. Gałuszka: „Szubert". — Na marginesie. — W. Lam: „Piękno maszyny". — Przeglądy. — Post scriptum. — Dział rozrywkowy. — Adr. Red. Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

„Przyjaciel Szkoły". Nr. 11. Treść: A. Urbański: „O właściwą atmosferę na konferencjach rejonowych". — A. Hukowa-Handermanówna: „O właściwą organizację pracy na konferencjach rejonowych". — St. Kamiński: „O konferencjach rejonowych". — J. Menzel: „O racjanolizację dokształcania zawodowego nauczycielstwa". — J. Sokołowski: „Ocena ucznia w szkole powszechnej". — M. Bubniak: „Egzamin wstępny do I klasy gimnazjalnej". — Uwagi dyskusyjne. — Nowe książki. — Przegląd czasopism. — Sprostowanie. — K. Króliński: „Podręczny leksykon pedagogiczny Przyjaciela Szkoły". — Adr. Red. Poznań, ul. Wielka 18.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Zjazd naukowy ku czci Krasickiego, o którego zakresie i celach pisał obszernie nasz lwowski korespondent w niedzielnym Dziale Kultury i Sztuki, odbył się w Zielone Święta we Lwowie. Zjazd był nader liczny. Przybyli uczeni ze wszystkich środowisk dzielnicowych, rodzina Krasickiego, przedstawiciele władz i t. d. Do prezydjum honorowego wszedł z Poznania profesor U. P. dr. Tadeusz Grabowski, którego wrażenia ze zjazdu zamieścimy w jutrzejszym Dziale.

W NAUKOWYM POZNANIU

Poznański oddział Polskiego Towarzystwa Matematycznego odbędzie walne zebranie jutro, w czwartek, dn. 13. b. m., o godz. 18, min 30 w Instytucie Matematycznym (Gmach Chemji, II. p., ul. Grunwaldzka 14). Na porządku dziennym: 1) Przeczytanie oraz przyjęcie protokułu z ostatniego walnego zebrania, 2) sprawozdanie wydziału oraz komisji kontrolującej, 3) wybór nowego zarządu i komisji kontrolującej, 4) wolne głosy, 5) odczyt prof. dr. Zdzisława Krygowskiego p. t. „O pewnych związkach między funkcjami sigma".

„Poetyka" Tomaszewskiego, tłumaczona z rosyjskiego przez członków Koła Polonistów Uniw. Poznańskiego, wyjdzie w tych dniach z druku, nakładem Koła Polonistów.

Uczony od którego nazwano miasto. — Zmarł temi dniami w Moskwie słynny botanik prof. Miczurin. Liczył lat 81. Miasto Kozłow, w którem mieszkał, nazwano na jego cześć Miczurińskiem.

MUZYKA

Operetka w operze. Z Warszawy donoszą nam (tw.): Takie afisze, po mieście rozlepione, uwiadamiają, że grany jest w Teatrze Wielkim „Hrabia Luksemburg" Lehara. Jest to drugie niefortunne posunięcie Teatru Wielkiego po „Dybuku" Lodowica Rocco, włoskiej operze napisanej do żydowskiego libretta Anskiego i niewiadomo po co wystawionej. Przedstawienie było bardzo dobre, gości z Nalewek mnóstwo, ale czy na to wprowadzano z takiemi fanfarami dyrekcję p. Korolewicz-Waydowej? W dodatku „Hrabia Luksemburg" jest wystawiony przeciętnie. Śpiewacy operowi niebardzo dają sobie rady z „prozą" i z operetką wogóle. Wyróżnia się sprowadzony z Poznania wyborny komik-basista p. Witold Szpingier.

Igor Strawiński we Włoszech. Po większych miastach włoskich odbywa podróż artystyczną Igor Strawiński Dyryguje paru dziełami Glinki, Debussyego, Dukasa („Uczeń Czarnoksiężnika") Czajkowskiego; ze swoich przedstawia „Ognie sztuczne", „Scherzo fantastyczne", „Pietruszkę" i „Ognistego ptaka". Syn jego, Światosław, wykonuje na fortepianie z orkiestrą „Capriccio".

TEATR

Copeau we Florencji. Wystawienie pod gołem niebem na Piazza della Signoria tragedji Alessia „Savonarola" przyniosło wielki triumf Jacqueos'owi Copeau, twórcy paryskiego teatru Le Vieux Colombier. Okazał się on w operowaniu tłumami mistrzem, równym w zupełności Reinhardtowi, po którego rezygnacji „Savonarolę" był objął. Rolę tytułową miał grać zmarły niespodziewanie przed paru miesiącami Aleksander Moissi. Powierzono ją włoskiemu aktorowi Benassiemu, który bardzo się podobał. Pogoda dopisała, cztery tysiące widzów podziwiało aktorów, wystawę i sceny zbiorowe o niewidzianym przepychu.

Bellini pod gołem niebem. W Catanii na Sycylji odbędzie się festival belliniowski od 7 do 21 lipca. Wystawioną będzie „Norma", „Pirat" i „Lunatyczka" z udziałem najznakomitszych artystów. Przedstawienia odbędą się na wielkim placu pośrodku Ogrodów Belliniego, tj. w parku miejskim. Mussolini kazał wyasygnować na pokrycie części kosztów subwencję 100.000 lirów.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Śląski ruch kulturalny. Z Katowic donosi nasz korespondent (ad): Redakcja powstałego niedawno miesięcznika społeczno-literackiego „Kuźnica" (dotychczas wyszły trzy zeszyty) organizuje publiczne zebrania dyskusyjne z referatami poruszającemi aktualne zagadnienia kulturalne naszego regjonu. Na ostatniem zebraniu, któremu przewodniczył dr. Lutman, dyr. Instytutu Śląskiego, mówił red. Paweł Musiał nt.: „Regjonalizm a separatyzm". Referent domagał się w swym wykładzie wytworzenia na Śląsku intensywnego ruchu kulturalnego o głębszem podłożu ideowo-społecznem. Referat wywołał ożywioną dyskusję. Następne zebranie odbędzie się w połowie czerwca.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

O sztuce w Nowym Yorku. Dr. Irena Głębocka-Piotrowska, wychowanica Uniwersytetu Poznańskiego, pracuje obecnie w Nowym Yorku, jak czytelnikom wiadomo z jej ciekawych listów o sztuce, jakie od czasu do czasu Dział nasz zamieszcza. Raz na rok przerywa dr. Piotrowska swoją intenzywną pracę naukową oraz propagandową na rzecz plastyki polskiej, aby przybyć do kraju i odnowić bezpośrednią styczność z naszemi kołami naukowemi i artystycznemi. Tak i teraz bawi dr. Piotrowska w swym rodzinnym Poznaniu. Korzystając z tego, poprosiliśmy młodą, a wybitną uczoną, aby w kilku słowach scharakteryzowała Nowy York jako środowisko sztuki. W dzisiejszym Dziale znajdą czytelnicy ciekawe uwagi, przedstawiające Nowy York jako międzynarodowe szranki popisu dla plastyki. Feljeton ten polecamy ich uwadze.

OCHRONA PRZYRODY

Bielany pod ochroną. Z Warszawy piszą nam (tw): Tradycyjny zielonoświąteczny „odpust na Bielanach" został ujęty w ryzy. Przez ochronę przyrody. Z odpustem łączyło się bezładne obozowanie w lasku bielańskim, zaśmiecanie, wydeptywanie trawy, niszczenie krzewów i drzew. Obecnie lasek jest potraktowany jako rezerwat leśny podmiejski, a wiadomo, że akich rezerwatów bardzo trzeba Warszawie, rozłożonej na piasku. Posiadł ogrodzenie, wchodzi się doń przez bramy, a wszelkie karuzele, koła szczęścia, loterje, strzelnice, sale tańca i inne budy zostały przepędzone. Kramarze przenieśli się na szosę i ku przystani statków wiślanych. Tegoroczne „Świątki" były też ruchliwe i tłoczne, ale już na nich lasek nie ucierpiał.

Jutro:

ZJAZD LWOWSKI UCZCIŁ KRASICKIEGO

przez

prof. dr. Tadeusza Grabowskiego

WIECZÓR PLASTYKI TANECZNEJ

W piątek urządza prof. Walentyna Wiechowiczowa ze swemi uczenicami wieczór plastyki tanecznej w Pałacu Działyńskich. Jest to czwarty w tym sezonie popis tego rodzaju. Uczenice prof. Wiechowiczowej przedstawiają na nich kompozycje taneczne według dzieł Chopina, Schumanna, de Falli, Griega, Sindinga, z polskich zaś muzyków — Romana Maciejewskiego. Jeden wieczór taki odbył się również w Gdyni.

Sztuka, którą uprawia szkoła prof. Wiechowiczowej różni się zasadniczo, jak wiadomo, od tańca w znaczeniu baletowem. Jest to jakby muzyka przetłumaczona na ruch i na gest, muzyka „przestrzenna". Czasem taniec ten uzmysławia treść czysto muzyczną danego utworu — zatem tematykę i jej formalny rozwój. Czasem bywa wykładnikiem nastroju, jakim dany utwór jest przeniknięty. Nie są to improwizacje, lecz tańce komponowane, obmyślane w każdym szczególe, stanowiące dzieło sztuki o określonym wyżej charakterze.

Prof. Wiechowiczowa prowadzi swoje kursy w Poznaniu od szeregu lat, wprowadzając w życie idee słynnego Jacques Dalcroze'a, u którego sztukę takiego tańca studjowała w Hellerau pod Dreznem, gdzie prof. Dalcroze długi czas działał, nim po wojnie do Genewy się był przeniósł. Popisy jej szkoły przynoszą zawsze materjał oryginalny, nacechowany swoistym wdziękiem. Zespół, jaki będzie popisywał się tym razem, liczy sześć młodziutkich uczenic, które wystąpią bądź z produkcjami solowemi, bądź zespołowemi. Zasługuje też na baczną uwagę miłośników muzyki i tańca. Jednym z oryginalnych numerów programu będzie taniec z towarzyszeniem samej perkusji — bez fortepianu. W szeregu innych, przygotowuje się m. in. wykonanie całych Etiud Symfonicznych Schumanna.

Początek wieczoru o g. 20-ej.

K. R.

Książki nadesłane

„Katalog Wydawnictw Polskiej Akademji miejętności. Kraków 1934. Nakł. Pol. Ak. Umiejętności

DZIAŁ GOSPODARCZY

Czynniki powodujące ubożenie rolnictwa

Niejednokrotnie słyszy się w miastach głosy, dowodzące, że rolnictwo jest „uprzywilejowane", gdyż tyle to a tyle dziesiątków miljonów złotych rocznie idzie na premje wywozowe dla zbóż i produktów hodowlanych, zaś moratorjum dla płatników wiejskich usuwa ich z pod władzy wierzyciela. „Przywileje" te są wątpliwej — mimo wszystko — wartości, gdyż ani premje wywozowe nie zdołały zamknąć nożyc cen, ani też t. zw. akcja oddłużeniowa nie zwiększyła udziału rolnictwa w dochodzie społecznym.

Natomiast znacznie obszerniejszy jest zespół czynników, wpływających na zmniejszenie udziału rolnictwa w dochodzie społecznym. Ciekawą syntezę tych czynników zestawił redaktor „Gospodarki Narodowej", p. Czesław Bobrowski. W telegraficznym skrócie przedstawia się ona następująco:

1. Rolnictwo nietylko nie jest w stanie regulować produkcji w zależności od pojemności rynków, ale nawet w pewnej fazie kryzysu wieś — pod wpływem nacisku podatkowego — poczyna zwiększać podaż płodów rolnych.

2. Nożyce cen przemysłowych i rolniczych obciążają rolnictwo ze szczególną siłą. Nożyce te „odcinają" tę część siły nabywczej kraju, która mogłaby być przeznaczona na zakup artykułów wolnorynkowych (przedewszystkiem płodów rolnych). Tutaj w rachubę wchodzi również specyficzna struktura wydatków rolnictwa na artykuły przemysłowe; mianowicie w okresie malejących dochodów rolnictwa wieś kupuje wyłącznie lub prawie wyłącznie artykuły zmonopolizowane lub skartelizowane (sól, nafta, zapałki, żelazo, węgiel).

3. Nasz system celny wprawdzie operuje stawkami celnemi o charakterze prohibicyjnym zarówno w stosunku do wyrobów przemysłowych, jak i rolniczych, ale nie może zmienić faktu, że ceny rolnicze w kraju nadwyżkowym (jak np. w rolniczej Polsce) kształtują się na parytecie wywozowym plus ewentualne premje, a ceny przemysłowe na parytecie przywozowym plus cła.

4. Strukturalne bolączki naszego gospodarstwa ze szczególniejszą siłą odbijają się na rolnictwie. Tak np. niedorozwój handlu jest mniej bolesny dla przemysłu, który od biedy sam sobie może zorganizować aparat sprzedaży, niż dla rolnictwa. Niedorozwój sieci komunikacyjnej ciąży niepomiernie więcej na dochodowości rolnictwa, które — praktycznie biorąc — wytwarza wszędzie i sprzedaje wszędzie, niż na sytuacji przemysłu, który koncentruje produkcję oczywiście tylko w punktach o najlepszej komunikacji, a sprzedaje lwią część na rynki miejskie (na wieś 1/5 — 1/6 ogólnego zbytu).

5. Dominująca w Polsce przewaga drobnego warsztatu rolnego wyłącza ogromną większość gospodarstw wiejskich, za wyjątkiem wielkorolnych, od korzystania z zespołu przywilejów np. podatkowych, bankowych, do których osiągnięcia trzeba starań i zabiegów, na które nie stać drobnego rolnika.

Rzecz jasna — upośledzenie wsi odbija się na pozostałych gałęziach gospodarstwa, szczególnie zaś na przemyśle, bowiem jedynym wielkim zbiornikiem potencjalnych odbiorców przemysłu jest wieś. Dlatego właśnie jedynie podniesienie dochodu wsi na taki poziom, przy którym wieś stałaby się większym odbiorcą artykułów przemysłowych — może stworzyć bazę dla rozwoju przemysłu w skali, niezbędnej dla częściowej chociażby likwidacji nadwyżek ludnościowych.

Sieć bankowa w Polsce

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane, dotyczące sieci instytucyj kredytowych w Polsce w r. 1934. Według tych danych ogólna liczba instytucyj kredytowych, znajdujących się na terenie Rzeczypospolitej wyniosła bez oddziałów w r. 1934 — 6 925, a zatem w porównaniu do roku poprzedniego — bez zmiany.

Jednakże w poszczególnych grupach nastąpiły pewne przesunięcia. Zmniejszyła się liczba banków prywatnych krajowych (o 4) i banków prywatnych zagranicznych (o 1), jakoteż komunalnych kas oszczędności (o 4). Natomiast wzrosła liczba domów bankowych (o 5), kantorów wymiany (o 3) i zakładów zastawniczych (o 1).

Ilość instytucyj centralnych i oddziałów w poszczególnych grupach przedstawiała się w końcu r. 1934 następująco (w nawiasach cyfry z końca r. 1933): Bank Polski — centrala i 53 oddziały (centrala i 52 oddziały), Bank Gospodarstwa Krajowego — centrala i 20 oddziałów (centrala i 19 oddziałów), Państwowy Bank Rolny — centrala i 12 oddziałów (centrala, 11 oddziałów i 1 agentura), Bank Polska Kasa Opieki — centrala, 3 oddziały i 5 agencyj i subagencyj (centrala, 3 oddziały i 3 agencje i subagencje), Bank Akceptacyjny — 1 (1), banki komunalne — 3 (3), banki prywatne krajowe — 35 (39), oddziały tych banków — 78 (78), agentury — 6 (6), banki prywatne zagraniczne — 4 (5), oddziały tych banków — 10 (11), agentury — 1 (2), domy bankowe — 32 (27), kantory wymiany — 51 (48), Pocztowa Kasa Oszczędności — 1 (1), oddziały jej — 6 (6), ekspozytury — 3 (3), komunalne kasy oszczędności — 363 (367), oddziały ich 53 (50), niekomunalne kasy oszczędności — 2 (2), gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe — 890 (890), spółdzielnie kredytowe — 5 494 (5 494), towarzystwa kredytowe ziemskie — 3 (3), miejskie — 13 (13), Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego — 1 (1), zakłady zastawnicze — 28 (27), oddziały ich — 4 (5).

Zjazd inżynierów - mechaników o sprawach gospodarczych

W dniach 8, 9 i 10 czerwca b. r. obradowa we Lwowie zjazd inżynierów-mechaników z całej Polski, który m. in. powziął szereg uchwał w sprawie polityki gospodarczej ze szczególnem uwzględnieniem rozwoju przemysłu metalowego w Polsce.

Postulaty te w streszczeniu brzmią jak następuje: Jedynie wydatnie rozwinięty przemysł zdolny jest wchłonąć naturalny przyrost ludności kraju i podnieść zamożność społeczeństwa. Warunkiem koniecznym rozwoju dzisiejszego przemysłu jest całkowite usunięcie marnotrawstwa w drodze unowocześnienia i usprawnienia urządzeń oraz ześrodkowania zakładów w postaci właściwej rodzajowi ich wytwórczości. Szczególnie doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego i dla obrony państwa posiada przemysł metalowy, mający w Polsce wyjątkowo korzystne warunki rozwoju. Rozwój ten powinien oprzeć się na dążeniu do unaukowienia przemysłu w drodze popierania twórczych wartości pracy inżyniera oraz krzewienia wiedzy technicznej wszelkiemi środkami i na wszystkich jej szczeblach.

Dalszemi warunkami rozwoju przemysłu metalowego są: umiejętne rozwiązanie zagadnienia elektryfikacji kraju, szczególnie ważne dla rozbudowy średniego i drobnego przemysłu oraz rzemiosła: obniżenie cen podstawowych surowców przez poniechanie przerzucania na rynek wewnętrzny ciężarów płynących z usilnego popierania i ch wywozu i w drodze stąd wynikającego zwiększenia ich spożycia; prawidłowe prowadzenie obowiązujących odpisów i zwolnienie od podatku dochodowego sum przeznaczonych na czynione w kraju wydatki inwestycyjne, konieczne dla doskonalenia zakładów wytwórczych; upyłnienie kredytów zamrożonych w związku z zarządzeniami oddłużeniowemi; należyta ochrona celna i zwalczanie zbędnego przywozu, zwłaszcza na potrzeby instytucyj publicznych, lub gospodarczo od skarbu zależnych; umiejętne rozdawnictwo zamówień państwowych i samorządowych i należyte zorganizowanie wywozu przy wyzyskaniu sieci służby konsularnej i systemu wzajemnych kompensat.

Krótkie informacje gospodarcze

— W „Monitorze Polskim" z dnia 7. b. m. ukazał się okólnik min. skarbu z dnia 23 maja b. r. w sprawie stosowania zniżek celnych przy cleniu samochodów i podwozi samochodowych.

— Ogólny przewóz na P. K. P. w kwietniu r. b. przekroczył stan przewozów w analogicznym miesiącu r. ub. o 3,1 proc., wynosząc 9.407 wagonów przeciętnie dziennie. Z zagranicy łącznie z tranzytem przyjęto 1.013 wagonów przeciętnie dziennie.

— W Warszawie w dn. 7 b. m. zakończono 3-ci kurs eksportowy przy Światowym Związku Polaków z zagranicy, mający na celu dać słuchaczom przygotowanie fachowe do pracy nad wzmożeniem wymiany handlowej między Polonją zagranicą a krajem rodzimym.

— W Krakowie na posiedzeniu Izby przemysłowo - handlowej powstał Ogólnopolski Związek eksporterów wikliny i wyrobów koszykarskich.

— Dn. 7 czerwca br. odbyła się w Bukareszcie konferencja Małej Ententy Gospodarczej, która zajmowała się ustaleniem norm ożywienia wymiany towarowej pomiędzy państwami Małej Ententy.

— Nowy system handlu zagranicznego w Bułgarii ustalił kontyngenty przywozowe w wysokości 50 proc. przeciętnego przywozu z lat 1930 — 1932 oraz zawiera 3 rozszerzone listy towarów, które mogą być przywożone w drodze kompensaty wzamian za powiększone kontyngenty normalne. Specjalnie uwzględnione są kompensaty na podstawie wywozu tytoniu bułgarskiego.

— Poseł Z. S. R. R. w Bukareszcie prowadzi rozmowy z przedstawicielami rumuńskiego min. przemysłu i handlu na temat możliwości nawiązania normalnych stosunków gospodarczych między Rumunją a Z. S. R. R.

KRONIKA GOSPODARCZA

Spadek obrotów portu gdyńskiego

Gdynia, 11. 6.

Według prowizorycznych zestawień urzędu morskiego w Gdyni, obroty towarowe portu wyniosły w maju ogółem 560 687,3 tonn, wobec 633.556,9 tonn w miesiącu kwietniu. Zatem spadek obrotów portu gdyńskiego wynosi 57.466,8 tonn.

Zanotowany spadek obrotów ocenia się w Gdyni jako poważny. Niema jeszcze w tej chwili dokładnej listy przeładowanych towarów, przeto nie można ocenić tego spadku i dokładnie ustalić jego przyczyn. Niewątpliwie jednak na zmniejszenie obrotów wpłynęła konkurencja portu gdańskiego, który w dniu 2 maja po dewaluacji guldena gdańskiego stał się tańszym. W ciągu maja zanotowano w Gdyni szereg wypadków, w których nie nadeszły spodziewane, już zgłoszone ładunki. Jak ustalono, zostały one w ostatniej chwili skierowane na port gdański.

Z przytoczonej wyżej ilości obrotów, która też jest mniejsza od wysokości przeładunku w maju r. ub., przypada na obroty przybrzeżne 15 401,1 tonn reszta na obroty zamorskie, z czego na wywóz 477.084,5 t., a 83.602,8 tonn na przywóz. (p)

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa bez większych zmian.** Na wczorajszych giełdach walutowych nie zanotowano poważniejszych zmian. Naogół w dalszym ciągu utrzymywała się nieco słabsza tendencja dla dewiz, które w okresie paniki na rynku francuskim poważnie zwyżkowały. Tylko giełda warszawska, która w dniu 8. b. m. była nieczynna, zanotowała nieco wyraźniejszy spadek kursów kilku dewiz. Dewiza na Londyn nieco osłabła. Późniejsze notowania londyńskie wykazują nieco niższy kurs franka fr. wobec funta, co przypisać należy intensywnym sprzedażom franków, prowadzonym obecnie przez angielski fundusz walutowy. Fundusz ten, podobnie, jak za czasów paniki na francuskim rynku finansowym, masowo skupował franki, pragnąc zapobiec nadmiernej zwyżce funta, obecnie hamuje fluktuacje zniżkowe waluty brytyjskiej drogą oferowania poważniejszych ilości waluty francuskiej. Dewiza na Brukselę spadła już poniżej górnego punktu złota, co świadczy o ustalaniu odpływu kapitałów z Francji również i do Belgji. Dewiza na Zurich utrzymuje się w dalszym ciągu na wysokich kursach. Floren holenderski i marka niemiecka wykazały nieco słabszą tendencję.

(k) **Nieproszona pomoc Polski dla guldena.** Jak donosi agencja „Iskra", rząd i Bank Polski udzieliły ostatnio Gdańskowi pomocy dla utrzymania kursu guldena. Podtrzymywanie przez Polskę waluty gdańskiej motywowane jest życzliwem zainteresowaniem stosunkami gdańskiemi. Zaznaczyć należy, że ani senat Gdańska, ani Bank Gdański o pomoc tę do Polski nie zwracały się.

(k) **Państwowy monopol eksportu parafiny.** Z szeregu zarządzeń państwowych, zdążających do zetatyzowania naszego życia gospodarczego, wymienić należy ostatnio rozporządzenie min. przemysłu i handlu z dnia 5 maja b. r., wprowadzające eksport parafiny przez państwowy „Polski Eksport Naftowy". Monopol w tej dziedzinie wprowadzono bez żadnych rzeczowych motywów. Eksport parafiny był należycie zorganizowany i funkcjonował zupełnie dobrze. Przejęcie tego eksportu przez instytucję państwową na prawach wyłączności ma być podobno eksperymentem, którego rezultaty mają stać się podstawą dalszej ogólnej etatyzacji eksportu. Nawet „sanacyjny" I. K. C., omawiając fakt powyższy, stwierdza, „że istnieje wielka rozbieżność między oficjalnemi deklaracjami a praktyką".

(k) **Udział Polski w międzynarodowym kartelu drutu walcowanego.** Jak już donoszono, Polska przystąpiła do międzynarodowego kartelu drutu walcowanego. Według pogłosek, obiegających we francuskich kołach zainteresowanych tą sprawą, warunki przystąpienia Polski do tego kartelu mają być takie same, jak innych krajów środkowej Europy, wytwarzających ten artykuł. Umowa ma obowiązywać do końca r. 1936. Udział Polski ma wynosić między 7 a 8 proc., przyczem będzie ona korzystała z ochrony terytorjalnej. Wiadomości te spowodowały wzmocnienie się cen na drut walcowany na rynku międzynarodowym.

(k) **Nowy rozkład jazdy kolejami.** Izba przemysłowo - handlowa w Poznaniu zawiadamia, że, w związku z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy pociągów pasażerskich, ze względu na większe uelastycznienie ruchu pasażerskiego i dostosowanie go do zmiennych potrzeb sezonów w ciągu roku, rozkład jazdy będzie zmieniany 4 razy do roku. Urzędowy rozkład jazdy będzie wydawany też czterokrotnie z ważnością wyłącznie na następujące okresy: letni: 15. 5. — 1. 9., jesienny 2. 9. — 13. 12., zimowy — 14. 12. — 1. 3. i wiosenny 2. 3. — 14. 5. Nowy urzędowy rozkład jazdy ważny na okres letni 15. 5. — 1. 9., w celu szerszego spopularyzowania go w społeczeństwie, wydany został w formie bardziej uproszczonej i przejrzystej, ze znaczną zniżką ceny, gdyż zamiast 4 zł 50 gr kosztuje 3 zł 50 gr. Nowością jest umieszczenie w nim we wstępnej części ważniejszych połączeń krajowych pociągami dalekobieżnemi oraz w odnośnych tabelach obok komunikacji kolejowej komunikacji lotniczej. Nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich ułożony został na podstawach oszczędnościowych i cechuje go ogólne przyśpieszenie, wyrażające się dziennie przy 2 174 pociągach w 87 g. 41 m. oraz korzystniejszy układ komunikacyjny, wyrażający się w uzyskaniu 541 nowych połączeń na stacjach węzłowych.

Z ZAGRANICY

(z) **Projekt zwiększenia i opodatkowania importu bekonów do Anglji.** Jak już donosiliśmy, rząd brytyjski zamierza od dnia 1 stycznia 1936 r. powiększyć ilość przywożonych do W. Brytanji bekonów zagranicznych. Jednocześnie na importowany z obcych krajów bekon ma być nałożona pewna opłata, przyczem — jak się wydaje — projekty idą w tym kierunku, żeby opodatkowana została nietylko nadwyżka ponad obecne kontyngenty, lecz wogóle cały import. Wpływy z tych opłat przeznaczone będą na zorganizowanie pomocy dla rozbudowy własnego przemysłu bekonowego W. Brytanji. Ponieważ zarządzenie to wymaga przeprowadzenia rozmów z niektóremi krajami obcemi, które mają obecnie na podstawie zawartych traktatów prawo do wolnego przywozu, rząd brytyjski zamierza rozpocząć natychmiast rokowania z temi krajami. Decyzja rządu brytyjskiego dotyczyć będzie również importu bekonów z Polski. Zawarty niedawno układ handlowy polsko-brytyjski gwarantuje Polsce wolny przywóz do W. Brytanji bekonów. Brytyjski urząd regulowania produkcji bekonowej proponuje podobno, aby na przywożone z obcych krajów bekony nakładano opłatę w wysokości 10 szyl. od cwt., na bekony zaś, przywożone z dominjów, w wysokości 5 szyl. od cwt. Biorąc za podstawę ogólny przywóz bekonów do W. Brytanji w 1934 r., wynoszący powyżej 7½ milj. cwt. — dochodzi się do wniosku, że przewidywana opłata przywozowa dałaby ok. 3½ milj. funtów rocznych wpływów.

(z) **Ataki prasy francuskiej na spekulację angielską przeciw frankowi.** Dziennik „Le Jour" zamieszcza artykuł, w którym ostro atakuje niektórych bankierów angielskich, prowadzących podziemną walkę z frankiem francuskim. Dziennik pisze, że od pewnego czasu kapitaliści francuscy, a przedewszystkiem członkowie giełdy, są zasypywani różnego rodzaju okólnikami i proklamacjami, wydawanemi w Londynie i wykazującemi korzyści i bezpieczeństwo, jakie przedstawia dla nich londyński rynek finansowy. W jednym z tych okólników jest m. in. powiedziane: Anglja jest krajem, któremu nie grozi już kryzys. Angielski rynek finansowy jest najbardziej pewnym rynkiem na świecie. Jego bezpieczeństwo nie ulega żadnej wątpliwości. Drugi okólnik głosi: Kredyt Francji jest ponad wszelkiemi wątpliwościami, ale pocóż ten opór, który naraża na niepowodzenie dążenia do wyrównania walut. Po latach wyczekiwań zbliża się chwila zasadniczej decyzji. Kapitaliści wielcy i mali, oto przychodzi dla was chwila decyzji, od której zależy, czy znajdziecie się na właściwej drodze. „Czyż nie są to — zapytuje dziennik — nieudolnie zamaskowane wezwania do ucieczki od franka francuskiego?"

Od Krzemieńca do Wilna

Prof. Wroniecki wraz z uczniami swymi studjuje mapę kresów wschodnich, wytyczając trasę projektowanej tegorocznej wycieczki artystycznej.

Dowiedziałem się, że prof. Jan Jerzy Wroniecki, jak corocznie, tak i w tym roku organizuje jakąś bardzo ciekawą wycieczkę na kresy wschodnie. Wobec tego wybieram się do niego na ul. Jezuicką, do Państw. Szkoły Sztuk Zdobniczych. Wdrapuję się na trzecie piętro, to jest — na poddasze, wdzieram się do wskazanego mi gabinetu i — zastaję cudowny nieład. Wszędzie — na fotelach, krzesełkach, stołach, stolikach, na szafie i na podłodze — wszędzie rozrzucone rysunki, projekty, fotosy, mapy... Zanim zdołałem się zorjentować w chaosie, otwierają się drzwi sąsiedniej pracowni, i wchodzi prof. Wroniecki.

— Ach, to pan redaktor! To ślicznie! Bo widzi pan, zaaferowany uczeń zaanonsował mi, że przyszedł gość napewno z urzędu skarbowego. A to teka pańska widocznie tak przykre nasunęła mu przypomnienie komornika... Więc proszę, czem mogę służyć

— Słyszałem, że pan profesor organizuje i w tym roku podczas wakacyj ciekawą wycieczkę znów na kresy wschodnie?

— Tak! Jak panu wiadomo, kresy wschodnie już znam. Ze znanym podróżnikiem Arkadym Fiedlerem w pierwszych latach po wojnie jako pierwsi Wielkopolanie podróżowaliśmy łodzią Dniestrem po wschodniej Małopolsce — a w parę lat później — Niemnem od granicy sowieckiej do Grodna.

— Wiem, znam, czytałem: „Przez porochy Dn[illegible]tru". A jakie zamiary ma pan obecnie?"

— W tym roku zabieram najzdolniejszych uczniów i absolwentów mego wydziału, by zwiedzić prawie całe kresy wschodnie, bo trasa nasza prowadzi od Krzemieńca do Wilna. Właściwa wędrówka łodziami (dwa wspaniałe kajaki, „Wrona" i „Zyndram", zbudowali nasi uczniowie, a jedną większą łódź uzyskaliśmy dzięki uprzejmości gimnazjum w Łucku) — prowadzi nas siedmioma rzekami, i to Styrem, Strumieniem, Piną, Prypeciem, Jasiołdą, Szczarą i Niemnem do Grodna. Z Łucka urządzamy wycieczki, zwiedzając ciekawsze zabytki Wołynia, jak Poczajów, Krzemieniec i Ostróg. A od Grodna urządzimy wypad do Wilna.

— A cel główny planowanej wycieczki?

— Przedewszystkiem zebranie ciekawego materjału artystyczno - krajoznawczego. Zabieram w tym roku kilku bardzo zdolnych uczniów — kilku z nich wzięło nagrody w Konkursie na zabytki miasta i znania, urządzonym przez „Kurjer Poznański" — tak, że przywieziemy niewątpliwie obfity i poważny plon artystyczny.

— A czy pan profesor projektuje może jaką wystawę tych prac?

— Owszem i będzie to wystawa prawdopodobnie bardzo ciekawa. Mianowicie. Kuratorjum Okręgu Poznańskiego zajęło się bardzo gorąco niesieniem pomocy szkołom kresowym na wschodzie My, chcąc się do tej akcji przyczynić, zamierzamy wystawę naszą, która będzie się składała głównie z prac graficznych, urządzić jako imprezę okrężną po Wielkopolsce. Kurator przyrzekł nam jak najdalszą pomoc w naszych poczynaniach, tak że okrężna ta wystawa mieścić się będzie prawdopodobnie w gimnazjach i szkołach, i to tem pewniej, że pełny dochód z tych wystaw przeznaczamy na pomoc dla szkół na kresach wschodnich.

— Bardzo piękne zadanie.

— Proszę pana, uważam, że wycieczki takie mają bardzo wielkie znaczenie. Przedewszystkiem wychowawcze, zaznajamiając naszych młodzieńców z zupełnie innemi warunkami kulturalnemi i ekonomicznemi tej tak dla nas prawie egzotycznej części kraju. A powtóre materjał przez nas zebrany będzie miał, przypuszczam, poważne znaczenie kulturalne.

Zupełnie słusznie. Dlatego życzyć należy projektowanej wycieczce jak najpiękniejszych wyników. W. P.

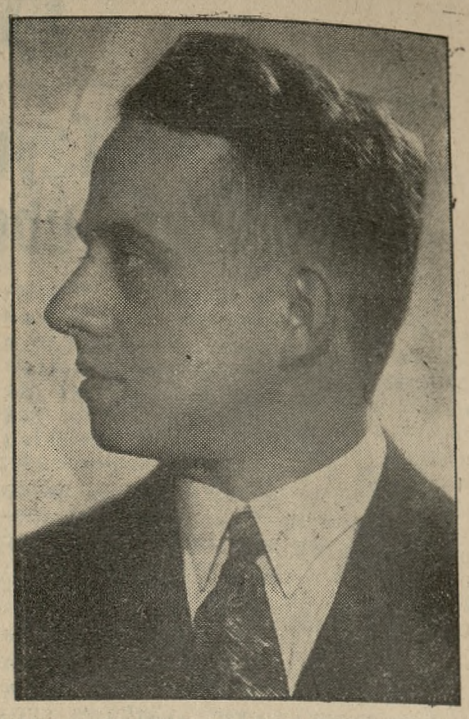

Dziś w środę o godz. 18.15 — 18.30 na ogólnej fali usłyszymy chór gimn. Mickiewicza, którego wartości artystyczne mieliśmy możność poznać na Święcie Pieśni szkół średnich w auli uniwersyteckiej 4 maja br. Chórem tym kieruje prof. Karol Broniewski, absolwent Państwowego Konserwatorjum Muz. w Poznaniu (kl. fortepianu — p. prof. Zaleski).

Rentler z St. Len

W podmiejskiej kolonji paryskiej St. Leu mieszkał od lat kilku „Mr. Gaston" — jak go powszechnie nazywano. Posiadał on niedużą willę, otoczoną pięknym ogrodem, w którym w letnie wieczory zażywał przechadzki, wchłaniając zapach rozkwitających dalij, róż i hortensyj. Bywało, że właściciel tej uroczej posesji, folgując wewnętrznej potrzebie, chwytał za gitarę i intonował rzewną piosenkę, śpiewaną ładnym tenorowym głosem tak, że oczy przysłuchujących się sąsiadek zwilżały się łezką wzruszenia. Mieszkańcy kolonji St. Leu znali Mr. Gastona jako spokojnego, przyzwoitego starszego pana, który, spełniwszy swe zadanie życiowe, w zaciszu spożywał owoce swej pracy — jak tylu innych rentierów. Żadnych bliższych wiadomości o życia jego kolejach nikt nie posiadał, gdyż sympatyczny p. Gaston nikomu się nie udzielał, pędząc samotny żywot. Przypuszczano tylko, że w stolicy musiał posiadać jeszcze drugie mieszkanie, gdyż od czasu do czasu, po kilka dni spędzał poza kolonją.

Tak mijały dnie i miesiące. Aż pewnego poranku, równo z brzaskiem, na peryferji osady zatrzymał się szereg samochodów, z których wyskoczyły ciemno odziane postacie i rozsypawszy się w tyraljerkę, bezszelestnie ruszyły przed siebie. Nie trudno odgadnąć, że był to oddział policji stołecznej, który skradając się zcicha, zmierzał wprost do willi Mr. Gastona. Niebawem willa została zewsząd osaczona, a gdy właściciel, pomimo wielokrotnych wezwań, nie okazywał chęci wyjścia na spotkanie swych „gości", komendant oddziału dał rozkaz wtargnięcia do domku siłą. Okazało się jednak, że willa była dobrze przygotowana do odparcia tego rodzaju niepożądanych wizyt, bowiem okna zasłonięte były stalowemi żaluzjami, a drzwi mocno opancerzone. Z forteczki posypał się grad kul: to Mr. Gaston gdzieś z ukrycia prażył z pistoletu maszynowego szturmujących policjantów. Ale i ci bynajmniej nie próżnowali, strzelając gęsto z rewolwerów i rzucając ręczne granaty. Na ulicy zadudniło auto pancerne...

Przebudzeni palbą i hukiem pękających granatów mieszkańcy osady, wylegli na ulice i, skupiając się trwożliwie w grupki, starali się zorjentować w sytuacji. — Tudno było dać wiarę, by cieszący się ogólnym szacunkiem, zacny p Gaston mógł mieć jakieś porachunki z przedstawicielami praworządności!... To najwidoczniej jakieś nieporozumienie...

Tymczasem twierdza padła; policjanci wyprowadzili jej obrońcę — z łańcuszkami na rękach. Na twarzy Mr. Gastona nie gościł już znany, dobrotliwy uśmiech; twarz ta, osmalona dymem, wykrzywiona była potwornym grymasem bezsilnej wściekłości. Więźnia umieszczono w aucie policyjnem które lotem strzały pomknęło w kierunku Paryża.

Wnet rozniosła się po świecie sensacyjna wieść: pojmano ptaszka nielada! W ręce policji paryskiej wpadł największy i najzuchwalszy zbrodniarz Europy — Hiszpan Martinez Antonio Jimenez, poszukiwany od lat wielu przez władze kryminalne wszystkich krajów.

„Mr. Gaston" alias Jimenez, technik z zawodu, zużytkował swą wiedzę i zdolności fachowe w ten sposób, że sporządził cały arsenał sprzętów do włamywania, prucia i rozbijania kas pancernych, oraz zapasy wszelkich środków technicznych, przez złoczyńców używanych. Dobrawszy sobie następnie bandę odpowiednich „kompanjonów", którzy swego przywódcę nazwali „El Pistoleso", rozpoczął on swoją działalność — nasamprzód w Hiszpanji.

Jako jeden z pierwszych, ofiarą tej bandy padł — arcybiskup Saragossy. W r. 1920 dokonane przez nią zostało morderstwo na osobie gubernatora Barcelony. W rok później ci sami rabusie przypuścili atak na pociąg pocztowy zdążający z Puerto Ruevo do Barcelony, przyczem kilku kolejarzy postradało życie. W ręce bandytów wpadła wówczas pokaźna suma pół miljona pesetów. Następnym wyczynem szajki było wysadzenie dynamitem banku w Gijon. A gdy ziemia hiszpańska poczęła już zbyt „palić pod stopami", „El Pistoleso" z kompanją swą przeszedł przez Pireneje.

Nazwisko „El Pistoleso" stało się wnet postrachem całych obszarów południowej Francji. Napady i rabunki następowały po sobie zaledwie z kilkodniowemi przerwami. A choć bywały wypadki, że członkowie bandy wpadali w ręce policji i byli traceni, to jednak tajemniczy herszt pozostawał nieuchwytny.

I dopiero w zacisznem St. Leu dosięgła go ręka mszczącej Nemezis. „Spokojny, zacny rentier Mr. Gaston" zawisł na szubienicy w 1927 roku. Kr.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Na ostatnich trzech przedstawieniach doskonałej komedji muzycznej „Muzyka na ulicy" teatr był wysprzedany, a dużo publiczności odeszło od kasy, nie dostawszy biletów. Dziś i jutro „Muzyka na ulicy". Celem punktualnego rozpoczęcia przedstawienia uprasza się Publiczność o kupowanie biletów wcześniej; za wcześniejszą sprzedaż kasa nie pobiera żadnych dopłat. W próbach doskonała komedja Fr. Molnara „W cukierence" w reżyserji R. Zawistowskiego, z nową wystawą Z. Szpingera.

Z Teatru Nowego

Dziś premjera znakomitej farsy Arnolda i Bacha „Filip w opałach". Jak wszystkie farsy tej spółki autorskiej, naszpikowana jest świetnemi dowcipami i przekomicznemi sytuacjami, wywołującemi na widzowni nieustanne śmiechy i brawa. W rolach głównych pp. Żbikowska, Orszańska, Brylińska, Żuromska, Michałowska, Kaden, Bystrzyński, Fiszer, Serwiński, Sojecki, Malinowski, Przebiński i inni. Reżyserja: A. Bystrzyńskiego. Dekoracje K. Krajewskiego.

Miły obrazek z plaży w Catalina Island (Kalifornja): Grubasek z latającą rybą.

Po słońce do Jugosławji

Odnowienie sił, ciała i ducha daje popyt w słonecznej Dalmacji, Dubrovniku, na wybrzeżu ardjatyckiem, wśród czarującej południowej przyrody w warunkach komfortu, w miłym zespole towarzyskim. Całość 595.— złotych.

Informacje w Orbisie lub Francopolu.

Zapisy przyjmuje Orbis w Poznaniu, Plac Wolności 9, tel. 52-18.

ng 11 487

Z najnowszej mody paryskiej: Granatowa suknia, z kloszową pelerynką podbitą białą piką. (Fot. d'Ora, Paryż).

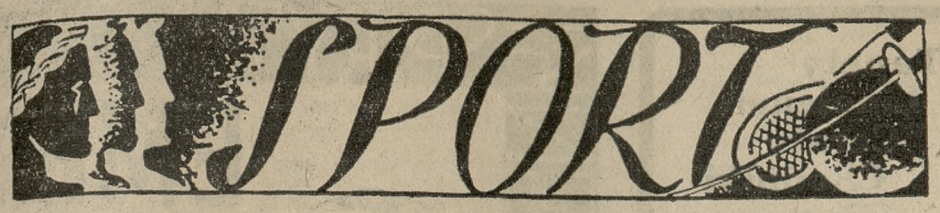

Mistrzostwa poznańskiego okr. w strzelaniu

W niedzielę zakończone zostały drugie okręgowe mistrzostwa strzelecko-myśliwsko-łucznicze.

Wyniki ważniejszych konkurencyj były następujące: karabin wojskowy wyrobu polskiego, dystans 300 m: indywidualnie: 1) Maserak Stanisław (KPW.-Poznań) 278 pkt. Zespołowo zwyciężył w tej konkurencji Wojskowy Klub Sportowy Poznań 746 pkt. w składzie: por. Jarzemski Leon, st. sierż. Konieczny Tom., por. Zawadzki Zygmunt. 2) Stowarzyszenie Urz. Skarbowych 612 pkt. Dystans 200 m: indyw. 1) st. sierżant Konieczny (WKS.) Zespołowo: 1) WKS. Poznań 1120 pkt. W punktacji łącznej obydwu konkurencyj indywidualnie 1) st. sierżant Konieczny W. K. S. Poznań 661 pkt., 2) ppor. Mikuła (W. K. S. Pleszew) 653 pkt. Zespołowo: 1) W. K. S. Poznań 1866 pkt., 2) Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych 1512 pkt.

Pistolet wojskowy: odległość 20 metrów, indywidualnie 1) Wagner Mikołaj (Łowiec Wlkp.) 150 pkt. Zespołowo: 1) K. P. W. Poznań w składzie: Łukaszyk, Maserak, Jaskólski, 336 pkt., 2) Pocztowe Przysposobienie Wojskowe 313 pkt., 3) Policyjny Klub Sportowy Poznań 302 pkt.

Pistolet dowolny: odległość 50 metrów: indywidualnie: 1) Hoffmann Roman (Pocztowe Przysp. Wojsk.) 413 pkt., 2) Postaremczak (Policyjny Klub Sportowy Poznań) 387 pkt. Zespołowo: 1) Pocztowe Przysposobienie Wojskowe Poznań 1064 pkt., 2) Policyjny Klub Sportowy Poznań.

W strzelaniu do sylwetek z pistoletu dowolnego na 25 metrów indywidualnie: 1) Ferdynus (Policyjny Klub Sportowy Kalisz) 196 pkt., 2) Wegner (Łowiec Wlkp.). Zespołowo: 1) WKS. Poznań 538 pkt., 2) K. P. W. Poznań, 3) P. P. W. Poznań.

Broń małokalibrowa, karabinek dowolny, odległość 200 i 100 m indywidualnie: 1) Jaskólski (KPW. Poznań) 568 pkt., 2) Łuczkowski (Łowiec Wlkp.), 3(Hoffmann (PPW. Poznań). Zespołowo: 1) KPW. Poznań, 2) PPW. Poznań.

Odległość 50 m, indywidualnie: 1) Jaskólski 1060 pkt., 2) Majchrzak, 3) Maserak (wszyscy KW. Poznań). Zespołowo: 1) KPW. Poznań 4982 pkt., 2) Policyjny Klub Sportowy Poznań.

Broń małokalibrowa szkolna, odległość 50 m, indywidualnie: 1) Jaskólski 328 pkt., 2) Majchrzak, 3) Maserak (wszyscy KPW. Poznań). Zespołowo: 1) KPW. Poznań 1488 pkt. 2) Policyjny Klub Sport. Poznań.

Karabinek bocznego zapłonu fabr. krajowej, odległość 50 m, indywidualnie: 1) Jaskólski 349 pkt., 2) Łukaszyk, 3) Majchrzak (wszyscy z KPW.). Zespołowo: 1) KPW. 1625 pkt., 2) Policyjny K. S. Poznań.

Zawody łuczne — panowie, odległość 30 m indywidualnie: 1) Twardowski (K. P. W. Poznań) 638 pkt., 2) Kapczyński (Harc. Klub Sport. Poznań), 3) Twardowski (KPW.). Zespołowo: 1) KPW. Poznań 1145 pkt., 2) Harcerski Klub Sportowy, 3) P. P. W. Poznań.

Odległość 70 m indywidualnie: 1) Twardowski 565 pkt., 2) Kapczyński, 3) Twardowski Bernard.

Odległość 50 m (finały): 1) Twardowski 294 pkt., 2) Kapczyński, 3) Lewandowski (obaj H. K. S.).

Broń myśliwska kulowa odległość 100 m: 1) Wagner 115 pkt., 2) Błąk, 3) Łuczkowski (wszyscy z Łowca Wlkp.), do jelenia: 1) Błąk (Łowiec Wlkp.) 165 pkt. Do dzika: 1) Błąk 70 pkt., 2) Wagner, 3) Łuczkowski.

Zawody kobiece: Mistrzostwo okręgu w strzelaniu z karabinku bocznego zapłonu fabrykacji krajowej, odległość 50 m z przyrządami celowniczemi i bez zdobyła Ficówna Marja (Z. S. Kalisz), a w strzelaniu z łuku, odległość 30 m. indywidualnie: 1) Lewandowska Marja (HKS. Poznań) 213 pkt., 2) Jankowska, 3) Piechowska (obie PPW. Poznań). Zespołowo: 1) Pocztowe Przysposobienie Wojskowe Poznań 248 pkt., 2) PPW. zespół III, 3) PPW. zespół III.

Tytuł najlepszego strzelca Pocztowego P. W. z broni bocznego zapłonu zdobył Hofmann, Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych Grzeszak, a najlepszej strzelczyni P. P. W. Ogórkiewiczówna.

Przeglądając poszczególne wyniki wypada zwrócić uwagę na pozn. „KPW." z czołowym zawodnikiem Jaskólskim (nieoficjalny rekordzista świata). Drużyna „KPW" zdobyła niebywały sukces w zawodach setrzelcko-łuczniczych O. K. VII, mianowicie 13 mistrzostw drużynowych, a indywidualnie zdobył p. Jaskólski „KPW" 8 mistrzostw i jego wyniki w poszczególnych konkurencjach pokrywają nieomal całkowicie wyniki, osiągnięte na zawodach narodowych. Trzy mistrzostwa zdobył Twardowski (KPW), po dwa Błąk (Łowiec Wlkp.), Maserak (KPW) i Konieczny (WKS), po jednym: Wagner (Łowiec), Gadomski (Zjedn. Tow. Kurkowych), Łukaszek (KPW), Hoffman (PPW), Ferdymus (Policyjny K. S. Kalisz). Zespołowo mistrzostwa zdobyły „KPW" 13 mistrzostw, „WKS" Poznań 5 mistrzostw; po jednem mistrzostwie Pocztowe P. W. i Zjedn. Bractw Kurkowych.

Ciężka atletyka

„S. S. Swarzędz" — „HCP" 10:12 o mistrzostwo POZLA. Weiss (H) pokonał na pkt. Kwaśniewskiego (S), Kubiak (S) pokonał ruladą w 12:55 Smóla (H), Budzyński (S) zwyciężył przerzutem Olejniczaka (H) po 3:10 min. walki. Wrzesiński (H) pokonał Kubiaka (S) w 11:20, Tuszyński (H) zwyciężył Rogackiego (S), Kwosz (S) — Spychałę (H), wreszcie Dopierała (H) kładzie w 8:43 min. Konwińskiego (S). Sędziował p. Francuszkiewicz. (fi)

Lekka atletyka

„AZS" Poznań — „Sokół" Grudziądz 116:90 pkt. W święta bawiła drużyna lekko-atletyczna „AZS"-u w Grudziądzu i Gnieźnie spotykają się z drużynami „Sokoła". W Grudziądzu spotkanie odbyło się w konkurencji pań i panów. Sekcja żeńska „Sokoła" okazała się groźniejszym przeciwnikiem dla pań „AZS"-u niż sekcja męska. Panie wygrały 45:39, panowie 71:51 pkt. Poszczególne wyniki: 100 m — 1) Tęsierowski (A) 10.9, 2) Radwiński (A), 3) Szczepański (S); 800 m — 1) Siuda (A) 2:09,6, 2) Pauzder (S), 3) Kierzek (A); 3000 m — 1) Benkowski (A) 9:41,4, 2) Chybiński (A) 9:58,2, 3) Więckowski (S); 110 płotki — 1) Kotowski (S) 17,7, 2) Felski (S) 19,6, 3) Arciszewski (A); 4×100 — 1) „AZS" (Siuda, Frycz, Tęsiorowski, Radwański) 45,1, 2) „Sokół"; 4×400 — 1) „AZS" (Kierzek, Radwański, Frycz, Siuda) 3:46,2, 2) Sokół; kula — 1) Kotowicz (A) 13,47,5, 2) Zieliński (S) 12,63.5, 3) Sikora (A) 11,19: dysk — 1) Kotowicz (A) 40,11, 2) Zieliński (S) 38,57.5, 3) Bauman (S) 35,11; oszczep — 1) Schmidt II (A) 46,36, 2) Malak (A) 43,81, 3) Kotowski (S) 42,33; skok wwyż — 1) i 2) Szczerbowski i Kotowski (S) po 1,70, 3) i 4) Draga i Gniot (A) po 1,65; skok w dal — 1) Gniot (A) 6,72, 2) Tęsiorowski (A) 6,34, 3) Kotowski (S) 6,28: skok o tyczce — 1) Klemczak (A) 3,50, 2) Sikora (A) 3,40, 3) Frost (S) 3,40.

Poza konkursem startowali zawodnicy S. C. G., uzyskując następujące wyniki: Neudorf — 12,87 w kuli, 42,42 w dysku; Neubauer 2:07,8 na 800 m.

Panie: 60 m — 1) Szajnówna (A) 8,3, 2) Wasiakowska (S) 8,3, 3) Duninówna (A); 100 m — 1) Rewolińska (A) 13,5; 2) Szajnówna (A) 13,6, 3) Wasiakowska (S); 800 m — 1) Świderska (A) 2:42,5, 2) Samuelsówna (A) 3 min., 3) Więcławska (S); 4×75 m — 1) „Sokół" (Wasiakowska, Wiśniewska, Staruszkiewiczówna, Więcławska) 43,1, 2) „AZS" 43,3; skok w dal — 1) Świderska (A) 5 m, 2) Rewolińska (A) 4,71, 3) Wiśniewska (S) 4.61: skok wwyż — 1) Krajewska (A) 1,45, 2) Wiśniewska (S) 1,40, 3) Świderska (A) 1,35; rzut kulą — 1) Gackowska (S) 10,39, 2) Ożdżanka (S) 8,72, 3) Kostańska (A); rzut dyskiem — 1) Gackowska (S) 36,13.5, 2) Ożdżanka (S) 26,28, 3) Walewska (A) 25,35.

„AZS" Poznań — „Sokół" Gniezno 77:46 pkt. 100 m: 1. Radwański (A) 11,1, 2. Klemczak (A) 12, 3. Kwapiszewski (S); kula: 1. Kotowicz (A) 12.93 m, 2. Pawłowski (S) 11 75 m, 3. Michałowski (S) 10.68 m; 800 m: 1. Siuda (A) 2:08,10, 2. Chybiński (A), 3. Kucharski I. (S); skok wwyż: 1. Drega (A) 1.66 m, 2. Schmidt II (A) 1.56 m, 3. Chełmikowski (S) 1.56 m; 4×100 „AZS" 45:4, 2. „Sokół" 46:2; dysk: 1. Kotowicz (A) 35.23 m, 2. Pawłowski (S) 35.17 m, 3. Sikora (A) 31.83 m; 400 m: 1. Frycz (A) 54.5, 2. Siuda (A), 3. Kwapiński (S); skok wdal: 1. Gniot (A) 6.28 m, 2. Tęsiorowski (A) 6.22 m, 3. Krawczyński (S) 5:75 m; tyczka: 1. Klemczak (A) 3.30 m, 2. Krawczyński (S) 3.20 m, 3. Przybylski (S) 3 m; oszczep: 1: Schmidt II (A) 46.26 m, 2. Malak (A) 44.92 m, 3. Stolarek (S) 38.66 m; 1.500 m: 1. Chybiński (A) 4:42,4, 2. Kucharski (S), 3. Kierzek (A); sztafeta szwedzka: 1. „AZS" 2:10. (br)

„AZS." Warszawa i „Sokół" Bydgoszcz 80:69 pkt. W międzyklubowem spotkaniu rozegranem w ciągu dwóch dni w Bydgoszczy uzyskano szereg dobrych wyników: 100 m.: Koźlicki 10.9, 200 m i 400 m: Kocoń (B.) 23.2 i 52.4, 5000 m: Duplicki (A.) 16:04, 110 m pł.: Twardowski (A.) 15.9. — Pławczyk wygrał skok w dal 7.10 (Twardowski 7.02), w wyż — 183, tyczka — 3,65 i dysk 39.51.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Warszawy rozegrane zostaną w najbliższą sobotę i niedzielę.

Sensacją zawodów będzie udział jednego zawodnika zagranicznego Szweda Lingreena, który startuje w biegach na 1500 i 5000 m. W tych biegach Szwed walczyć będzie nietylko z najlepszymi zawodnikami stołecznymi z Nojim na czele, ale również z kilku zawodnikami zamiejscowymi (Fiałka, Kurpesa).

JAPOŃSKI PROSZEK KATOL ZABIJA OWADY I ROBACTWO
AZUMI & Co LTD OSAKA
ng 11 274

O puhar Davisa

Amerykańska reprezentacja tennisowa opuściła już Amerykę, udając się do Europy na międzystrefowe rozgrywki o puhar Davisa. Amerykanie wyjechali w składzie: Sidney Wood, Wilmer Allison, Van Ryn, Gene Mako i Donald Budge. Pierwszy występ Amerykanów nastąpi w Wimbledonie.

Zmęczenie w twarzy
ustąpi miejsca świeżemu, ożywionemu wyglądowi po przetarciu skóry wschodnim płynem upiększającym i odmładzającym, usuwającym usterki cery — Mimoza, Perfection.
ng 11 171

Piłka nożna

„Unja" Swarzędz — „Olimpja" 4:2 (2:0). Mecz towarzyski zakończył się zasłużonem zwycięstwem gospodarzy, dla których dwie bramki strzelił Rzadkiewicz, jedną Dykier oraz jedna samobójcza. Jest to już druga porażka „Olimpji" w Swarzędzu. (fi)

Węgierscy piłkarze w Warszawie. W najbliższą niedzielę odbędzie się w Warszawie na stadjonie Wojska Polskiego sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją ligi piłkarskiej a reprezentacją Budapesztu. Obie reprezentacje są nieoficjalnemi reprezentacjami państwowemi.

Węgrzy przyjeżdżają w następującym składzie: Vágy, Vago, Miklosi, (Törös), Havas, Saros, Somlay (Palotas), Rökk, Sztancsik, Solty, Lyka, Sereny (Markos).

Druga reprezentacja polskiej ligi piłkarskiej walczy w najbliższą niedzielę w Lipsku z reprezentacją Saksonji. Mecz ten ma charakter rewanżowy. Przed rokiem Lipsk przegrał bowiem w Warszawie z reprezentacją ligi 0:5.

Skład Saksonji został ustalony w następujący sposób: Kress, Kroisch, Brembach, Kiehl - Reichert, Rose, Breidenbach, Munkelt, Schön, Schmidt, Lindenbach.

Barw Polski bronią: Fontowicz, Zwierz, Karasiak, Kotlarczykowie I i II, Szaller, Riesner, Matjas, Scherfke, Pazurek, Król.

Argentyńscy i włoscy piłkarze w Polsce. Argentyński klub „Rosarino Nevell Boys" zwrócił się do zarządu ligi z propozycją rozegrania kilku spotkań w Polsce.

Liga otrzymała również propozycję przyjazdu dobrej drużyny włoskiej „Novara", należącej do czołowych zespołów drugiej ligi.

Projektowane jest również sprowadzenie do Polski mistrza Włoch „Juventus".

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Każdy Polak powinien przeczytać H. Wildeckiego
„Niebezpieczeństwo Żydowskie"
do nabycia w księgarniach, lub za nadesłaniem 1,— złotego na konto Marjan Janicki P. K. O. 214.332
zg 206

†

Dnia 11 czerwca 1935 r., zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, dziadek, brat i wuj, ś. p.

Jan Hoppe

em. kierownik szkoły powszechnej

przeżywszy lat 82. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 czerwca o godz. 18 z domu żałoby. Msza św. w piątek o godzinie 8.

Pogrążona w ciężkim smutku **rodzina.**

zg 11 343

Wągrowiec, ul. Poznańska 11, Poznań, Królewiec.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

†

Dnia 11 czerwca 1935 r. o godz. 12,30 w południe, zasnęła po krótkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, ś. p.

z Genslerów

Barbara Kosicka

przeżywszy lat 73. Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek, 14. bm. o godz. 8,15 rano z domu żałoby, ul. Rataje 58 do kościoła św. Jana, poczem po nabożeństwie złożenie zwłok na cmentarzu nowo-św. Jańskim.

W ciężkim smutku pogrążona **rodzina.**

zg 11 345/6

Dnia 10 czerwca 1935 r., zmarł jeden z naszych najlepszych Kolegów i współpracowników, ś. p.

Wacław Czerwiński

stud. V. roku wydz. lekarskiego U. P., b. Członek Zarządu Koła Medyków S. U. P., b. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

W Zmarłym tracimy Kolegę o wielkich zaletach ducha i kryształowym charakterze, którego świetlana pamięć na zawsze wśród nas pozostanie.

zg 11 347

W imieniu Komisji Rewizyjnej
Bogdan Bogacki
Przewodniczący Kom. Rew.

W imieniu Zarządu
Witold Jeszke
Prezes Koła Medyków S. U. P.

Pz 4 353-26.13

STEMPLE L. KAPELA WROCŁAWSKA 18
ng 8300

PRZEDSTAWICIELI
rejonowych lub wyłącznych odbiorców poszukuje się dla sprzedaży maszynek spirytusowych, ostatnio wynalezionych i opatentowanych, wielkości 95/95/75 mm., bezkonkurencyjnych pod względem jakości, oszczędności i ceny. — Poważni reflektanci proszeni są o złożenie ofert: Fabryka „Troga - Suchygaz" Sp. z ogr. odpow., Katowice, Moniuszki 12.
Tg 1109

I-a egzystencja!
Poszukuję kupca celem przejęcia wyrobu produktu, mającego zastosowanie w każdem wydawnictwie i drukarniach. Wysoki zysk. Potrzeba 10 000 zł
José Kentenich, Poznań, Hotel Continental.
zg 11 342

†

Dnia 9 czerwca 1935 r., zasnął w Bogu, ś. p.

Stanisław Niedzielewski

lekarz-dentysta
członek Związku Stomatologów i Lekarzy Dentystów.

W Zmarłym straciliśmy gorliwego i długoletniego członka. Cześć Jego pamięci!

Związek Stomatologów i Lekarzy-Dentystów
zg 11 344 Ziem. Zach. Rzeczp. Polskiej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12. bm. o godz. 17 z kaplicy szpitala wojskowego, Wały Jana 3 na cmentarz św. Marciński, przy ul. Towarowej.

Osiedliłem się
w Skokach Rynek nr. 97
Florjan Fabianowski
lekarz praktyczny ng 11416
godz. przyjęć: 8—11 i 15—17. **telefon nr. 30.**

Już w najbliższych dniach
ukaże się książka

„ROM N DMOWSKI"

PRZYCZYNKI — PRZEMÓWIENIA

Zamawiać pod adresem: **admin. „Głosu"**, **Poznań**, św. Marcin 65 — P. K. O. 201 410

Cena 2 zł 50 gr **Cena 2 zł 50 gr**

zg 214/15

LOKAL HANDLOWY

nadający się na każdą branżę, **w najruchliwszym punkcie miasta Poznania** przy ul. Nowej — w BAZARZE

wydzierżawimy.

BAZAR POZNAŃSKI
Spółka Akcyjna.

dg 2823

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN"
R.M.S.W. Nr 1599
ZNAK FABR.
z **KOGUTKIEM**
SĄ ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T. P.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJĄ APTEKI

ng 11 181

A. KOSZEWSKI
Stary Rynek 61
sprzedaje najtaniej
Łóżka metalowe
Wanny kąpielowe
Wanny do prania
Kociołki do prania
Wagi stołowe
Odważniki
Żelazka do prasowania elektr., okow. i zwykłe
Maszynki gazowe
Maszynki do mięsa
Pg 4064-20,44

Tapety
Linoleum
Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki
w wielkim wyborze
poleca

Zb. Waligórski
ul. Pocztowa 31
telefon 12-20
Przyjmuję asygnaty Tow. Kredyt.

Pg 4241-22,43

„HAFTOPLIS"
wykonuje mereżkę, okrętkę, — dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtaniej
STARY RYNEK 6, tel. 28-10.
wejście Wiankowa.
Pg 3876/19.70

KUCHENKI SPIRYTUSOWE
EMES
NIEZASTĄPIONE W GOSPODARSTWIE DOMOWEM I TURYSTYCE

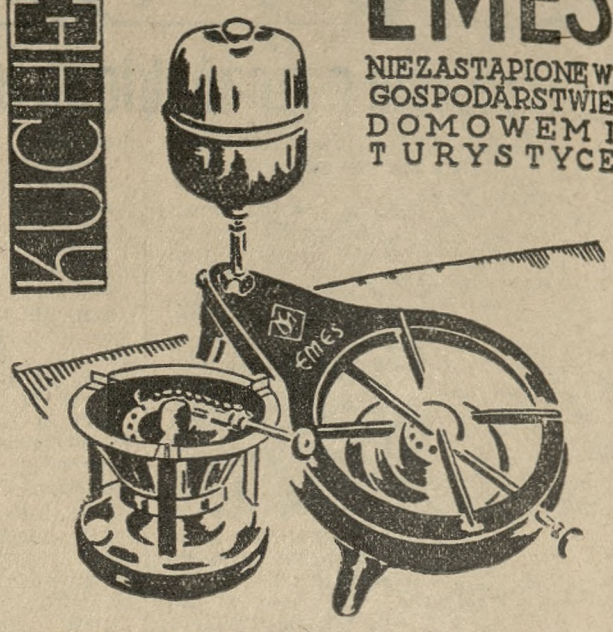

FR. PESCHKE, Skład Sprzętów Kuchennych,
Poznań, św. Marcin 21.
ng 11 489

POŃCZOCHY NAJTRWALSZE tylko z firmy **„PANI" Aleje Marcinkowskiego nr. 13.**
dg 2240

Przez czerwiec i lipiec

Władysław Kołtunowicz
likwiduje
z ustępstwem od 33 do 50%
artykuły biurowe, rysunkowe, kreślarskie, przybory artystyczno-malarskie
Al. Marcinkowskiego 14 nar. Podgórnej
zg 11 297

OGŁOSZENIE.

Urząd Wojewódzki Poznański ogłasza, że w lokalu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, ul. Gołębia 1, odbędzie się dnia **13 lipca 1935 r. o godz. 11** w drodze konkursu ofert **przetarg (otwarcie ofert) na gospodarstwo wzorowe,** utworzone przy częściowej parcelacji nieruchomości ziemskiej „Oleśnica dobra rycerskie, tom I karta 1" (folwark Milczek), powiatu chodzieskiego, położone od stacji kolei szerokotorowej Milcz 1,5 km.

Ogólny obszar gospodarstwa wzorowego Milczek wynosi około 60,48 ha, w tem 26,40 ha roli, 10,80 ha łąki i 23,28 ha pastwisk. Cena szacunkowa 57.200,— zł w złocie wraz z budynkami i zasiewami.

Termin składania ofert upływa w dniu 10 lipca 1935 r.; oferty nadesłane po tym terminie nie będą rozpatrywane. Do udziału w przetargu dopuszczone będą osoby (zawodowo wykształceni rolnicy), odpowiadające wymaganiom art. 7, 8 i 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 44 z 1927 r. poz. 390). Bliższe dane znajdują się w lokalu każdego Urzędu Wojewódzkiego.
ng 11 036

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w sobotń i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Informacja Budowlana
przy Korporacji Budowniczych Poznańskich „Strzecha", Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23, fachowe porady budowlane — techniczne.
zdg 91 939

„Informator"
załatwia kupna, sprzedaże kamienic, will, domków, parcel. — Skarbowa 1. zdg 92 173

Willa
z ogrodem, 9 pokojowa, pięknie położona nad wodą, Poznań, — Główna, ul. Rzeczna 7, centralne ogrzewanie, dawn. Komisarjat, bardzo korzystnie do oddania. — Nr. telefonu 33-32. zdr 92 220

Dom
piętrowy Rynek, dobry punkt handlowy sprzedam 14 000,— Strzałkowski, Ostrówek 10.
zdg 94 986

Willę
w pobliżu Teatru Wielkiego z wszelkim komfortem, kupię, płacąc zaraz całą należność gotówką. Oferty do Kurjera Pozn.
zdg 95 111

Kamienicę
komfortową pierwszorzędną centrum Poznania, przy wpłacie 160 000.— śpiesznie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 109

Kamienicę
solidną, komfortem, dochód 9 000, sprzedam 75 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 019

Dom
składem kupię Poznań — Leszno. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 996

Domek nowy lub willkę nową
czynszową kupię na przedmieściu lub blisko Poznania przy tramwaju lub kolej z większym ogrodem przy wpłacie 4 000 do 6 000 zł zaraz i dalszych 4 000 zł rocznie lub 300 zł miesięcznie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego
ng 11 490

Dom
nowy, dobrej dzielnicy (niewykończony) kupię, wpłaty 20 000 do 25 000.— Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 190

2. PIENIĄDZ

Przedsiębiorstwo zbożowe
poszukuje współpracownika z kapitałem 8 000—10 000. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod
zdg 94 840

Wspólnika
inteligentnego gotówką 1 500 do 2 000 przyjmę do rentownego przedsiębiorstwa Poznaniu, pełna gwarancja, współpraca niekonieczna. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 985

Pożyczę
500 zł na krótki czas, wysoki procent ewentl. praca. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 200

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Rymanów-Zdrój
Pensjonat „Zofja", cena od 5 zł.
ng 11 372

Letnisko
las jodłowy, dobre utrzymanie. Wiadomość Jaskółcza 32, m. 1.
zdg 95 037

Letnisko
ogrodnictwie, blisko lasu. Informacje Małeckiego 14, m. 19.
zdg 95 028

Rymanów - Zdrój
poleca wille i pensjonaty zakładowe urządzone z komfortem. — Informacyj udziela odwrotnie Zarząd Zdrojowy. dg 2 819

Pokoje
umeblowane blisko Poznania, las i Warta, wydzierżawię. Fabryczna 1, m. 5. 94 922

Puszczykówko
56 a. Pokój w. w. kuchni, bez.
zdg 94 915

Willę
Puszczykowo, cztery pokoje sprzedam lub odnajmę w całości. Rzeczypospolitej 8, m. 6, telefon 19-25. zdg 95 160

Letnisko
piękna okolica, las, woda, kuchnia miejska, cena z utrzymaniem 3,— zł dziennie. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego Skoki. ng 11 417

Gdynia
Hotel - Restaurant „Polska Riviera" bezpośrednio przy plaży morskiej. Pokoje z bieżącą wodą ciepłą i zimną, centralne ogrzewanie, łazienki, garaże, dancing ogrodowy. Kuchnia pod nowym zarządem. Kąpiele słoneczne na specjalnie zbudowanym tarasie. Zakład otwarty cały rok. Ceny znacznie zniżone. Dla wycieczek duże zniżki. Telefon 10-16.
ng 11 484

Dwa
pokoje i kuchnia, las woda, ogród Puszczykowo. Zgłoszenia Piekary 16/17, telefon 24-80.
zdg 95 236

Krynica
„Wielkopolanka", urocze, kulturalne, zacisze, przemiłe współżycie, sześć złotych. zdg 95 188

Leśniczówka
nad Wartą, 32 klm od Poznania dwa pokoje z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 248

Puszczykowo
willa Ostoja poleca pokoje z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia Stow. św. Zyty, Poznań, Piekary 2. zdg 95 254

4. OSOBISTE

Za
długi żony mojej Janiny córki Stanisława Nowakowskiego z Poznania — Puszczykowa nie odpowiadam. Mieczysław Puciata, Aptekarz w Kowalewie Pomorze. zdg 94 841

Trwałą ondulację
farbowanie włosów, manicure, peruczki i t. d. wykonuje fachowo — Salon de Coiffure", — Muszyńskiego, 27 Grudnia 4. — 3 Maja 3.
ng 9569

Za długi
mej żony Michaliny, ur. Zawieja, zamieszkałej Tylne Chwaliszewo 12, nieodpowiadam. Jan Nepomuk Piechota. zdg 94 937

Trwałą
komplet 7,50, wodna z myciem 2.— Pl. Wolności 13. zdg 95 156

6. OŻENKI

Panna
lat 48, wysoka, pracuje kupiectwie, oszczędności 20 000 chce się tą drogą zapoznać z dobrze sytuowanym panem stosownych lat i dobrego charakteru. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 95 175/6

Najodpowiedniejsze znajomości
towarzysko - matrymonjalne ułatwia dyskretnie, solidnie „Wanda", Rom. Szymańskiego 4 — 5.
zdg 95 165

Panią
kulturalną przystojną, samodzielną zapozna kawaler bez nałogów, wiek średni, dobra prezencja, ofic. emery. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 201

7. SPRZEDAŻE

Skład
kolonjalny, mieszkanie towar. magiel tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 95 250

Rowery
turystyczny 95, balonowy 105, 5 lat gwarancji — tylko firmie Nowaczyk, Poznań, Górna Wilda 30. ng 11 244-5

Sprzedam
skład kolonjalny i delikatesów wraz z całkowitem urządzeniem od 35 lat, dobrze prosperujący w powiatowem mieście, gdzie sąd i gimnazjum. Do przejęcia potrzeba 10 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod
zdg 93 945

Wyprzedaż obuwia
damskiego, kolory jasne i ciemniejsze, najprzedniejszego gatunku niżej połowy ceny fabrycznej tylko za gotówkę. Polska Centrala Spożywczych Spółdzielni Kolejowych Poznań, Stary Rynek nr. 46/47. Pg 3873-18,84

Maszyny do pisania
biurowe i kufereczkowe
„Continental"
Triumf techniki. Jakość niedościgniona. — Przedstawicielstwo
Przygodzki, Hampel i S-ka
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel 21-24. ng 8333

Jedynie na m. czerwiec.
okazyjna sprzedaż
rowerów, maszyn
do szycia,
lodowni
domowych,
naczyń
aluminowych,
wyżymaczek i platerów
„Łucznik",
Aleje Marcinkowskiego 17 a. — Obniżyliśmy ceny. Tanio na raty
zdg 93 664

Największa fabryka pianin Sommerfelda
dostarcza nowe pianina za wpłatą 300.— zł reszt apłatna na dogodnych warunkach. Niskie ceny Gwarancja. Skład fabryczny Poznań, ul. 27 Grudnia 15 ng 8336

Wielka sprzedaż okazyjna
Dom Komisowy, Wroniecka 6/8, poleca okazyjnie: jadalnie — sypialnie — gabinety — kuchnie — szafy — łóżka — krzesła, leżanki — tapczany — umywalnie — biurka, lampy — elektroluksy — lodówki. dg 2 647

Aparat
do fabrykacji lemoniady i sodowej tanio sprzedam. Wielka 13. Restauracja. zdg 95 005

Celem
rozbudowy elektrowni Poronin obok Zakopanego sprzeda połowę, gotówką 60 000. Wiadomość Biuro Kubińskiego, Zakopane.
ng 11 352

Do I Komunji św. zegarki
medaliki, ryngrafy, pierścionki w wielkim wyborze tanio poleca — **T. Gąsiorowski, Poznań, św. Marcin 34**
d 2286

Torebki damskie Parasole
teki, walizy, Portfele, Portmonetki etc.
W. Czysz, Szkolna 11,
naprzeciw szpitala. dg 2002

Skład
pieczywa sprzedam tanio. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 95 007

Meble
koszykowe tanio sprzedam. Patrona Jackowskiego 38 — 10.
zdg 94 924

Okazja!
Elektro - radjotechnikowi sprzedam tanio sklep, mieszkanie i warsztat w ruchu przy pryncypalnej ulicy. Krecka, Grudziądz, Wybickiego. ng 11 008

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23.
ngr 8303

Sprzedam
z powodu śmierci rozlewnie piw i wód mineralnych. Oferty Kurjer Poznański dg 2 788.

Baczność!
Grus betonowy, kawały duże i małe, grus z cegły do oddania, wóz 2,— Zgłoszenia: dawniejszy Młyn Świętojańska-Malta.
zdg 94 931/2

Maszyna
do wyrobu pończoch 7. Woch, Stary Rynek 54. zdg 95 163/4

Łódź — kanu
pierwszorzędna na jezioro do padla, żagle złotych 125.— Poznań, Wybickiego 2. Żydorowicz,
zdg 95 034/5

Kolonjalkę
mieszkaniem, maglem sprzedam Adres Kurjer Poznański
zdg 95 096

Rolwagę
dobrą lekką cena 180. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 094

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 3227/8

Rowery
gwarancją od 95 zł.
„Marta"
Szewska 20. zdg 90 697

Rower
(balonowy) mało używany sprzeda „Londyńska", Masztalarska.
zdg 95 098

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zd 93 772/3

3 pasy skórzane
mało używane 11 szeroki, 6 długi, 7 szeroki, 6 długi, 7 szeroki, 7½ długi. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 935

Samochody
osobowe „Citroen" B. 14 i Fiaty 509 w bardzo dobrym stanie. Patrona Jackowskiego 49.
zdg 94 936

Najlepsze parcele
budowlane przy ul. Grunwaldzkiej i Słonecznej. Informacje: Wierzbięcice 20, m. 3, telefon 78-30. zdg 94 943

Kolonjalka
dobrze prosperująca blisko Poznania, większe fabryki ewentl. przyłączeniem restauracji do objęcia 4 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 968

Maszyna
pisania jak nowa. Marcina 15 — m. 5. zdg 94 973

Składnicę
materjałów budowlanych i drzewnych, dobrze zaprowadzoną — sprzedam. Adres wskaże Stawna 13, m. 1. zdg 94 981

Maszyna
szycia pierwszorzędna, gwarancja, dubeltówka 12. Plac Nowomiejski 1 a, parter. zdg 94 890

Na
własny rachunek okiem sprzedaż butelkową i tytoń. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 95 051

Maszynę
krawiecką sprzedam. Fabryczna 1, m. 5. zdg 94 921

Sztucer
Aydta Bractwa Kurkowego, drugi myśliwski sprzedam. Tel. 7606. — Oferty Kurjer Pozn zdg 94 919

Konserwujcie latem na zimę
Najlepsze słoje kosztują teraz grosze, lecz tylko wprost Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24.
zdg 95 170

Powóz
półwiec jesionowy, drugi amerykanka, okazyjnie na sprzedaż. — Strzałowa 2, m. 2. zdg 94 907

Sypialnia
i salonik, św. Marcin 68, m. 6 — od godz. 16 — 17. zdg 94 906

Przegroda
oszklona na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 94 895

Tapczany, fotele, leżanki
najkorzystniej tylko u fachowca Wrocławska 13. zdg 95 129

Fryzjerstwo
zaraz korzystnie sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 95 175

Radjo
prąd zmienny. Rzeczypospolitej 8 m. 6. zdg 95 167

Magiel
sprzedam. Garncarska 5. zdg 95 158

Ogródek
jeden z najpiękniejszych przy ul. Jasnej względnie mostu teatralnego sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 082

Szpic
rasowy, tresowany, piękny okaz sprzedam. Zgłoszenia św. Marcin 68, m. 7. zdg 95 081

Resztówka
100 mórg pszennej, park, sad, willa, szosa, miasto gimnazjum 45 000, wpłaty 25 000. Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zdg 95 089

Skład
kolonjalny, spożywczy, dobrze prosperujący od zaraz na sprzedaż w Ostrowie Wlkp. Oferty Kurjer Poznański ng 11 481

Zakład fryzjerski
Stary Rynek sprzedam 330,— zł Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 95 179

Sprzedam
konserwator lodów 2 puszki nowy, 2 lodówki jak nowe. Górna Wilda 127, godz. 3—6 po południu. zdg 95 011

Urządzenie
składu kolonjalnego także oddzielnie. Roclawski, Nowy Rynek 13. zdg 94 959

Skład paszy
dobrze zaprowadzony z maszynami sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 94 961

Okazja Gdynia
Sprzedam skład urządzeniem, towarem lub bez śródmieściu. Grobecka, Poznań, Św. Marcin 69. zdg 94 964

Motocykl
„Raleigh" w dobrym stanie sprzedam. Wielka 13. Restauracja. zdg 95 004

Willę
sprzedam z 8 morgami ogrodu w Poznaniu — Rataje dwa mieszkania, parter po 2 pokoje i kuchnie, I ptr. 5 pokoi i kuchnia II ptr. 2 pokoje, duża góra i stajnia. Wszystkie mieszkania wolne. 100 starych drzew owocowych, najlepsza ziemia (obecnie uprawiane ogrodnictwo). Całość oplotowana siatką. Piękne położenie, nadające się na letnisko. Cena 39 000, wpłaty 20 000 ewentl. zamienię na dobry dom z składem. Oferty „Par", pod nr. 55,42. Pg 4415-55,42

Ford
ciężarowy nowoczesny 1500 gotowy. Kolonjalka. Półwiejska 17. zdg 95 144

Rowery
pierwszorzędne 100.— balon 105.— Traugutta 23, mieszkanie 8. zdg 95 277

Parcela
Aleja Hetmańska sprzedam. — Polna 37, skład. zdg 95 268

Sypialki, jadalki pokój męski, salon
pojedyńcze meble

pianino
krzyżowe.

Philipsradjo
(prąd stały).

Elektrolux
lustra, obrazy, różne urządzenia domowe z likwidacji mieszkań sprzeda

Lokal Licytacji
Stary Rynek 46/47, telefon 21-26 Pg 4414-24,12

Nierdzewne
noże i widelce stołowe, deserowe, do owocu, noże kuchenne, scyzoryki

Alpakowe
łyżki, łyżeczki widelczyki do ciast łopatki do tortu itd. kupuje się rzeczywiście korzystnie w firmie

Ed. Karge
Poznań, ul. Nowa 7/8. Istnieje od przeszło 50 lat. Pg 2937-12,20

Rzeźnictwo
Poznań, elektryczność dla starości sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 95 262

Fotograficzny aparat
„Voigtländer, Aous" 6,5 × Ibsor 6,3 z futerałem tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 235

Żelaska
na gaz do prasowania używane szt. 3. Rakowska, Pocztowa 1. zdg 95 243

Fön
prawie nowy tanio. Rakowska, Pocztowa 1. zdg 95 244

Skład
kolonjalny w śródmieściu, dobrze prosperujący sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 257

Skład
papieru tytoniu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 95 256

Szafę
jasny dąb 185 szeroką sprzedam (zamienię na mniejszą.) Ratajczaka 38 — 3. zdg 95 186

10. MAJĄTKI

1 900
mórg 6 km od pow. miasta przy szosie w tem 1 600 ornej, reszta las, woda i łąki. Nowe budynki, dwór, park, uroczo położony. Inwentarz komplet, cena 250 zł za morgę, wpłaty 250 000 zł. 1 500 mórg w tem 1 000 buraczanej, reszta dobra żytnia, inwentarze nadkompletne, szosa, kościół na miejscu, cena 400 000 zł. wpłaty 250 000 zł. 430 mórg w kulturze 6 km od miasta gimnazjalnego, inwentarz kompletny, nowe budynki dwór 9 pokoi i park, bonitacja 350 mk. 86 mórg rentowe z nadkomplet. inwentarzem — sprzedam lub zamienię za dom handlowy. 67 mórg rentowe, cena 20 000 wpłaty 10 000 zł sprzedam Ignacy Świątkiewicz, Strzelno. ng 11 482

Majątek
do 600 mórg warunek dobra ziemia kupię. Oferty Kurjer Pozn. dg 2825

11. KUPNA

Srebro
złoto, brylanty, kupuje Szulc, Wolności 5. Pg 4284-23,85

Dywan
3×4 m lub większy, dobrego gatunku pragnę kupić. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod dg 2 795 z podaniem ostatecznej ceny.

Westfalkę
Oferty Kurjer Poznański zdg 94 966

Kupię
stoły, krzesła restauracyjne. — Oferty Kurjer Poznański zdg 94 994

Pianino
krzyżowe kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 910

Kanapę
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 893

Resztówkę
100 — 200 mórg kupię gotówką. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 085

Samochód
mały tanio kupię wzamian wykonam całe uzębienie w kauczuku lub złocie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 208

Kuchenne
naczynia i porcelanę do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 191

12. DO WYNAJĘCIA

Pokój
kuchnia zaraz do wynajęcia. — Jeżycka 39. zdg 95 142/3

Siedmiopokojowe
centralnem, parkiet komfort. — Chełmońskiego 9 wysoki parter. zdg 93 626

„Informator"
poleca mieszkania. Skarbowa 1. zdg 92 172

3 pokoje
kuchnia, łazienka od lipca do wynajęcia. Zgoda 13. zdg 94 928

Trzypokojowe
dwu, jednopokojowe, przedmieście. Adres Kurjer Poznański zdg 94 967

Trzypokojowe
komfortowe wolne wynajmę gospodarz. Mostowa 24 — 6. zdg 94 980

Trzy
pokoje św. Wojciech 24 — 4 — zwrot kosztów 350 zł. Oglądać 16—18. zdg 94 989

3
pokoje i kuchnia z przynależnościami Polna 19, I piętro wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Informacje Piekary 22/23. Buśko. zdg 94 776

Czteropokojowe
komfort., słon. od zaraz. Dębiec, ul. Malinowa 5. zdg 95 041

Trzypokojowe
65 Spokojna, czteropokojowe 100 Słowackiego, dwupokojowe 40 Łazarz. Informacje Zielona 3 — 21. zdg 95 131

Dwupokojowe
przynależnościami, zwrot remontu. Chwaliszewo 70 — 12. zdg 95 132

5 pokojowe
parter, I ptr. Staszica. Zgł. plac Nowomiejski 5 — 4. zdg 95 121

Centrum
4 i 5 pokojowe I piętro

Warsztat - składnice
Garbary 23. Zgł. Mielżyńskiego 23, m. 12, od 9—14. zdg 95 120

Czteropokojowe
willa, komfort. Aleja Szelągowska 28. zdg 94 456

Sześciopokojowe
komfortowe, ogród, 150 bez lokalowego, Ostroroga, trzypokojowe, komfortowe 56 Śniadeckich, dwupokojowe 35 od gospodarza wynajmie „Pawilon". Focha 15. zdg 95 152

Strzelecka
4 pokoje 100.— Gospodarz, Podgórna 10 a — 4. zdg 95 267

Giełda mieszkaniowa
„Be Em ES"
Marcinkowskiego 21.

Siedmiopokojowe
Jeżyce 200.—

Sześciopokojowe
140.—

Pięciopokojowe
centrum 134.—

Czteropokojowe
89.80

Trzypokojowe
69.86

Dwupokojowe
36.— zdg 94 949

Dwupokojowe
frontowe słoneczne Jeżyce. Informacje Jeżycka 14 — 13. zdg 95 266

Trzypokojowego
komfortowego z centr. lub etażowem ogrzewaniem zaraz lub później. Dolne Jeżyce, okolica teatru, Aleji Wielkopolskiej, dwie starsze osoby, pewni płatnicy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 263

2
pokoje kuchnia, weranda. Rataje Wioślarska 71. zdg 95 265

Pięciopokojowe
I piętro zremontowane, wolne. Długa 3, (Zielone Ogródki). dg 2827

Czteropokojowe
komfort, front, centrum Focha, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 240

Dla
dwóch rodzin 2 kuchnie, 5 pokoi Górna Wilda 36, IV piętro, 100 złotych od właściciela, tel. 37-55 zdg 95 251

Mieszkanie
9 pokojowe remontowane w całości lub 4 + 5 pokoi I ptr ul. Pocztowa, naroż. Zamkowej. — 5 pokojowe ul. Wielka III ptr. Plac Nowomiejski 5, m. 5, godz. 2—4. zdg 95 212

13. SZUKA MIESZK

3
pokoje, komfort, poszukuje bezdzietna osoba w willi okolicy ul. Grunwaldzkiej, Diakonisek, pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 593

„Informator"
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 zdg 92 175

3—4 pokojowego
słonecznego z balkonem poszukuje lekarz - urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 885

Pewny
płatnik śródmieściu 4—5 pokoi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 050

2 pokoi
kuchnia, najwyżej II. piętro, poszukuje 1 lipca wdowa po urzędniku państwowym. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 039

Szukam
od 1 sierpnia 7—8 pokojowego mieszkania w pobliżu gimnazjum Mickiewicza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 94 903

Urzędnik
poszukuje 2 pokojowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 122

Pokoi
od gospodarza, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 016

Kto
odstąpi mieszkanie trzy, czteropokojowe, prąd zmienny, dam odstępne, dyskrecja zapewniona. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 947

Poszukuję
6 pokojowego mieszkania w pobliżu Kaponiery, możliwie I lub II p. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 94 995

Bezdzietni
poszukują jedno- dwupokojowe ewtl. zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 003

Mieszkanie
4—5 pokojowego nowym domu centralne ogrzewanie, dyrektor banku. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 278

3—4
pokojowego najwyżej II szuka zaraz, warunek słoneczne. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 133

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Pokój
kuchnia portierstwem dopłata na bez portierstwa, najchętniej Jeżyce. Adres Kurjer Pozn. zdg 95 113

Zamienię
trzy pokoje, pokoik, łazienka i elektryczność na dwa lub jeden duży urzędnikowi. Stroma 6, m. 16. zdg 95 054

15. POKOJE UMEBL.

„Informator"
poleca pokoje. Skarbowa 1. zdg 92 178

Przyjezdnym
1.50. Wrocławska 13 — 11. zdg 94 497

Mickiewicza
3, m. 6, jedno lub dwuosobowy komfortowy (ewentl. 2 pokoje). zdg 94 596

Pokoik
solidnemu panu zaraz Fr. Ratajczaka 11a m. 69. zdg 92 583

Pokój
łazienka. Dąbrowskiego 35/37 — m. 8. zdg 94 788

Pokój
umeblowany (z elektryką, łazienka) słoneczny do wynajęcia od zaraz. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, (dom narożnikowy). zdg 91 511

Działyńskich
2 — 8, pokój, utrzymaniem. zdg 94 759

Lepszy
Wrocławska 5/6 — 5. zdg 95 008

Jedno-
dwuosobowy, ładny tanio. Strzelecka 14 a, parter. zdg 94 925

Dwuosobowy
Kolejowa 55 — 5. zdg 94 938

Panu
Kanałowa 6, parter, prawo. zdg 94 970

Jednoosobowy
lepszy. Śniadeckich 13 — 5. zdg 94 971

Pokój
umeblowany. Wielkie Garbary 33 m. 10 zdg 94 976

Urzędniczce (dwom)
Zamkowa 7 — 14. zdg 94 979

Ratajczaka
11 a — 92. zdg 94 988

Dobrze
umeblowany. Zielona 7, m. 7. zdg 94 993

Tanio
narożnik Jasnej. Dąbrowskiego 2, I., prawo. zdg 94 888

Śniadeckich
6 — 5. zdg 94 882

Pokój
Śniadeckich 11, m. 11. zdg 95 049

Frontowy
niekrępujący. Działyńskich 11, Matuszek, Parter. zdg 95 047

Klatki
Pierackiego 8 — 12. zdg 95 044

Dwuosobowy
dwa łączne. Mostowa 33 — 6. zdg 95 042

Pokój
dwom panom tanio. Półwiejska 2 — 13. zdg 95 040

Klatki
niekrępujący, frontowy. Św. Wojciech 25 — 9. zdg 95 038

Dwóch
panów. Półwiejska 8, m. 6. zdg 95 033

Pokój
Półwiejska 18 — 3. zdg 95 032

Śródmieście - Zamek
niekrępujący jedno. dwuosobowy. Wały Zygmunta Augusta 10 a, mieszkanie 10. zdg 95 029

Uniwersytet
Wjazdowa - Skośna 16, m. 7. zdg 95 024

Wykwintny
I — telefon. Matejki 61 — 6. zdg 94 918

Pokój
wszelkie wygody od zaraz. Bukowska 15, m. 7. zdg 94 916

Urzędnikowi (czce)
elegancki. Przecznica 10 m. 1. zdg 94 905

Dwuosobowy
Wyspiańskiego 16, m. 3. zdg 94 899

Pokój
dwom panom lub paniom. Kościelna 26 — 16. zdg 95 130

Działyńskich
2 — 2. zdg 95 127

Niekrępujący
1—2 osobowy zaraz. Kanałowa 4, m. 10. zdg 95 213

Mielżyńskiego
25 a, m. 8, bez pościeli. zdg 95 209

Dworcu
Focha 27, front II, Sypniewska zdg 95 198

Centrum
niekrępujący. Garncarska 3, — m. 11. zdg 95 188

Niekrępujący
Polna 16 — 5. zdg 95 219

Aleje Marcinkowskiego
1 — 7. zdg 95 273

Dwuosobowy
komfortowy, front, pierwszorzędnem utrzymaniem. Pierackiego 9, m. 6. zdg 95 125

Komfortowe
jeden — dwa łączne utrzymaniem tanio. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 9. zdg 95 215

Przyjezdnym
słoneczny, niekrępujący także stale. Dąbrowskiego 23 — 7. zdg 95 280

Centrum
wysoki parter, telefon także przyjezdnym. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 95 279

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) także dni. zdg 95 259

Pokój
utrzymaniem lub bez. Marcina 66/67 — 10. zdg 95 252

Spokojny
czysty, Działyńskich 2, m. 7. zdg 95 249

Pokój
Długa 3, m. 18. zdg 95 247

Niekrępujący
15, 6. Małe Garbary 6, m. 16. zdg 95 241

Pokój
czysty, osobne wejście wynajmę. Łąkowa 19 — 3. zdg 95 237

Kochanowskiego
5 — 9. zdg 95 225

Szymańskiego
9 — 9. zdg 95 271

Pokoik
Słowackiego 39 — 9. zdg 95 270

Klatki
elektryczność panu Masztalarska 8 a — 5. zdg 95 112

Skarbowa
1, m. 5 jeden lub dwuosobowy inteligentnym, utrzymaniem. bez. zdg 95 105

Słoneczny
pokój. Dąbrowskiego 41 m. 6. zdg 95 104

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 95 172

Jedno-
dwuosobowy. Skarbowa 15 — 7. zdg 95 171

Mickiewicza
18 a — 5. zdg 95 169

Frontowy
niekrępujący, elektryczność, tanio. Grobla 29 a, m. 3. zdg 95 166

Słoneczny
plac Bernardyński 1, m. 4. zdg 95 084

Pokoje
umeblowane, frontowe. Fredry 3, m. 9. zdg 95 083

Wodna
25, m. 9, dobrze umeblowane. zdg 95 077

Angielką
duży, słoneczny. Szwajcarska 19 — 9. zdg 95 075

Niekrępujący
słoneczny, elektryczność, blisko kościoła Marcina. 4—6. zdg 95 074

Pokoik
Ratajczaka 11 a, m. 70. zdg 95 071

Słoneczny
czysty, niekrępujący dwom panom. Wielka 18 — 14. zdg 95 070

Długa
4 — 6 zaraz. zdg 95 269

Pokój
Marcin 57, m. 4. zdg 95 064

Niekrępujący
Wały Jagiełły 22, m. 9. zdg 95 063

Pierackiego
17 — 9, małżeństwu. zdg 95 059

Stroma
26 — 5. zdg 95 058

Frontowy
Piekary 18, m. 6. zdg 95 092

Dwuosobowy
Pierackiego 10 — 3. zdg 95 009

Próżny
lub umeblowany samotnym. Staszica 12 — 6. zdg 95 013

Jedno-
dwuosobowy używaniem kuchni. Woźna 14 b, m. 17. zdg 94 945

Solidnemu
panu 15, 6, lub 1. 7. Małe Garbary 3, m. 13. zdg 94 948

Pokój
umeblowany elektryczność. Piotra Wawrzyniaka 21, m. 5. zdg 94 950

Dwa
umeblowane małżeństwu lub panom. Focha 78 — 19. zdg 94 952

Słoneczny
dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 15, m. 3. zdg 94 954

Pokój
Łąkowa 16 — 6. zdg 94 960

Jednoosobowy
dla pań, zgłoszenia 4—8. Ratajczaka 14, m. 20. zdg 94 962

Gołębia
4 — 4. zdg 94 998

Dwa
bardzo piękne pokoje z widokiem na ogrody oddzielnie lub razem, utrzymaniem, osobie na stanowisku zaraz. Wały Wazów 3 a, m. 2. zdg 94 999

Słowackiego
29 — 9. zdg 95 002

Pokój
Focha 29, m. 7. zdg 95 157

Pokój
Piekary 24 — 18. zdg 95 154

Niekrępujący
jedno- dwuosobowy zaraz. W. Garbary 36 — 17 zdg 95 158

Klatki
schodowej. Pl. Bernardyński 1 — m. 5. zdg 95 134

Czysty
Długa 4 — 13, front. zdg 95 233

16. SZUKA POKOJU

„Informator"
poszukuje pokoi. Skarbowa 1. zdg 92 177

Poszukuję
w pobliżu Mostu Teatralnego gabinetu męskiego z małą sypialnią obok, względnie 2 małych pokoi ładnie umeblowanych. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 94 944

Poszukuję
pokoju próżnego lub umeblowanego dla małżeństwa na Chwaliszewie, Tylne Chwaliszewo, Czartorja. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 990

Krawcowa
poszukuje pokoiku w Starym Rynku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 053

Bezdzietni
szukają taniego pokoiku używaniem kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 043

Urzędnik
poszukuje pokoju niekrępującego Śródmieście. Pościel własna. Cena najwyżej 35.— Oferty Kurjer Poznański zdg 94 957

Pokoiku
pan 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 226

17. LOKALE

„Informator"
wskazuje składy, biura, ubikacje. Skarbowa 1. zdg 92 174

Lokale
na składnicę, biura i cichy przemysł zaraz tanio. Woźna 14. Pg 3875-19.67

3
lub każdy osobno, na biuro — handel. Pocztowa 5. zdg 94 875

Skład
z mieszkaniem 2 pok. kuchnia od 1. 7. do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 95 046

Lokal
na restauracje do wynajęcia. Informacje stróż. Półwiejska 5. zdg 94 909

Lokal
handlowy trzyubikacyjny z obszerną piwnicą zaraz wolne. — Wielkie Garbary 20, stróżka. zdg 95 017

Ubikacji
na warsztat stolarski poszukuje Św. Wojciech 29 — 2. Pg 4413-55,40

Skład
wolny ewentualnie z trzypokojowem mieszkaniem. Długa 3. dg 2826

programy radjowe

WARSZAWA

Czwartek, dnia 13 czerwca.

6.30 audycja poranna; **12.05** audycja dla szkół; **12.30** dziennik południowy; **12.40** koncert. W przerwie. Chwilka dla kobiet o godz. 13.00; **15.30** koncert z Krakowa; **16.00** pog. przyr. dla dzieci; **16.15** z twórczości W. A. Mozarta; **16.50** recytacje prozy; **17.00** koncert małej orkiestry; **18.00** książka i wiedza; **18.10** minuta opezji; **18.15** cała Polska śpiewa; **18.40** „Dokąd jechać w święto?"; **18.45** muzyka salonowa; **19.30** recital organowy; **19.50** pogadanka aktualna; **20.00** „Kącik dla młodzieży wiejskiej"; **21.10** koncert; **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski"; **21.00** koncert symfoniczny; **21.30** Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko; **22.00** wiadomości sportowe; **22.10** koncert małej orkiestry; **23.05** C. Saint-Saens: Koncert fort. g-moll op. 22.

KRAJOWE

Czwartek, dnia 13 czerwca.

Poznań 13.30 muz. popul. (pł.); **15.15** przegląd giełdowy; **18.30** „Dokąd jechać w święto"; **18.40** życie kult. art. i społeczne Poznania; **18.45** pieśni romantyków wyk. Miry Zielińskiej-Labendzińskiej (sopran); **19.15** koncert reklamowy; **20.00** „Z przeszłości Poznania: Baszty i mury starego Poznania" I. — (wygł. Jan Kilarski); **20.30** muzyka z płyt; **22.05** wiadomości sportowe Poznania.

ZAGRANICZNE

Czwartek, dnia 13 czerwca.

Radio Paris — 20.45 „Martyrjum św. Sebastjana" misterjum d'Anunio muzyka Debussygo. — **Koenigswusterhausen — 12.00** — koncert popol.; **14.00** rozmaitości muzyczne; **16.00** muzyka wesoła; **19.00** muzyka dęta; **20.10** muzyka operetkowa z Lipska; **21.20** komedja. **Kaludborg — 20.00** komedja muzyczna; **21.15** muzyka francuska. **Budapeszt — 20.10** płyty; **21.50** koncert. **Beromuenster — 20.00** koncert kościelny. **Sztutgart — 20.10** muzyka taneczna z Hamburga. **Wiedeń — 20.45** słuchowiska; **22.10** muzyka symfoniczna. **Praga — 19.25** muzyka dęta; **20.10** komedja; **20.30** muzyka wesoła. **20.50** Adrjana Lecouvreur — opera Cilea. **Kolonja — 20.15** koncert operowy z Frankfurtu. **Lipsk — 20.10** muzyka operetkowa. **Medjolan — 20.50** muzyka wojskowa. **Bukareszt — 20.00** „Don Pasquale" opera Donizetiego z płyt.

18. DZIERŻAWY

Majątek
325 mórg budynkami, inwentarzem wydzierżawię Poznania 14 km, objęcie 15 000 w tem 4 000.— kaucji. Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 94 982

Majątek
450 mórg wydzierżawię, objęcie 15 000.— kontrakt 10 lat. Sowiński. Garncarska 2, telefon 18-21 zdg 94 983

Młyn motorowy
w dobrej okolicy bez konkurencji zaraz korzystnie do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 057

Dzierżawa
122 pszennej kompletna wydzierżawi Kwiatkowski, Poznań, ul. Działyńskich 10. zdg 95 090

Dzierżawa
550 pszennej kompletne przejęcie 27 000, wydzierżawi Kwiatkowski Poznań, Działyńskich 10. zdg 95 088

22. ZGUBY

Rower
skradziony balonówka 643 odebrać można, dalsze szczegóły na miejscu. Kolejowa 18, m. 10. zdg 94 884

23. ROZMAITE

Akuszerka
Błaszczakowa. Palacza 75 przyjmuje panie. zdg 93 291

Pończochy - skarpetki
dobre tanio tylko w firmie
„Haftoplis"
Stary Rynek 6. (Wiankowa). Prg 3878-19.71

Bieliźniarka
szyje domu poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 006

Pończochy
skarpetki kupisz dobre i tanio tylko w firmie „Haftoplis" Stary Rynek 6 (wejście Wiankowej) d 2193

Tylko Wrocławska 36, Witold Leworski,
obrazy i oprawa obrazów. dg 2471/2

Kostjumy kąpielowe
płaszcze, ręczniki, piżamy plażowe poleca
J. Schubert
Fabr. Bielizny Dom Płócien Stary Rynek 76 naprzeciw odwachu. Pg 4 286-24,9

Przepisuje
maszyną prośby, wnioski „Jur", Piekary 26. zdg 95 073

KINA

Poznań, środa, 12. 6.

APOLLO: „Nana".
CORSO: „Hrabia Zarow".
GWIAZDA: Film z uroczystości pogrzebowych Marszałka Piłsudskiego.
METROPOLIS: „Życie bez jutra".
MOJE: „Wiktorja i jej Huzar".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Niewidzialny człowiek" oraz „Nafta".
RENAISSANCE: „Zemsta Mordercy".
SFINKS: „Czy Lucyna to dziewczyna...?"
ŚWIT: „Chłopcy z placu Broni".
SŁOŃCE: „Pani i szofer".
TĘCZA-Łazarz: „Królowa Krystyna".
TĘCZA-WILDA: „Prywatne życie Henryka VIII".
WILSONA: „Koci pazur".

TEATRY

Poznań, środa, 12. 6.

TEATR POLSKI — Dziś i codziennie: „Muzyka na ulicy".

TEATR NOWY: — Dziś: „Filip w opałach", premjera.

Czwartek, 13. 6. „Filip w opałach".

Piątek, 14. 6. „Filip w opałach".

TEATR LETNI W Zoologu: Dziś rewja p. t. „Witajcie nam" o godz. 20,30.

Dwuosobowy
czysty, elektr., pościel pożądana, małżeństwu kuchnia. Szymańskiego 9, m. 8. zdg 95 069

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość cyfr — kart, ręki. — Przyjmuje także w niedzielę, święta. Podgórna 13, mieszkanie 10. front. zdg 94 245

Miły
sympatyczny gimnazjasta z porządnej rodziny z braku znajomości spędzi miesiąc wakacji w majątku bezinteresownie do towarzystwa. — Zgłoszenia pod „Przystojny" do Biura Ogłoszeń Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 11 485

Od 15 bm. przyjmujemy na nowo zgłoszenia panienek
(elewek)
chcących się wyuczyć gotowania pod kierownictwem dyplomowanych kuchmistrzów
„Louvre"
Aleje Marcinkowskiego 27. zdg 94 946

24. NAUKA

Kroje z wszelkich istniejących
żurnali i rysunków wykonuje na miarę
Tomaszewski
Pocztowa 1. telef. 31-83 dg 1823

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11. Nowy
kurs 1 lipca.
zdg 92 277

Stancja
dobra dla gimnazjastów, opieka troskliwa, pomoc naukach. — Trąmpczyńska. Wyspiańskiego 10. zdg 94 891

Kursy handlowe Preissa
Skarbowa 11. Nowy kurs 1 lipca zdg 95 099

25. MUZYKA

Lekcyj
gry fortepianowej udziela dyplom. nauczycielka muzyki Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8 (dom narożnikowy). zdg 94 560

Kwartet
lub kwintet pierwszorzędny koncertowo - dancingowy, dobrze zgrany potrzebny 1. 7. Zgłoszenia fotografje, warunki Kurjer Poznański zdg 95 180

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Dla
mego pupila nie biednego szukam miejsca w zawodzie szewskim. — Hegenbandt. Małeckiego 24 a — m. 4. zd 94 886

Dziewczyna
uczciwa gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 663

Przyjmę
posadę samodzielnem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 688

Sierota
bez środków do życia szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 666

Uczciwa
dziewczyna z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 725

Posługi
na cały dzień poszukuje uczciwa osoba z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 713

Uczciwa
poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 710

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 748

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do 2—3 osób lub bezdzietnego państwa od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 813

Poszukuję
posady jako dziewczyna do pomocy kuchni, do restauracji lub do cukierni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 796

Kucharka
dobrem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 784

Rzetelny sekretarz adwokacki
znawca podatków, administracji, kupiectwa, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 647

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 771

Posługi
lub prania poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 923

Z powodu
przeprowadzki do Warszawy polecam dobrą służącą. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 933

Kto
pomoże utalentowanej inteligentnej osobie do wykorzystania zdolności i osięgnięcia posady, chętnie z przyłączeniem do rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 939

Poszukuję
posługi najchętniej w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 942

Wdówka
młoda, samotna, inteligentna, dobra kupcowa, zna książkowość przyjmie odpowiednie zajęcie. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 94 969

Wyręczycielka
domu, samodzielna, lat 32, ostatnio 12 lat u lekarza, szuka od 1. 7. posady. Wymagania skromne, zna się na gotowaniu, praniu, prasowaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 974

Dwie
dziewczyny poszukują posady do pensjonatu na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 992

Obejmę
filję piekarską, cukierniczą i t. p. przyjmę posadę wymagająca zaufania, kulturalna kobieta, posiada trochę gotówki. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 889

Panna
poszukuje posady do dzieci od 15 dobrze polecona. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 027

Krawcowa
dobra poszukuje szycia w dom. Oferty „Par" 55,37. Pg 4 411-55,37

Dziewczyna
szuka posady do dzieci zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 920

Panienka
młoda, sierota — szuka posady panny — służącej lub pokojowej. Zna szycie, prasowanie, pranie. — Adres Gołębowska, Konin, poczta Lwówek. zdg 94 917

Szukam
jakiejkolwiek lekkiej pracy z całkowitem utrzymaniem Oferty Kurjer Poznański zdg 94 911

Posługi
3 razy tygodniowo na Jeżycach. — Oferty Kurjer Pozn zdg 94 902

Szukam
posługi, wynagrodzenie próżny pokoik. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 126

Krawcowa
poszukuje posady do szycia lub krawiectwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 119

Poszukuję
prania. Ogrodowa 2, m. 1. zdg 95 103

Francuzka
paryżanka, starsza przyjmie posadę na czas wakacyj na wsi od 1 lipca. Warunki skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 608

Kierownik gorzelni
10 lat praktyki z ukończonem kursem gorzel., obeznany światłem elektr., gosp. podwórz. książkowością gosp. i solectwem poszukuje posady od zaraz lub od 1. 7. br. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 94 597

Bufetowa
ekspedjentka obeznana z „Ekspresem" szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 94 761

Posługi
po południu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 706

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem do wszystkiego szuka posady od 15 czerwca. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 861

Praczka
dom i poza dom szuka prania. Marsz. Focha 51 — 10. zdg 94 653

Stolarz
poszukuje jakiejkolwiek pracy, ewtl. za kaucją do 500.— Oferty Kurjer Poznański zdg 94 641

Starsza
inteligentna panna, dłuższą praktyka, językiem niemieckim, dobremi świadectwami, szuka posady wychowawczyni, wyreczycielki, zna szycie, gotowanie, zaprawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 860

Inteligentna
poprowadzi gospodarstwo domowe u samotnej osoby. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 94 777

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszelkiej pracy z gotowaniem od 15 czerwca. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 723

Kupiec
lat 27, żonaty poszukuje odpowiedniej posady, może złożyć kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 110

Panna
starsza dobrej rodziny poszukuje posady do samotnej osoby ewentualnie do wdowca, gdzie dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 94 984

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego z dobrem gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 102

Urzędnik skarbowy
zakłada, prowadzi książkowość, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 068

Posady
z gotowaniem do wszystkiego do samotnej osoby za 15 zł zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 052

Gosposia
zaufana szuka posady do jednej lub dwóch osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 101

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady lub posługi. Zgłoszenia Poplińskich 12a, m. 14. zdg 95 014

Kelner
z kaucją poszukuje posady. Zgł. Kurjer Poznański zdg 95 015

Gospodyni
kucharka znająca restaurację warszawską, jarską kuchnię, przyjmie posadę zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 020

Fryzjerka
kursistka początkująca przyjmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 021

Do
restauracji lub cukierni, zaufana z kaucją poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 955

Posługaczka
dobrze polecona poszukuje zaraz lub 15 posługi Oferty Kurjer Poznański zdg 94 956

Służąca
szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 963

„Bratnia Pomoc"
Studentów Uniwersytetu Poznańskiego prowadzi działalność w lokalu przy ul. Św. Marcina 40, tel. 39-46 codziennie od 8 do 15. Poleca sumiennych i wykwalifikowanych korepetytorów, biuralistów, wychowawców. zdg 95 147

Szukam
posługi. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 95 274

Służąca
do wszelkiej pracy z gotowaniem do starszych osób od 15. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 228

Młodsze
do pomocy domu, składu od 15 poszukują posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 245

Służąca
z gotowaniem polecona, poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 260

Posługi
poszukuje uczciwa, czysta. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 199

Fryzjerka
manikurzystka półrocznym kursem poszukuje posady za utrzymanie i nikłe wynagrodzenie dla wydoskonalenia sie. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 95 182

27. WOLNE MIEJSCA

Potrzebny
chłopak zaraz. Frąckowiak. Dąbrowskiego 33. dg 2 821

Pomocnik
krawiecki potrzebny od zaraz Józef Lewandowicz, Koźmin, Nowy Rynek 1. ng 11 419

Fryzjerka
dobra siła potrzebna na stałą posadę od 19. bm. Zgłoszenia K. Thimm, Lubawa, Gdańska 10. ng 11 418

Służącą
gotowaniem od 15. 6. przyjmę. Zgłoszenia Smoczyńska, skład kapeluszy, Wodna 28. zdg 94 874

Odsprzedawca
branży fotograficznej, specjalista w sprzedaży aparatów fotograficznych i przyborów potrzebny. Zgłoszenia pisemne Lwów, Kopernika 18, Barwik - Borzemski ng 11483

Szukam
służącej młodej do pomocy w składzie kolonjalnym z dobrem liczeniem. Św. Marcin 16/17, m. 19. zdg 94 953

Potrzebna
dziewczyna do pracy restauracyjnej od 15 czerwca. Zgłoszenia od godz. 18 do 20 w Palais de danse. Piekary 16/17. zdg 95 275

Posługaczkę
praniem zaraz. Marsz. Focha 36, m. 14. zdg 94 958

Piekarz - cukiernik
dobry fachowiec, może się zgłosić zaraz. Wielkie Garbary 17. zdg 95 000

Dziewczę
do lat 18 potrzebne. Długa 10, m. 22. zdg 95 155

Dziewczyna
kochająca dzieci z gotowaniem. — Szamarzewskiego 60 — 23. zdg 95 010

Magazynier
stałą posadę kierownika przedsiębiorstwa przewozowego. Warunek: wkład 1000—1500. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 276

Fryzjerka
wodną ondulację. Chełmońskiego 16. zdg 95 264

Fryzjerka
wodną ondulacją. Kochanowskiego 2. Balcerzak. zdg 94 881

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego zaraz. Zgłoszenia rzeźnictwo M. Focha 73. zdg 95 227

Fryzjer
stałe. Św. Marcin 64. zdg 95 230

Fryzjer
Wierzbięcice 7. zdg 95 231

Ręczniarka
do damskiej krawieczczyzny potrzebna. Skarbowa 11, m. 8. zdg 95 246

Elewa
lat 18, lepsze wykształcenie, przyjmie spółdzielnia zbożowa, miasto powiatowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 253

Panna
do składu potrzebna kaucją. — Adres Kurjer Pozn. zdg 95 255

Potrzebny
od zaraz podwórzowy, śpichrzowy, obeznany z wszystkiemi gałęziami gospodarstwa podwórzowego. Oferty z odpisami świadectw i podaniem warunków uprasza się przesyłać do Maj. Dobiesławice, p. Inowrocław. zdg 95 181

Ogrodnik
kawaler na majątek potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 214

Kelner
na stałą posadę potrzebny, gwarancja 150 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 211

Krawcowa
w dom. Grobla 1 a, m. 3. zdg 95 207

Ekspedjentka
branży krótkich towarów na stałą posadę. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 95 205

Pomocnik
fryzjerski. Matejki 68. zdg 95 217

Fryzjerski
uczeń. Kraszewskiego 19. zdg 95 218

Fryzjerka
dzielna stała posada. Słowackiego 34. zdg 95 220/1

Służąca
potrzebna. Wierzbięcice 38 — 9. zdg 94 934

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Focha 54, Kośmicki. zdg 94 972

Służąca
od 15. Konopnickiej 8. zdg 94 887

Dziewczyna
uczciwa do dzieci i prac domowych. Zagrodzka, Kwiatowa 5. zdg 94 880

Magister
młodszy z praktyką ca. 2-letnią, chrześcijanin, potrzebny na lipiec, sierpień i wrzesień, ewentualnie dłużej. Biegłość w języku niemieckim konieczna. Oferty z podaniem wymaganego wynagrodzenia i referencyj. Panowie, którzy pracowali w aptekach Ubezpieczalni wykluczeni. — Wierzchaczewski, Apteka Centralna, Gniezno. ng 11 387

Krawcowa
dobra ręczniarka potrzebna. — Górna Wilda 43 — 12. zdg 95 045

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem i zaprawami do dwojga osób, biuro. Przemysłowa 71. zdg 95 031

Retuszerka
pierwszorzędna potrzebna zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 95 030

Potrzebna
samodzielna służąca od 15. Żupańskiego 7, skład. zdg 95 026

Pomocnik
obuwniczy na wszelką pracę od zaraz. Pracownia obuwia, Kozia 21. zdg 94 914

Szofer
młodszy, kawaler może się zgłosić kaucją 400. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 913

Uczennica
fryzjerska może się zgłosić. Klasztorna 3. zdg 94 904

Uczeń
za techn. dentystycznego potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 896

Dziewczynę
starszą uczciwą do wszelkich prac. Glinkowska, Starołęcka 83. zdg 95 108

Chłopiec
do posyłek, silniejszy potrzebny natychmiast Zgłoszenia z wymienieniem dotychczasowych posad Kurjer Poznański zdg 95 107

Dziewczyna
z własną pościelą. Skromne wynagrodzenie. Plac Działowy 11, m. 9. zdg 95 106

Bufetowa
potrzebna z obsługą gości zaraz. W. Garbary 37. „Zagłoba". zdg 95 178

Ekspedjent
z bławatów na sezon. Zamkowa 4 zdg 95 168

Kierowniczkę
do sprzedaży butelkowej z gwarancją poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 080

2
szewców przyjmę od zaraz. Poznań, Staszica 18 — 20. zdg 95 076

Dziewczyna
czysta uczciwa do pomocy w gospodarstwie jako druga. Szamarzewskiego 23, Pawlak. zdg 95 061

Hafciarka
potrzebna do pracy filet od zaraz. Poplińskiego 8 a, m. 18. zdg 95 056

Służąca
młodsza inteligentna z samodzielnem gotowaniem, praniem i prasowaniem może się zgłosić zaraz do samotnego pana z 3-letniem dziewczątkiem. Mylna 26, m. 1. zdg 94 810

28. ROZRYWKA

Czy Lucyna to dziewczyna...?
Fenomenalna para
Jadwiga Smosarska
Eugenjusz Bodo
Kino „Sfinks". zdg 94 224

Humor zagraniczny

— Społeczeństwo u nas, w Wielkopolsce można podzielić na dwa zasadnicze ugrupowania...
— Jakie?
— „Karjerowiczów" i „Kurjerowiczów".
S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się nadostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w naglych wypadkach do godz. 22-u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149